

ROK XLIX

Nr 183 (14945)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Wtorek 10 VIII 1993

Cena 2500 zł

Pogrzeb EDWARDA RACZYŃSKIEGO

Wczoraj mieszkańcy Poznania tłumnie wypełnili Bazylikę Archikatedralną, w której ustawiono katafalk z trumną zmarłego 30 lipca br. w Londynie wielkiego polskiego patrioty, męża stanu i dyplomaty — Edwarda Raczyńskiego.

W uroczystej mszy żałobnej wzięli udział: prezydent RP Lech Wałęsa, premier Hanna Suchocka, marszałek Sejmu Wiesław Chrząstowski, marszałek Senatu August Chełkowski, minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski oraz członkowie najbliższej rodziny Zmarłego, w tym trzy Jego córki i troje wnucząt. Homilię poegnalną wygłosił metropolita poznański abp. Jerzy Stroba.

Z Poznania trumna z prochami b. prezydenta Rzeczypospolitej na Wychodźstwie przewieziona została do Rogaliny, gdzie ostatni „po mieczu” potomek rogalinckiej linii Raczyńskich spoczął w rodowej krypcie.

Gdzie zblądzieliśmy?

Wysłannik „Dziennika” rozmawia w Splicie z Jackiem Kuroniem

— Od kilku lat świat przestał funkcjonować w myśl dwubiegunowego układu Wschód i Zachód. Zaczęto wyznaczać nowe granice, powstały nowe mury, które jeszcze bardziej dzielią ten świat. Toczą się nowe wojny m. in. w byłej Jugosławii. Otoczone jest także Sarajevo. Pan jednak gdzie tam żeby demonstrować. Dlaczego?

— Ja nie przyjechałem tu demonstrować. Popieram ideę pokoju, jak też popieram wszelkie działania jakie mogłyby się przy-

czynić do tego, żeby na sensownych warunkach pokój taki zawarto. Boję się pustych gestów. Dlatego, gdy dotarł do mnie apel „Equilibre” wzięłem udział w organizowaniu konwoju z żywnością i z tym konwojem wyjechałem do Sarajewa. Dojechałem do Splitu. Starałem się o uzyskanie zgody ONZ i NATO, żeby pod ich nadzorem ciężarówką z pomocą humanitarną dotarli do Sarajewa.

— To jedynie problem techniczny dotyczący tej akcji.

— Uważam, że działalność tego rodzaju jest właściwą formą demonstracji, ponieważ spełnia podwójne zadanie. Ma wymiar konkretny — czym jest dostarczenie żywności i lekarstw dla osób potrzebujących i wymiar symboliczny — poparcie społeczne. W taki sam sposób rozpoczynała się opozycja antykomunistyczna w Polsce. Tak pomagaliśmy Komitetowi Obrony Robotników. Symbolicznie — popierając i konkret-

Przedwyborczy sondaż „Dziennika Polskiego” (VI)

Trójka nad progiem

Do wyborów pozostało już tylko 6 tygodni, a mimo to, mimo iż powoli rozkręca się przedwyborcza kampania, a telewizja rozpoczęła systematyczną prezentację bardziej znanych sił politycznych — tylko 30,5 proc. mieszkańców Krakowa wie, na jaką partię chciałoby głosować.

Uwzględniając pięcioprocentowy próg, może to oznaczać, że w przyszłym parlamencie (nawet przy założeniu, iż zdecydowani podejmą decyzję) tylko 40 proc. mieszkańców naszego miasta będzie miało swych reprezentantów. Komentarz sam ciśnie się na usta o kształcie parlamentu mogą zadecydować nieleżni, mówiący bardziej precyzyjnie — mniejszość, podczas gdy nieomal wszyscy będą spodziewali się od niego działań zgodnych z własnymi oczekiwaniami...

Unia Demokratyczna — co wyraźnie widać na wykresie —

odzyskuje utracone w poprzednich tygodniach wpływy i znów gotowych jest na nią głosować ponad 20 proc. respondentów, deklarujących udział w wyborach. W tej sytuacji UD znów stała się samodzielnym liderem, w pewnej odległości za nią podąża Sojusz Lewicy Demokratycznej (8,6 proc.), za którym uplasowała się Konfederacja Polski Niepodległej (6,1 proc.). Tylko te trzy ugrupowania przekraczają pięcioprocentowy próg, bowiem poniżej niego spadł w ostatnim tygodniu Bezpartyjny Blok Wspierania Reform. BBWR (Dokończenie na str. 5)

Dali szansę szczęściu

TV-SAT dla pani Marii

Kto gra — ten wygrywa. W naszym konkursie spełnionych marzeń ziszcilo się marzenie kolejnego naszego Czytelnika. Pani Maria Grabarska z Krakowa wygrała zestaw do odbioru telewizji satelitarnej, o czym poinformowani zostaliśmy przez nią telefonicznie. Nieco więcej miejsca poświęcimy naszej Czytelniczce w śródowym wydaniu „Dziennika”, gdyż p. Maria po odbiórze nagrody zgłosił się dzisiaj do Biura Gry.

Wczoraj też padła kolejna nagroda-niespodzianka. Pan Jacek Jaworski z Krakowa wybrał dla siebie dwa zestawy sztuków.

Kupon konkursowy — str. 2.

Funduszowa afera?

Roztrwonione biliony

Kierownik Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Jacek Janiszewski poinformował, że zawiesił działalność Funduszu Restrukturyzacji i Odciążania Rolnictwa, a wniosek w sprawie nieprawidłowości, jakie stwierdziła kontrola NIK przy

rozdysponowaniu pieniędzy z tego źródła skierował do prokuratury.

Zdaniem Janiszewskiego ministerstwo realizowało w ostatnim czasie politykę oddłużania 4 tys. rolników, a nie wspierania 2,5 mln gospodarstw, które mamy.

Kierownik resortu zapowiedział, że jego resort przygotuje Ustawę o Agencji Restrukturyzacji, która określi czytelne reguły oddłużania gospodarstw i przyznawania kredytów. „Rolnik w najbliższym ośrodku doradztwa bądź oddziale banku, bez wysiadkiwania w korytarzach resortu, będzie otrzymywał informację na jaką pomoc może liczyć” — dodał.

Mówiąc o tym Janiszewski stwierdził, że „przy podejmowaniu decyzji o oddłużeniach i przyznawaniu nowych kredytów z Funduszu było dużo uznaniowości i zbyt wiele zależało od jednej osoby. Nie wiadomo na ja-

(Dokończenie na str. 2)

„Inter-Befa”
ściąga posiłki
— czytaj na str. 5

„Oczko” w Krakowie

(Inf. wł.) 49-letni mieszkaniec Krakowa, właściciel „poloneza”, ma prawo jazdy od siedemnastu lat, ale w najbliższym czasie będzie się musiał ponownie stawić na egzamin. Jest on pierwszym kierowcą, który w województwie krakowskim ma „oczko”, czyli 21 karnych punktów — poinformował nas st. sierż.

Krzysztof Burdak z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Krakowie.

W czerwcu kierowca „zarobił” 9 punktów za wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, a następnie 3 punkty za wykonywanie skrętu — mimo zakazu. Kolejne sześć punktów dopisano mu 18 lipca z tego powodu, iż nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej, a ostatnie trzy punkty za przekroczenie dozwolonej prędkości. W sumie 21 punktów. Kierowca otrzymał wezwanie z Urzędu Rejonowego, a jeśli egzaminu nie zda, prawo jazdy zostanie mu zatrzymane.

W województwie krakowskim już z górą 4200 kierowców zostało wpisanych do komputera. Kolejny kandydat do „oczka” ma 14 punktów, dwóch po 13, jednemu po 12 punktów, a czterech po 11.

(J.Sw.)

Brandenburgia niegościnna

Napady na Polaków

W nocy z soboty na niedzielę dokonano dwóch napadów na Polaków w Brandenburgii. Jak poinformowało wczoraj Prezydium Policji we Frankfurcie nad Odrą, krótko po północy w centrum tego miasta czterech Niemców napadło na dwóch Polaków w wieku 17 i 20 lat. Napadniętych obrabowano i pobito. Czterech przysuszcanych sprawców wkrótce potem zatrzymano.

W niedzielę nad ranem troje Polaków podróżujących autostradą koło Ruedersdorfu zostało zaatakowanych z drugiego samochodu. Sprawcy jadąc równolegle do pojazdu Polaków rozbili w nim kijami baseballowymi boczne szyby. Wskutek tego zraniona została 18-letnia Polka.

nie — niosąc realną pomoc przesładowanym ludziom.

— Hasło „Mir Sada” czyli „Pokój Teraz” bardzo dobrze brzmi, bo w gruncie rzeczy każdy człowiek niczego bardziej nie pragnie jak pokoju. W tym hasle tkwi coś bardzo symbolicznego, coś co faktycznie może wpłynąć na rozmowy pokojowe w Genewie. Niemniej opinia na temat

(Dokończenie na str. 5)

Rekordy na giełdzie

Na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych zapanowała hossa. Wczorajsza sesja przyniosła wzrost kursów wszechstronnych, z wyjątkiem Krosna, akcji. W przypadku 13 spółek było to notowanie rekordowe. Ceny walorów Elektrimu i Wedla przekroczyły milion złotych. (Szczegóły na str. 6).

Jarocin umierający

Punk w składzie Marlboro

W Jarocinie w 1993 roku — bito pasami, łańcuchami, butelkami, kijami baseballowymi, pałkami i pięściami. Kopano głanem, trampkiem i adidasek. Demolowano scenę i karetkę pogotowia. Przeszło 20 osób trafiło do szpitala. Straty? Może 200, może 300 milionów...

*

Robert 21 lat, uczestnik walk w Jarocinie.

Armia gen. Kowalowa

Trzy bataliony

(INF. WŁ.). Gen. Leonid Kowalow, pełnomocnik rządu Rosji do spraw wycofania żołnierzy rosyjskich z terytorium Polski ze swoich podwładnych mogłyby utworzyć raptem trzy bataliony i to nie bojowe, lecz pomocnicze, transportowe itp.

Po wycofaniu w piątek z Rembertowa 20 Brygady Łączności Specjalnej pod jego dowództwem pozostało niewiele, ponad tysiąc żołnierzy i oficerów oraz około 1900 towarzyszących im pracowników.

(Dokończenie na str. 2)

Po zbrodni nad Wigrami

Radni odwołują prezydenta

(Inf. wł.). Grupa suwalskich radnych domaga się ustąpienia ze stanowiska prezydenta miasta, Leszka Poźniaka. Jak wiadomo jego syn został aresztowany za udział w napadzie na krakowskich turystów wypoczywających nad jeziorem Wigry. W nocy z 16. na 17. lipca od ciosów nożami zginął 25-letni Robert J., a trzy inne osoby zostały ranne. Spośród 12 członków bandy zatrzymano dotychczas 11.

Radni w opublikowanym oświadczeniu twierdzą, że „obecność wśród zatrzymanych syna prezydenta Suwałk pogłębia grozę zbrodni, rzuca niekorzystne światło na miasto, podważa autorytet urzędu prezydenta oraz Rady Miasta”.

(ar)

Były premier oskarża Gorbaczowa i Jelcyna

Pojedynek na szczycie

Podczas sierpniowego puczu w 1991 r. Gorbaczow chciał rękami członków Komitetu Stanu Wyjątkowego pozbysć się Jelcyna, a obecny prezydent Rosji — przejąć pełnię władzy po Gorbaczowie — twierdził, że premier rosyjskiego rządu Walentin Pawłow na łamach opozycyjnej „Sowieckiej Rosji”.

Zbliżająca się rocznica sierpniowego puczu 1991 r. zagaściła barwy rosyjskiego życia politycznego. Krążące intensywnie pogłoski o możliwości nowego zamachu przeplatają się z kolejnymi interpretacjami wydarzeń pamiętnego sierpnia.

Opozycyjna „Sowieckaja Rossija” publikuje fragmenty szko-

wanej do druku książki byłego premiera i członka junty Janajewa — Walentina Pawłowa. Były radziecki premier twierdzi, iż 19 sierpnia 1991 r. on i pozostali członkowie Komitetu Stanu Wyjątkowego ostatecznie zrozumieli, iż Gorbaczow postanowił wykorzystać ich „oddanie spr-

(Dokończenie na str. 4)

Zginęło 119 osób

Tragiczny tydzień

119 osób zginęło, a 1435 zostało rannych w 1131 wypadkach, które wydarzyły się na drogach w ubiegłym tygodniu. Tylko w czasie weekendu w 532 wypadkach zginęło 59 osób, a 716 odniosło rany. Według policji, był to najbardziej tragiczny tydzień na drogach w br.

**WYROBY
HUTNICZE**

• BLACHY CZARNE I OCYNKOWANE
• STAL ZBROJENIOWA
• STAL KSZTAŁTOWA
• PROFILE ZAMKNIĘTE
• RURY CZARNE I OCYNKOWANE

NUMER TELEFONICZNY
W KRAKOWIE:

44-28-33

BAUMAX

Na terenie stacji kontenerowej
Kraków-Krzestawice
31-761 KRAKÓW - NOWA HUTA
ul. Łowińskiego 2, tel./fax (0-12) 44-20-06



DLA ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH CENY NIŻSZE NIŻ PRZED WPROWADZENIEM PODATKU "VAT"

Daj szanse szczęściu!

Wtorek 10.VIII.1993

205

408

258

164

Te liczby skreśl na karcie konkursowej!

Kupon wytnij i zachowaj!

Powyżej widzisz kupon z kilkoma liczbami. Sprawdź czy liczby te znajdują się również w diagramie na odwrocie Twojej karty konkursowej. Jeżeli tak — zakreśl je. Gdy zakreśliš wszystkie liczby widniejące w jednym wierszu — wygrales wymienioną obok nagrodę. Zgłoś się wówczas po jej odbiór przynosząc kartę i wszystkie, wydrukowane dotąd kupony do biura konkursu mieszczącego się w pokoju nr 20 na II piętrze przy ul. Wiślniej 2 w Krakowie (czynne w godz. 9—18). Zgodnie z regulaminem musisz uczynić to najpóźniej do godziny 18 następnego dnia (jeżeli nagroda padła w sobotę — do 18 w najbliższy poniedziałek). Wcześniej możesz upewnić się, czy rzeczywiście wygrales, telefonując pod numer 22-19-45.

Podatnicy wnioskuja...

Fiskus nie pobiera

(INF. WL.) — W tym roku już ok. tysiąca osób skierowało do naszego urzędu prośby o zaniechanie pobierania 20 proc. zaliczek na podatek dochodowy — powiedziała nam naczelnik Urzędu Skarbowego Kraków — Podgórze, Maria Sokołowska. Taki wniosek mogą złożyć podatnicy ponoszący wydatki na cele mieszkaniowe podlegające odliczeniu od podstawy opodatkowania. W 1993 roku, są to sumy wydane na remont lub wykończenie mieszkania (nie mniejsze niż 7 mln 420 tys. i nie większe niż 74 mln 200 tys. zł), oraz wydatki na budowę domu lub wpłaty na wkład budowlany w spółdzielniach mieszkaniowych (do kwoty 371 mln). W innym krakowskim urzędzie skarbowym, w dzielnicy Krowodrza do tej pory wpłynęły 1454 takie wnioski. Wśród nich (poza wydatkami na cele mieszkaniowe) znalazły się

prośby o nie pobieranie zaliczek podatkowych od osób wydających pieniądze na cele rehabilitacyjne. — Wszystkie tego rodzaju wnioski staramy się załatwiać w ciągu co najwyżej miesiąca — dowieździeliśmy się w krowoderskim urzędzie.

Wydatki, o których mowa muszą być udokumentowane. Składając wniosek w urzędzie powinniśmy do niego dołączyć rachunki przedstawiające sumy jakie wydaliśmy na, np. remont mieszkania. Możliwość złożenia prośby o niepłacenie comiesięcznych zaliczek na podatek dochodowy przysługuje jedynie osobom zatrudnionym ze stosunku pracy (osoby prowadzące samodzielną działalność gospodarczą rozliczają się co miesiąc we właściwych urzędach skarbowych).

(der)

Trzy bataliony

(Dokończenie ze str. 1)

ników cywilnych i członków rodzin.

Wojskowych w rosyjskich mundurach spotkać można w Legnicy, która wciąż pozostaje największym garnizonem rosyjskim w Polsce, odległej od niej o kilkanaście kilometrów Raszówce, gdzie mieści się dawna baza materiałów pędnych i smarów oraz w Warszawie, Zbyszynku i Czeremsku. W ostatnich dwóch miejscowościach mieszczą się posterunki inspekcji komunikacji wojskowej. W Warszawie pozostało jeszcze przedstawicielstwo Wojskowych Połączeń Komunikacyjnych przy Głównym Kwatermistrzostwie WP, zlokalizowane w siedzibie DOKP przy ul. Tangowej. Nie przekazany został jeszcze stronie polskiej kompleks koszarowy w Rembertowie.

Wojska rosyjskie wraz z Rembertowem użytkują blisko 550

Roztrwonione biliony

(Dokończenie ze str. 1)

kiej podstawie dobierano banki. Pożyczek udzielano bezpodstawnie także na zakup samochodów osobowych i budowę domów. Takie postępowanie sprawiło, że w Funduszu brakuje dziś środków. Protokół NIK świadczy, że przez Fundusz przepłynęło blisko 3,5 bln zł, a połowa kredy-

Redaktor wydania:
JERZY WALAWSKI

Redaktor dyżurny:
KAZIMIERZ STAROWICZ

Redaktorzy techniczni:
ANDRZEJ KRAMARSKI
RYSZARD LEBIEST

Kierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

tów udzielonych z tego źródła nie jest do odebrania — powiedział.

Kierownik resortu rolnictwa wyjaśnił, że współpracę z zagranicą w dziedzinie rolnictwa zamierza uregulować rozporządzeniem Rady Ministrów, które jest już przygotowywane. Zawarte w nim przepisy będą lustrzany od zwierzchności reguł obowiązujących w EWG. Janiszewski nie wykluczył uruchomienia importu uzupełniającego mięsa jeszcze przed wejściem rozporządzenia w życie, przez tzw. ręczne sterowanie, czyli wydawanie zezwoleń importerom.

Kierownik resortu rolnictwa zamierza zwrócić się do ministra przekształceń własnościowych o zastosowanie tzw. szybkiej ścieżki prywatyzacji Polskich Zakładów Żywności, cukrowni i przemysłu ziemniaczanego.

Po tragedii w Nowym Targu

Śmierć w powietrzu?

(Inf. wł.) Po wypadku szybowcowym na lotnisku Aero-klubu Tatrzańskiego w Nowym Targu, w którym poniosła śmierć 28-letnia Ewa Turczyńska z Warszawy, główna komisja badania wypadków lotniczych stanęła przed bardzo trudnym zadaniem.

Ewa Turczyńska wystartowała na jednomiejscowym szybowcu typu „Pirat”, holowana przez samolot Jak 12, z zadaniem wykonania 5-minutowego lotu „po kręgu” czyli zrobienia koła nad lotniskiem. W tym roku był to jej pierwszy samodzielny lot bez instruktora. W zeszłym roku latała samodzielnie i w sumie miała wylatanych 12 godzin. Jako uczeń — pilot cieszyła się znakomitą opinią, latała bardzo dobrze technicznie i dlatego zezwolono jej na samodzielny lot. Była kobietą silną, wysportowaną, uprawiała biegi i skoki wzwyż.

Po starcie o godz. 13.55, będąc jeszcze „na holu” wykonała wraz z samolotem rundę nad lotniskiem. W pewnym momencie holujący ją pilot dał znak do „wycieplenia się” z wlezy kontroli lotów, która przekazała drogą radiową polecenie pilotce. Padła odpowiedź, że się wyciepiła i szybowiec skierował w lewo. Nadal była jednak na holu, więc kontroler lotów powtórzył polecenie. Odpowiedzi już nie usłyszał. Odchodzący w bok szybowiec szarpnął linką za samolot, który stanął w powietrzu dęba. Zanośliło się na po-

dwójną katastrofę. Samolot był ściągany w dół. W tej krytycznej chwili, pilotka nie wydała żadnego okrzyku trwogi. Dramat rozgrywał się 300 metrów nad lotniskiem, a w kabinie pilotki panowała cisza.

Na szczęście (dla pilota samolotu) pękły kółka przy holującej linie — jedno przy szybowcu, drugie przy samolocie. Mają takie właśnie zadanie, że w niebezpieczeństwie podczas silnego szarpnięcia — pękają i uwalniają szybowiec. Uwolniony samolot wyrównał lot, a szybowiec poszedł pionowo w dół. Pilotka zginęła na miejscu.

Zbadano już urządzenie zwalniające linkę holu, działało bezbłędnie — dlatego więc pilotka nie wyciepiła się po sygnale z samolotu i wlezy kontrolnej? Dlaczego nie wydobyła z siebie głosu przestrachu, jakiego okrzyku pytającego „co robić” gdy szybowiec szarpał się na linie przy samolocie, zanim pękły kółka. Wielu skłania się do przypuszczeń, że pilotka dostała w powietrzu zawału serca, lub z nie wyjaśnionych przyczyn straciła przytomność. Wynik licznych ekspertów będzie znany dopiero za kilka tygodni, chyba, że sekcja zwłok wykaże przebieg zawału serca, omdlenie itp. Na trawie, zielonej płycie lotniska aeroklubu tatrzańskiego, gdzie rozbił się szybowiec, koledzy — piloci zapalili świeczkę.

WOJCIECH JARZĘBOWSKI

Patnicy z Ukrainy

(Inf. wł.) Jak co roku, od ponad 300 lat w dniach od 11. do 15. sierpnia na Dróży Męki Pańskiej oraz Wniebowzięcia Matki Bożej wyrusza pielgrzymki do Kalwarii Pałacowskiej k. Przemyśla. Na ten wielki odpust zbiera się ich tutaj do 40 tysięcy z całego kraju i zagranicy. Od ubiegłego roku przybywają patnicy z archidiecezji lwowskiej, po kilka ty-

sięcy z Mościsk i sąsiednich dekanatów. Z okazji święta Wniebowzięcia Matki Bożej czasowo są otwierane przejścia graniczne na przedwojennych drogach w Malhowskich i Nowych Sadach.

Pięciodniowy program uroczystości religijnych to: przejście drózkami, pogrzb Matki Bożej, msze, wspólne śpiewy i modlitwy trwające w dzień i w noc. (kam)

Alfabet szczęścia

W sobotnim diagramie ukryliśmy hasło w kategorii: miejsce. Dla ułatwienia dziś odsłaniamy kolejne litery:

- 7 — A (jak Anna)

16 — D (jak Danuta)

25 — R (jak Roman)

50 — A (jak Anna)
- 58 — W (jak Wojciech)

71 — O (jak Ola)

75 — N (jak Natalia)

78 — Y (jak Ypsylon)

Kto pierwszy odgadnie o jakie miejsce chodzi, otrzyma w nagrodę 1 mln. zł ufundowany przez redakcję „Dziennika Polskiego”.

Czekamy na rozwiązania pod numerem telefonu: 22-28-98 w Krakowie, między godz. 15.30 a 16.30.

Euromarket

OPEL Autoryzowany dealer

Kraków, ul. Józefa Piłsudskiego 22, tel. 21 92 01, 21 92 81

czynne w godz. 9-19, sob. 9-14

NOWY OPEL CORSA: MÓJ SAMOCHÓD

WAKACYJNY PREZENT FIRMY OPEL

NOWA CORSA JUŻ OD 149,7* mln

LICZBA SAMOCHODÓW OGRANICZONA

PROGNOZA POGODY

TEMPERATURA

Bielsko	21	9
Częstochowa	21	9
Katowice	21	9
Kielce	22	8
Kraków	23	10
Kraśno	26	12
Nowy Sącz	24	10
Przemyśl	26	15
Rzeszów	25	11
Tarnobrzeg	24	10
Zakopane	22	9
Warszawa	22	8

WYCIĄG BARYCZNY

Stonoczenie zachmurzenie pochmurno deszcz mgła burza śnieg kierunek i prędkość wiatru

KRAKÓW

Prognoza orientacyjna na następną dobę: przejściowa poprawa pogody, chłodniej. Temperatura maksymalna w dzień 18 do 21 st., minimalna w nocy od 8 do 10 st.

11 i 12 bm. zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami. Możliwość burz. Temperatura minimalna od 7 do 12 st., maksymalna od 17 na północy do 25 na południu. Wiatr umiarkowany, na północy dość silny, z kierunków zachodnich. Od 13 do 15 bm. zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami głównie w zachodniej części kraju przelotne opady i burze. Temperatura minimalna od 9 st. na północy, do 16 st. na południu, maksymalna od 20 do 26 st. Wiatr umiarkowany, w czasie burz porywisty południowo-zachodni.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie z 9 bm. godz. 15.00: 998,2 hPa tj. 741,2 mm, spadek ciśnienia.

W ubiegłym roku 8 sierpnia padł rekord ciepła lata: w Ślubicach zanotowano temperaturę 39 st., w Krakowie 37, a w Warszawie 35 st. Jak twierdzi dyżurny synoptyk Krakowskiego Biura Prognoz IMGW, na razie nie będzie upałów. Wczoraj o godz. 15.00 najwyższą temperaturę 25 st. zanotowano m. in. w Nowym Sączu, Tarnobrzegu, Rzeszowie i Wrocławiu, 24 w Krakowie, Katowicach, Opolu i Warszawie, 22 w Szczecinie, 21 na Helu, 20 w Gdańsku, Łebie i Zakopanem, 10 na Kasprowym Wierchu.

Śnieg weszło dziś w Krakowie o godz. 5.22, a zafadzie o 20.08. Dzień jest już krótszy od najdłuższego o 1 godzinę 37 minut i ma 14 godzin 46 minut. (K)

CAŁKOWITA ZAWARTOŚĆ OZONU w atmosferze w rejonie Polski południowo-wschodniej wynosiła wczoraj 330 Dobsonów (norma wieloletnia dla sierpnia 320 D).

ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA W KRAKOWIE: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 12.00 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m³) wynosiło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	19	28	43	1100
Aleja Krasińskiego	10	112	38	1300
Norma średniodobowa	200	150	120	1000

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność dobra, nawierzchnie dróg miejscami mokre. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji i obniżenie sprawności działania.

NOTOWANIA WALUTOWE

● Oficjalny kurs NBP 9.08.1993 r. — dolar, skup: 17.921 zł, sprzedaż: 18.653 zł; marka, skup: 10.472 zł, sprzedaż: 10.900 zł.

● Kursy w kantorach prywatnych, KRAKÓW: dolar, skup: 18.000—18.080 zł, sprzedaż: 18.150—18.200 zł; marka, skup: 10.430—10.450 zł, sprzedaż: 10.530—10.550 zł; funt, skup: 26.000—26.050 zł, sprzedaż: 27.200 zł; frank fr., skup: 3000 zł, sprzedaż: 3050—3060 zł; frank szw., skup: 11.800—11.850 zł, sprzedaż: 12.000 zł.

● Kursy w kantorach prywatnych, TARNÓW: dolar, skup: 18.100—18.120 zł, sprzedaż: 18.160—18.170 zł; marka, skup: 10.450—10.480 zł, sprzedaż: 10.530—10.550 zł; funt, skup: 26.600—26.700 zł, sprzedaż: 26.950—27.000 zł; frank, skup: 2980—3000 zł, sprzedaż: 3030—3050 zł; frank szw., skup: 11.800—11.850 zł, sprzedaż: 11.900—11.950 zł.

● Kursy w kantorach prywatnych, NOWY SĄCZ: dolar, skup: 18.000—18.100 zł, sprzedaż: 18.200 zł; marka, skup: 10.470—10.530 zł, sprzedaż: 10.540—10.590 zł; frank fr., skup: 2980—3020 zł, sprzedaż: 3050 zł; frank szw., skup: 11.830 zł, sprzedaż: 11.998 zł; szyling, skup: 1487—1493 zł, sprzedaż: 1495—1505 zł; lir (100), skup: 1110—1120 zł, sprzedaż: 1131—1150 zł; korona czes., skup: 580—593 zł, sprzedaż: 605—610 zł; korona słow., skup: 530—540 zł, sprzedaż: 560—565 zł.

Tabela kursów NBP 9 sierpnia 1993 r.

		KUPNO	SPRZEDAŻ
Australia	1 dolar	12226	12726
Austria	1 szyling	1489	1549
Belgia	1 frank	493	513
Dania	1 korona	2618	2724
Finlandia	1 marka	3089	3215
Francja	1 frank	3011	3133
Hiszpania	100 peset	12797	13319
Holandia	1 gulden	9310	9690
Japonia	100 jenów	17153	17853
Kanada	1 dolar	13873	14439
Luxemburg	1 frank	493	513
Norwegia	1 korona	2419	2517
Portugalia	100 escudo	10336	10758
Niemcy	1 marka	10472	10900
USA	1 dolar	17921	18653
Szwajcaria	1 frank	11872	12356
Szwecja	1 korona	2230	2322
W. Brytania	1 funt	26672	27760
Włochy	100 lirów	1111	1157
Europa	ECU	20072	20892

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków

ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-63-04, fax: 228-249, telex: 322-795, telefony: Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel/fax 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna tel/fax: 11-15-22 centrala: 22-75-88 (łączy ze wszystkimi działami)

Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (0-18) 204-49, fax (0-18) 204-78 Tarnobrzeg, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 21-35-20, 22-31-48, 22-33-42 Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 37 tel/fax: (0-197) 256-22 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel/fax: (0-381) 308-04 Warszawa, ul. Krzywickiego 34, tel./fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel.: (0-165) 39-06 Żywiec, tel./fax (0-30) 48-65 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7, tel. (0-30) 268-55.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia S.A. fax 22-80-878 Prezes Zarządu ZBIGNIEW PEŁKA, tel. 22-07-12, Wiceprezisi tel. 21-50-47.

Główny Księgowy i Dział Ekonomiczno-Wydawniczy tel. 21-12-55

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3.

Biura Reklam i Ogłoszeń:

Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-70-89, 21-92-26, ul. Wielopole 1, telefon: 21-45-72, fax: 228-249, czynne godz. 8—18 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada).

Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-19-45.

A-B-C-D

Zawodowy secesjonista?

Rozmowa z ANDRZEJEM ANUSZEM, liderem Porozumienia Regionalnego Ruchu dla Rzeczypospolitej

— Staje się pan poniekąd zawodowym secesjonistą. Najpierw, z grupą przyjaciół politycznych, odczytali się pan od Porozumienia Centrum, aby wspólnie z Janem Olszewskim współtworzyć Ruch dla Rzeczypospolitej. Dziś jest pan animatorem dysydenckiej struktury politycznej w RdR — Porozumienia Regionalnego, które ponownie zeżuje w stronę Jarosława Kaczyńskiego i jego koalicji wyborczej Zjednoczenie Polskie...

— Porozumienie Regionalne w żadnym razie nie jest strukturą rozłamową. Działam w ramach RdR, opowiadając się za tym, aby centroprawica antyrządowa poszła do wyborów w jednym wspólnym bloku wyborczym. Uczyniliśmy ten dramatyczny krok w celu — niejako — wymuszenia na kierownictwie RdR, które nieścisłe swego czasu opuściło Zjednoczenie Polskie, powrotu do stołu rozmów i utworzenia dużej centroprawicowej koalicji wyborczej. O co zresztą upominają się również nasi potencjalni wyborcy. W swej najgłębszej istocie Porozumienie Regionalne jest ruchem jednoczącym, a nie rozłamowym. Z chwilą utworzenia szerokiej koalicji, o którą zabiegamy, ulegnie samorozwiązaniu. — Jednakże nasz ruch spowodował spore perturbacje w RdR. — Nasz ruch odpowiada woli większości w RdR, bowiem skupia 12 największych regionalnych ośrodków, w tym takie jak Warszawa, Gdańsk, Kraków, Olsztyn czy Częstochowa — w sumie ponad połowę członków naszej partii.

— Dlaczego orientujecie się na Kaczyńskiego? Czy sądzicie, że jego koalicja ma większe szanse wyborcze? Sondaże opinii publicznej wskazują, że dziś ani ugrupowanie Kaczyńskiego i Pańrysa — Zjednoczenie Polskie, ani ugrupowanie Olszewskiego —

Koalicja dla Rzeczypospolitej, nie mają szans na wejście do Sejmu.

— Jest to jeszcze jeden powód, aby się zjednoczyć. Działam wówczas wzmacniający efekt mnożnikowy: zjednoczeniowi przykład pozytywnie oddziałuje na ludzi. W przypadku połączenia realne jest — moim zdaniem — pokonanie 8-procentowego progu, przewidzianego przez ordynację dla koalicji. Natomiast utrzymanie rozbitości prawicy sprawi, że znaczna część naszego elektoratu zniechęci się i nie pójdzie do wyborów, bo nie będzie chciała być postawiona wobec konieczności dokonywania wyboru między Olszewskim i Kaczyńskim. A wtedy porażka wyborcza nie jest wykluczona.

— Był taki moment, 25 lipca, w rozmowach Olszewski — Kaczyński, kiedy wydawało się, że ponowna jedność jest w zasięgu ręki...

— Powiem, może nieskromnie, że duża w tym była zasługa determinacji naszego Porozumienia Regionalnego.

— A nie — wyjście z Koalicji dla Rzeczypospolitej Porozumienia Ludowego Gabriela Janowskiego, co być może sprawiło, że Jan Olszewski stał się bardziej skłonny do ugody?

— Opuśnienie RdR przez Porozumienie Ludowe oceniam jako fakt bardzo zły; ugrupowanie, które mogłoby pójść razem z nami — pójść oddzielnie i być może nie pokona 5-procentowego progu. A wtedy głosy oddane na PL będą dla centroprawicy bezpowrotnie stracone.

— Te wieczne roszady na prawicy, podziały i łączenia, i znów podziały — rzeczywiście nie przysporzą nam głosów. Ludzie powiedzą: to wszystko jest niepoważne.

— Oczywiście, że te gorszące zjawiska — rozłamy, przeciaga-

jące się rozmowy — osłabiają centroprawicę. W tym czasie, kiedy my się kłócimy, inne ugrupowania już na serio rozpoczęły kampanię wyborczą. Niestety, mamy do czynienia z niedojrzałością niektórych naszych liderów do zawierania mądrych kompromisów. Jeśli centroprawica poniesie w tych wyborach porażkę, winą za ten stan rzeczy trzeba będzie obarczyć jej liderów. Działacze, którzy dziś po jednej i po drugiej stronie z uporem dążą do porozumienia, będą musieli z tego faktu wyciągnąć wnioski; stanie wówczas może pytanie o głęboką rekonstrukcję całego centroprawicowego układu politycznego.

— Ale być może przyczyny naszej słabości tkwią głębiej — w warstwie programowej? Jednym słowem, czy lustracja, dekomunizacja i niechęć do Wałęsy wystarczą jako program?

— Zawężanie naszego programu do tych tylko elementów i ich przesadne nagłaśnianie jest socjotechniczną manipulacją naszych przeciwników politycznych. Zasadniczym zrebem naszego programu są najważniejsze sprawy społeczno-gospodarcze, którymi żyje społeczeństwo. RdR jeszcze w Sejmie poprzedniej kadencji przygotował szereg projektów ustaw, jak o Skarbie Państwa, o akcjonariacie narodowym czy o funduszach ubezpieczenia od ryzyka bezrobocia, które mają zasadnicze znaczenie dla uzdrowienia sytuacji w naszym kraju; zawarte w nich idee i pomysły z pewnością staną się ważnymi elementami naszej kampanii wyborczej.

— Nie brałem osobistego udziału w międzykoalicyjnych negocjacjach, a nie chciałbym powtarzać opinii z drugiej ręki...

Rozmawiał: MAREK BURCZYK

— Wreszcie — odetchnął Helmut Paździor, kiedy w piątek 30 lipca Sąd Apelacyjny odrzucił zastrzeżenia wojewody opolskiego do statutu towarzystwa mniejszości niemieckiej. Teraz organizacja nosi nazwę: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim.

— Nie musimy się już ukrywać pod nieprecyzyjnymi zwrotami „ludność pochodzenia niemieckiego” albo „mniejszość” — mówią z rozrównieniem starzy działacze. — My som po prostu Niemcy, i jest nas tu większość. Większość stanowią w prawie połowie gmin Opolszczyzny, swoich przedstawicieli w samorządach — w ponad połowie. W ponad jednej czwartej gmin są niemieccy wójtowie. Jest nas tu w sumie trzysta tysięcy. Bez problemu zrobimy kampanię naszym kandydatom na posłów.

Opolscy Niemcy mieli już czterech posłów w poprzedniej kadencji, jednak szerszej opinii publicznej nie były przybliżane

Tęsknota za kapitałem

— W naszych kontaktach z zachodnimi Niemcami ludzie lubią się doszukiwać samych niebezpieczeństw, tymczasem takie kontakty są dla Polski błogosławieństwem — przekonuje Helmut Paździor. — Z dużym sceptycyzmem patrzemy na wszystkich,

mieli prawo do odzyskania utraconego po wojnie mienia. Rzecz dotyczy nielicznej grupy (złożono ok. 120 wniosków ogólnych), ale sprawiedliwość wymagałaby naprawienia krzywdy.

— Poza tym wychodzimy z założenia, że nie przyciągnięto do Polski zachodniego biznesu, jeśli nie będzie on miał możliwości zakupywania ziemi w naszym kraju — dodaje Jan Lenort. — Jeśli Polska chce wejść do struktur gospodarczych i administracyjnych zjednoczonej Europy, to musi przyjąć zasadę, że obywatel obcego państwa może tu mieszkać, pracować i kupować.

— Wtedy nie będzie już problemu, o którym mówiono w Norymberdze, że wielu Ślązaków, z Niemiec zachodnich, chcących tu wrócić, chciałaby odkupić utracone po wojnie majątki, a nie może. W Polsce zjednoczonej z Europą musieliby być traktowani tak jak inni — rozmarza się działacz z Gogolina.

Zbigniew Bartus

TERAZ HEIMAT!

My w zasadzie już jesteśmy w Europie. Marzymy o tym, by Polska weszła do EWG — mówią Niemcy z Opolszczyzny

ich poglądy. Dlatego większość Polaków nie wie, co o tych „swoich Niemcach” myśleć. Czy brać poważnie wypowiedź byłego posła mniejszości z Częstochowskiego, Georga Bryliki (dla „Schlesische Nachrichten”), że polscy Niemcy powinni wziąć udział w wyborach do Bundestagu w przyszłym roku, czy raczej wierzyć Helmutowi Paździorowi, również bytemu posłowi, kiedy mówi, że podobne postulaty to bzdura. Co ma oznaczać udział czterech tysięcy przedstawicieli mniejszości w niedawnym zlocie Ślązaków w Norymberdze, gdzie przywódcą wypędzonych, Herbert Hupka znowu rozdał marbił kwestionujące powojenne granice? Czy polska opinia publiczna — jak chce „Trybuna” — ma być z tego powodu oburzona, czy też — jak uważają niemieckie mass media, a także ambasada — nie powinno się demonizować tak marginalnego zagadnienia? Czy sołtys Wieschołek z Dżewkowic, który pozwolił osiedlić się u siebie kilku faszystującym młodzieńcom z Niemiec to typowy przedstawiciel niemieckich samorządowców, czy raczej „facet, który nie nie rozumie, który w życiu nie był we władzach Towarzystwa — jak stwierdził Helmut Paździor — został przez te władze odpowiednio skarcony”?

ktoś mówi, że dzisiaj u nas w kraju jest wystarczające zaplecze kapitałowe, żeby się rozwijać. Jedynym pewnym, gwarantującym rozwój kapitałem, jest kapitał zagraniczny. Niekoniecznie niemiecki. Przecież ostatnio mocno popieraliśmy Belgów przy przejmowaniu cementowni w Strzelcach.

— Ci co gadają, że bez zachodniego kapitału damy sobie radę, to się obudzą za dwa-trzy lata z ręką w nocniku — dodają działacze Towarzystwa.

— Paradoksalne, że mimo istnienia mniejszości, której kontakty można by wykorzystać, Niemcy wola inwestować pod Warszawą albo w Wielkopolsce, a nie na Śląsku — rozkłada ręce Helmut Paździor. — To wynika ze złego klimatu na Opolszczyźnie, z braku współpracy z władzami wojewódzkimi, które są nam niechętne, wolą z nami wojować. Na marginesie dodam, że choć w większości ciał wybieralnych jesteśmy obecni, to do administracji, szczególnie wojewódzkiej, dostęp mamy zablokowany. Jeśli media kreują taki, a nie inny obraz miejscowych Niemców, to też ci Niemcy z Zachodu nie bardzo będą się kwapić, żeby tu przyjechać.

Zjednoczenie Europy lepsze niż Anschluss

Wszyscy czterej posłowie mniejszości z Opolszczyzny kandydują w najbliższych wyborach. Jeden do Sejmu, trzech do pozostałych izb. Zająmą one trzy pierwsze miejsca na dziesięcioosobowej liście do Sejmu. Na senatora kandyduje powtórnie prof. Gerhard Bartodzie.

— Chcemy pewnie sprawy doprowadzić do końca — mówi Henryk Paździor, numer dwa na sejmowej liście (numer jeden to oczywiście szef Towarzystwa, Henryk Kroll). — W poprzedniej kadencji jednym z naszych głównych postulatów było, abyśmy znowu mieli prawo uczestniczyć w wyborach. Pracowałem w komisji nadzwyczajnej i cały czas „przykładałem” się z moim głównym oponentem Korwinem-Mikke. On ciągle zgłaszał wnioski o reasumpcję głosowania w sprawie ordynacji wyborczej — chciał przeforsować, aby wszystkie mniejszości obowiązywały taki sam próg, jak pozostali. To oczywiście wykluczyłoby nasz udział w parlamencie. Mam nadzieję, że rozwiązania, które udało się przeforsować — standardowe w Europie — będzie również standardem w Polsce. Uważam też, że prawa mniejszości etnicznych i narodowych powinny być zarówno w Konstytucji jak i reszcie ustawodawstwa gwarantowane — tu znowu odwołuję się do rozwiązań zachodnioeuropejskich. Poza tym chcemy (zgłosiłem stosowny wniosek komisji pracującej nad restrukturyzacją), by obywatele polscy narodowości niemieckiej, którzy nigdy nie opuścili Polski,

Na spotkaniu b. posłów w Tarnowie Opolskim denerwują się, gdy wspominam o granicach, Hupce i autonomii terytorialnej. O tym, że polscy Niemcy mogą w najbliższych latach zażądać tego typu autonomii mówiła niedawno socjolog, Jadwiga Staniszkis.

— Czy 300 tysięcy Niemców na Śląsku może chcieć autonomii? — irytuje się Henryk Szendera. — Niech pan zapyta ludzi. Może na 800 — jeden zwolennik autonomii się znajdzie. A potem niech pan spyta, co on przez tę autonomię rozumie?

— My jesteśmy za samodzielnością gospodarczo-finansową całego regionu, a nie jego autonomią. Chodzi o to, żeby region był odpowiedzialny za gospodarkę — mówi Helmut Paździor. — Kwestię samorządności regionów poruszyłem kiedyś na spotkaniu z ministrem Rokitą. Strasznie na mnie najechano. Minister też. Teraz, po roku, przypomniałem mu o tym i powiedział, że zmienił zdanie, że decentralizacja może być pozytywna.

Nie tylko polscy Niemcy, ale i pozostali Ślązacy sporo mówią o „landach Rzeczypospolitej”. Wielkopolska, Małopolska, Pomorze, Śląsk... Powinni ze sobą konkurować, to przyniosłoby rozwój.

A granice? — Proszę pana, ja nie znam jednego Niemca w Polsce, co byłby gotów swoje życie poświęcić za zmianę granic — komentuje Helmut Paździor. — Nam granice nie przeszkadzają; możemy jeździć gdzie i kiedy chcemy. Nas odwiedza kto chce. My w zasadzie już jesteśmy w Europie. Najbardziej marzymy o tym, by Polska weszła do EWG.

Polscy Niemcy mają sporo zastrzeżeń do realizacji traktatu polsko-niemieckiego. Zale rozdziałają równo po obu stronach. Do polskiego kuratorium mają pretensje o to, że nie bardzo chce ich uczyć języka, a przecież — jak mówi Szendera — „państwo polskie przez 15 lat spolonizowało śląskich Niemców skutecznie, niż państwo niemieckie germanizowało Polaków przez lat 750”. Władze polskie wzięły na siebie obowiązek zorganizowania nauki języka — jeszcze cztery lata temu na Opolszczyźnie nie było ani jednego miejsca nauki języka niemieckiego, teraz jest ich ponad 200. W Towarzystwie mówią jednak, że to kropka w morzu potrzeb. Prawie 300 tysięcy Niemców nadal „gada — już nawet nie w dialekcie śląskim — ale po polsku”.

Mniejszość ma też duży żal do Niemiec. Dyskryminują ją na tle mniejszości w innych krajach. Nie dają dość pieniędzy, nie przysyłają nauczycieli.

— Czas to zmienić — przekonuje Helmut Paździor. — Czas ten nasz Heimat postawić na nogi. Jestem przekonany, że zarówno nam, jak i Polsce wyjdzie to na dobre.

Symulacja i magia

Spółród 28 milionów wyborców szczególną estyma partię darszą ostatnio bezrobotnych. Nie dziwnego, jest ich ponad 3 miliony. Zwarty blok ludzi, złączonych identycznymi kłopotami, mającymi podobne potrzeby i marzenia wydaje się łakomym kąskiem. Wszystkie partie, bez względu na swój polityczny profil, walczą o te głosy.

Wyścig do serc bezrobotnych rozpoczął liberalowie obiecując milion nowych miejsc pracy w ciągu 4 lat. Ich propozycja o parta jest na profesjonalnych rachunkach symulacyjnych. Zasada jest dość prosta — obniżenie podatków dla inwestorów, lansowanie polskich produktów i promocja eksportu musi doprowadzić do wzrostu popytu, a za nim produkcji. Jest w ich programie szansa nie tylko dla wykwalifikowanej kadry kierowniczej, ale także dla robotników o niskich kwalifikacjach.

Unia Demokratyczna ogłosiła, że jeśli liberalowie stworzą mi-

lion miejsc pracy, ona zadba by powstało miejsce milion pierwsz i następne. Sposobem na to mają być roboty publiczne — budowa wielkich autostrad przeci-nających kraj z północy na południe i z zachodu na wschód. Zdaniem liderów Unii program ich pozwoliłby zbudować 1000 km autostrad w cztery lata.

W hasle wyborczym katolickiego komitetu „Ojczyzna”, w którym 50 proc. mandatów ma ZChN, nie mówi się o konkretnych liczbach miejsc pracy, stwierdzając tylko konieczność zwiększenia nakładów na roboty publiczne.

KPN, przed poprzednimi wyborami zapowiadała po 7 mln zł emerytury dla każdego. Tym razem jednak chyba troszeczkę „zaspała” i żadnego hasła nie przygotowała. Ale realizacja konfederacyjnego programu gospodarczego — zdaniem liderów KPN — zlikwiduje trwałe bezrobocie.

Sojusz Lewicy Demokratycznej uważa, że walka z bezrobo-

ciem powinna być zadaniem wszystkich ogniw państwa. Te politykę miałyby realizować przez ożywienie budownictwa mieszkaniowego, aktywność regionalną, a nawet ochronę środowiska przyrodniczego. Konkretny brak.

„Energiczna walka z bezrobociem, gdyż jest ono tragedią o sobistą i społeczną” to szósta teza 21-punktowego programu Bezparyjnego Bloku Wspierania Reform. Jak to hasło miałyby się przełożyć na konkrety, dziś nikt jeszcze nie wie. BBWR jest dopiero na etapie organizacji, a jego naprzecde skonstruowany program zawiera wszystko i nic.

Gdyby nie ideologiczne kłótnie, podziały na lewicę, prawicę i centrum, wszystkie partie mogłyby stworzyć jeden wspólny program walki z bezrobociem. W końcu na całym świecie bezrobocie uważa się za zło społeczne i próbuje się z nim walczyć w różny sposób. Mniej lub bardziej profesjonalnie.

(kra, sam)

Sławny McDonald ma na świecie 11800 restauracji. Do Polski dotarł przed rokiem. Szybko u-mocnił przyczółki w Warszawie i Katowicach. Zastopowany został w Krakowie...

Polско-holenderska spółka Com Development podpisała umowę na adaptację, wyposażenie „pod klucz” i wydzierżawienie McDonaldowi dwóch restauracji w Krakowie. Założono, że mają być to lokale położone w reprezentacyjnych, uczęszczanych przez turystów punktach miasta. Wybrano kamieniec przy Floriańskiej 55 i dawny Pałac Wodzieckich na rogu Ryńku i ulicy Szewskiej, inwestor zdawał sobie sprawę z kontrowersyjności, zwłaszcza tej drugiej, lokalizacji. Przed przystąpieniem do prac zlecił zatem wykonanie ekspertyzy konserwatorskiej. Architekt Marek Cempla przy wielu zastrzeżeniach stwierdził w konkluzji, że przewidziana do adaptacji część obiektu w Ryńku „charakteryzuje się znaczną chłonnością funkcjonalną i możliwe jest rozwinięcie w niej funkcji gastronomicznych”. Wydział Ochrony Zabytków podpisał dyrektora Beiersdorfa przyjął powyższą opinię „bez zastrzeżeń” i „w pełni akceptując zawarte w niej wnioski”.

Com Development uznała to za zielone światło dla swoich planów. Spółka kosztom 350 tysięcy dolarów (szacuje się, że całe przedsięwzięcie w Ryńku pochłonie 2—2,5 mln USD) poczyniła dalsze prace przygotowawcze.

— Dokonaliśmy badań archeologicznych, odkrywając tyńków,

Big Mac pałac

wszystkiego czego żądała opinia konserwatorska. Oczekiwaliśmy zaproszenia do dyskusji, określenia dalszych wytycznych. Byliśmy gotowi do daleko idących ustępstw, zmian w projekcie, przyjęcia wszystkich merytorycznych argumentów — zapewniła rzeczniczka inwestora, Jolanta Tokarska.

Zamiast rozmów była nieprzychylna uchwała Krakowskiej Rady Konserwatorskiej i pismo, które stwierdza m. in. że restauracja typu McDonald „nie mieści się w programie ochrony krajo-brazu kulturowego i wyjątkowej rangi miejsca jakim jest rynek krakowski”.

Ludzie Com Development wyliczają pozytywki, które będzie miał Kraków z McDonaldem w Ryńku Głównym: nowe miejsca pracy, pieniądze z podatków, promocja miasta, przywrócenie blasku zabytkowej kamienicy przy zachowaniu pełnego szacunku dla jej historycznej wartości i charakteru otoczenia.

„Funkcjonowanie restauracji McDonald's w Ryńku Krakowa jest zaprzeczeniem strategii uspo-kojenia ruchu w tej części miasta (...) stymuluje wielki a może

i zwiększający się ruch zarówno pieszy jak i kołowy związany z transportem towarów do produkcji gastronomicznej” — pisze dyrektor Beiersdorf.

Ruch kołowy, twierdzi Tokarska, będzie mniejszy niż obecnie a pojazdy ciche i czyste. Ruch pieszy, jak dowodzą tego badania symulacyjne i marketingowe, wzrośnie niezauważalnie.

Największy sprzeciw komisji konserwatorów wzbudził plan przykrycia podwórza pałacu płytą żelbetową. Com Development wyjaśnia, że najważniejszą przesłanką była tu chęć pozostawienia w dawnych pomieszczeniach restauracji chińskiej „Almayer” i bez żalu zrezygnować z żelbetu, przykrywając podwórkę dachem szklanym, tak jak było to przed wojną i jak sugerował wcześniej dyrektor Beiersdorf.

Czym skończy się spór obrońców „elitarnego” charakteru krakowskiego Ryńku z działającym w imieniu potężnego McDonald inwestorem? Rada konserwatorów zbierze się ponownie po wakacjach. Na razie rozmowy między wydziałem ochrony zabytków a Com Development zdają się wskazywać na zbliżenie stanowisk. Dyrektor Beiersdorf chociaż, jak mówi, nigdy nie zgodzi się na lotniskowy czy dworcowy rozmach w Ryńku, nie wyklucza możliwości, że w zabytkowych wnętrzach dawnego Pałacu Wodzieckich za kilka miesięcy pierwszy gość zamówi Big Mac Hamburgera, podwójne frytki i dużą colę...

ADAM REMONT

TOWAR TYGODNIA SUPEROKAZJA OD 10 DO 15 SIERPNIA

Groszek konserwowy	Papryka konserwowa	Rolada kokosowa
400 g — 6.800	350 g — 7.800	300 g — 14.500
Napój Forte Tropic 1,5 l — 9.000	Śmietanka tortowa 0,5 l 36% — 15.000	Fasolka po bretońsku z boczkiem 550 g — 14.400

SUPERMARKET MX, KRAKÓW, ul. CENTRALNA 41a

ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT



NATO W BOŚNI

Lotnicza pięść

Sekretarz generalny ONZ Butros Ghali oświadczył, że wprowadzenie ochrony lotniczej sił pokojowych — UNPROFOR — w Bośni i Hercegowinie jest sprawą najbliższych dni. Rada NATO omówiła w ubiegłym tygodniu propozycję użycia sił lotniczych przeciwko Serbom bośniackim dla przełamania, na życzenie ONZ, oblężenia Sarajewa. Po tym, gdy Rada Bezpieczeństwa ONZ zdecydowała w maju br. o ochronie sił pokojowych w tzw. muzułmańskich strefach bezpieczeństwa w jej dyspozycji znajduje się około 60 samolotów NATO. Są one rozmieszczone w bazach na terenie Włoch oraz na lotniskach pływających po Adriatyku. Samoloty amerykańskie znajdują się w bazie Aviano w pn. Włoszech — jest to 12 maszyn typu A-10 i 3 latające bazy dowodzenia C-130E. Na lotniskowcu „Roosevelt” stacjonuje 6 samolotów A-6 „Grumman” i F-18 „Hornet”, w bazie Brindisi na południu Włoch 2 samoloty C-130, na Sycylii — 4 KC-135. Wielka Brytania przygotowała 12 samolotów „Jaguar” w bazie Gioia del Colle i 6 „Sea Harrierów” na lotniskowcu „Invincible”. Pozostałe będące w gotowości do natychmiastowego uderzenia siły lotnicze to 8 francuskich „Jaguarów” w bazie Rivolto i 6 „Super Etendardów” z lotniskowca „Foch”, 6 holenderskich F-16 w bazie Villafranca oraz ewentualnie samoloty włoskich sił powietrznych.

♦ **ONZ POTWIERDZA, ŻE SERBOWIE WYCOFALI SIĘ Z BJELASNICY.** Obserwatorzy ONZ potwierdzili w poniedziałek, że siły Serbów bośniackich, zgodnie z żądaniem prezydenta Bośni Aliji Izetbegovića, wycofały się z kluczowych pozycji rozmieszczonych na jednym ze wzgórz otaczających Sarajewo — oświadczył rzecznik ONZ John Mills.

♦ **ARMIA WKROCZYŁA W LIBANIE NA TEREN KONTROLOWANY PRZEZ ONZ.** Około 300 żołnierzy armii libańskiej wkroczyło na teren kontrolowany przez ONZ strefy buforowej, oddzielającej Liban i Izrael.

♦ **ONZ ZAMIERZA WYWIĘCZ Z SARAJEWA RANNE DZIECKO.** Rzecznik sił ONZ w Sarajewie, Peter Kessler oświadczył w poniedziałek, iż podejmowane są wysiłki w celu wywieżenia z Sarajewa, drogą lotniczą, ciężko rannej dziewczynki do któregoś z zagranicznych szpitali, gdzie mogłaby otrzymać odpowiednią opiekę lekarską. Niewykluczone, że będzie to możliwe jeszcze dzisiaj, ale nie mogą niczego obiecać. W każdym razie zrobimy w tym kierunku wszystko co leży w naszej mocy — powiedział P. Kessler.

♦ **AMERYKAŃSKI DYPLOMATA ZASTRZELONY W POBLIŻU TBILISI.** Jak poinformowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Gruzji, zastrzelony został przez nieznaną sprawcę w pobliżu stolicy Gruzji — Tbilisi amerykański dyplomata Fred Woodruff z sekcji politycznej ambasady USA w tym kraju.

♦ **SZWARDNADZE: GRUZJA JEST NIEPODZIELNA.** W radiowym przemówieniu do narodu Eduard Szwardnadze powiedział w poniedziałek, że Gruzja jest niepodzielna i tylko w takim państwie wszystkie mieszkające tu mniejszości narodowe mogą mieć szanse rozwoju.

♦ **PAPIEŻ UDAŁ SIĘ W PODRÓŻ DO AMERYKI.** Papież Jan Paweł II odleciał wczoraj z Rzymu, udając się w swą 60. podróż zagraniczną, podczas której odwiedzi Jamajkę, Meksyk i stolicę stanu Colorado, Denver. Specjalny samolot włoskich linii lotniczych Alitalia, typu Boeing 747 wystartował o godz. 12.45 czasu warszawskiego. Lot do Kingston, na Jamajkę, stanowiącej pierwszy etap tej podróży, zakończył się po 10 godz. 50 min.

♦ **PAŃSKIE ZAPROSZENIE** mnie do wzięcia udziału w organizowanych przez opozycję prawicową obchodach 54 rocznicy napadu sowieckiego na Polskę otrzymałem 30 lipca br. w Chicago. Faktem tym jestem do głębi wzruszony. Moja wdzięczność wobec Pana jest tym większa, że inicjatywę tę odczytuje jako kolejną, tym razem emocjonalnie bardzo silną próbę włączenia mnie do normalnego życia i pracy w kraju. Pański gest zachowam w swej wdzięcznej pamięci do końca mych dni.

Tymczasem, wobec impasu w jakim znalazła się sprawa unieważnienia od samego początku wydanego na mnie przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego wyroku, moje przybycie do Warszawy nie może praktycznie dojść do skutku. Zapewniam Pana jednakże, że 17 września br.

będą przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Będę tam, razem z Panem wszystkimi moimi myślami i uczuciami. Byłbym wdzięczny, gdyby ktoś zechciał złożyć w moim imieniu na tym świętym miejscu niewielką wiązkę polnych kwiatów, które pragnęlibym zadośćuczynić żołnierzom polskim poległym w ręk bolszewików.

Z wyrazami niezmiennego, wysokiego szacunku i poważania.

RYSZARD JERZY KUKLIŃSKI

Ponadto Kukliński poinformował redakcję, że z zaproszenia do Polski jakie otrzymał podczas spotkania w Chicago w siedzibie Dziennika Chicagowskiego 30 lipca, zrezygnował natychmiast w związku z warunkami ciężącego na nim wyroku. Kukliński odbył też kolejne spotkanie w klubie polonijnym. Tam dowiedział się, iż w Polsce podano w telewizji wiadomość, że ma on zamiar przybyć do kraju 17 września. I tę informację pułkownik od razu zdementował jako plotkę. Ryszard Kukliński dodał, iż

bardzo zależało mu na tym, aby gdy przybędzie do Chicago, rozmawiać z przedstawicielami różnych sił politycznych emigracji, środków masowego przekazu, a także z polskimi dyplomatami. Niestety, osoby na spotkaniu nieobecne otrzymały zaproszenie zbyt późno lub nie otrzymały go wcale, pomimo zapewnień organizatorów, iż wszystko zostało załatwione.

Pułkownik Kukliński planuje odwiedzić kolejne większe skupiska Polaków w Ameryce. Niewykluczone, że w najbliższym czasie przybędzie do Jersey City w stanie New Jersey, gdzie nadano mu honorowe członkostwo Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej.

Pułkownik Kukliński, który otrzymał od ambasadora RP w Waszyngtonie, Kazimierza Dzielanowskiego sentencję ciężącego na nim wyroku nadal twierdzi, że jego proces powinien zostać wznowiony na wniosek prokuratury, Ministerstwa Sprawiedliwości lub prezesa Sądu Najwyższego.

ELŻBIETA RINGER

nazwa „Tankkiller”. Silnie uzbrojony — sześciolufowe działko „Vulcan” 30 mm i zestawy rakiet kierowanych i niekierowanych od 2 do 28 sztuk. Łata z prędkością do 834 km/h, promień działania taktycznego do ok. 800 km. Pułap praktyczny



12,5 km, ale dzięki silnemu opancerzeniu, zwrotności i dużej odporności na ogień obrony przeciwlotniczej z reguły działa na małej wysokości.

Sea Harrier — i jego amerykańska wersja A-8 to morski myśliwiec bombardujący pionowego startu i lądowania operujący z lotniskowców. Uzbrojony w jedno lub dwa działka automatyczne 25 mm i 4175 kg róż-

niących rodzajów kierowanych i niekierowanych pocisków rakietowych, bomb burzących, zapalających i innych. Zasięg 3840 km, prędk. maks. 1090 km/h, pułap do 15 km.

KC-135 „Stratotanker” — amerykański samolot specjalistyczny

IRENEUSZ CHLOUPEK

Dla „Dziennika” z Nowego Jorku

Honorowy weteran

Z redakcją nowojorskiego „Nowego Dziennika” skontaktował się telefonicznie pułkownik Ryszard Kukliński, który zapowiedział przesłanie faxem kopii listu adresowanego do Jarosława Kaczyńskiego i Jana Parysa. Oto jego treść:

Pańskie zaproszenie mnie do wzięcia udziału w organizowanych przez opozycję prawicową obchodach 54 rocznicy napadu sowieckiego na Polskę otrzymałem 30 lipca br. w Chicago. Faktem tym jestem do głębi wzruszony. Moja wdzięczność wobec Pana jest tym większa, że inicjatywę tę odczytuje jako kolejną, tym razem emocjonalnie bardzo silną próbę włączenia mnie do normalnego życia i pracy w kraju. Pański gest zachowam w swej wdzięcznej pamięci do końca mych dni.

Tymczasem, wobec impasu w jakim znalazła się sprawa unieważnienia od samego początku wydanego na mnie przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego wyroku, moje przybycie do Warszawy nie może praktycznie dojść do skutku. Zapewniam Pana jednakże, że 17 września br.

będą przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Będę tam, razem z Panem wszystkimi moimi myślami i uczuciami. Byłbym wdzięczny, gdyby ktoś zechciał złożyć w moim imieniu na tym świętym miejscu niewielką wiązkę polnych kwiatów, które pragnęlibym zadośćuczynić żołnierzom polskim poległym w ręk bolszewików.

Z wyrazami niezmiennego, wysokiego szacunku i poważania.

RYSZARD JERZY KUKLIŃSKI

Ponadto Kukliński poinformował redakcję, że z zaproszenia do Polski jakie otrzymał podczas spotkania w Chicago w siedzibie Dziennika Chicagowskiego 30 lipca, zrezygnował natychmiast w związku z warunkami ciężącego na nim wyroku.

Kukliński odbył też kolejne spotkanie w klubie polonijnym. Tam dowiedział się, iż w Polsce podano w telewizji wiadomość, że ma on zamiar przybyć do kraju 17 września. I tę informację pułkownik od razu zdementował jako plotkę. Ryszard Kukliński dodał, iż

bardzo zależało mu na tym, aby gdy przybędzie do Chicago, rozmawiać z przedstawicielami różnych sił politycznych emigracji, środków masowego przekazu, a także z polskimi dyplomatami. Niestety, osoby na spotkaniu nieobecne otrzymały zaproszenie zbyt późno lub nie otrzymały go wcale, pomimo zapewnień organizatorów, iż wszystko zostało załatwione.

Pułkownik Kukliński planuje odwiedzić kolejne większe skupiska Polaków w Ameryce. Niewykluczone, że w najbliższym czasie przybędzie do Jersey City w stanie New Jersey, gdzie nadano mu honorowe członkostwo Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej.

Pułkownik Kukliński, który otrzymał od ambasadora RP w Waszyngtonie, Kazimierza Dzielanowskiego sentencję ciężącego na nim wyroku nadal twierdzi, że jego proces powinien zostać wznowiony na wniosek prokuratury, Ministerstwa Sprawiedliwości lub prezesa Sądu Najwyższego.

ELŻBIETA RINGER

Dla „Dziennika” z Wilna

Cios w ciutaczy

Od czasu wejścia w życie ustawy o walucie obcej w Republice Litewskiej minęło 10 dni. Wszelkie rozliczenia na terytorium Litwy po 1 sierpnia odbywają się bowiem tylko w litach i centach. Przynajmniej teoretycznie tak musi być. Jednak praktycznie dolary i marki nie wychodzą z obiegu tak szybko, jak zaplanowały to władze litewskie.

Niektóre ze sklepów, które do dnia wejścia w życie tej ustawy (czyli do 1 sierpnia) handlowały tylko za markę i dolary są wciąż pozamykane, w innych obok cen dolarowych widuje się napis: „rozliczenia w litach zgodnie z kursem”. Poszczególne placówki handlowe już przeliczyły ceny towarów na litę. Jednak jeśli klient zechce zapłacić w walucie obcej praktycznie nigdzie mu nie odmówią. W jednych sklepach robi się to otwarcie, w innych padają słowa: „umówmy się...”. Na największym rynku wileńskim w Gajlenai może tylko za trzecią część towarów płacić się w walucie narodowej. Naj-

popularniejszymi środkami płatniczymi nadal są tu dolary, marki niemieckie i ruble rosyjskie. Z tego wynika, że ustawa o walucie obcej praktycznie jeszcze nie działa. Lit wciąż nie jest pieniędżem stabilnym.

Z drugiej strony ustawa o walucie obcej spowodowała gwałtowny spadek kursu dolara. Obecnie w punktach wymiany za 1 dolara można otrzymać mniej więcej 3 lit 20 centów, 1 markę zaś 3 lit 35 centów, 1 markę niemiecką skupuje się za 1 lit 94 centy, sprzedaje za 2 lit 2 centy.

Z obniżenia kursu dolara niezadowoleni są kierownicy zakładów i przedsiębiorstw, które sprzedają swą produkcję za granicę. Teraz brakuje im pieniędzy nawet na płace dla pracowników, nie mówiąc już o nabytciu surowców. Jeśli kurs dolara nie pójdzie w górę, gdyż jest on sztucznie zaniżany przez Bank Litewski zakładom tym grozi bankructwo.

JADWIGA BIELAWSKA

Pojedynek na szczycie

(Dokończenie ze str. 1)

wie, swojej ojczyźnie i narodowi radzieckiemu”, by rozprawić się z Jelcynem. „Popychaj nas (Gorbaczow — przyp. red.) do rozlewu krwi. Potem, jako prezydent ZSRR, chciał rozprawić się z ludźmi odpowiedzialnymi za przelanie krwi, czyli z nami. W ten sposób Gorbaczow utrzymałby się na tronie, zaś wszyscy ludzie będący w stanie okazać mu sprzeciw — byłiby w więzieniu lub na tamtym świecie” — pisze Pawłow.

Były radziecki premier jest przekonany, iż przedstawiony przezeń scenariusz wydarzeń był znany Jelcynowi, który starannie przygotowywał się do kontruderzenia. „On także postanowił nas wykorzystać, ale skorygował plany Gorbaczowa. Zdecydował naszymi rękami usunąć Gorbaczowa, a później, po dobrze zorganizowanym rozlewie krwi, zlikwidować nas” — pisze Pawłow.

Pawłow twierdzi, iż Komitet Stanu Wyjątkowego nie wydał żadnych rozkazów o skierowaniu wojska w pobliże „Białego Domu” — bastionu oporu rosyjskich demokratów, którym przewodził Borys Jelcyn. Batalion wojsk desantowych, mający bronić budynku rosyjskiego parlamentu przed ewentualnym atakiem, przybył tam na prośbę Jelcyna, skierowaną do ówczesnego dowódcy wojsk powietrzno-desantowych, generała Pawła Graczowa. Żołnierze „zostali wykorzystani przez Jelcyna do rozegrania spektaklu pt. „Pucze”. Tyle tylko, że nie było ani walk, ani oporu, ani zwycięstwa. Była burza w szklance wody” — twierdzi na łamach „Sowieckiej Rosji” b. premier Pawłow.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy, gdzie ich wybierano — przeciwnie — ścignęli rodziny i stają się obywatelami stolicy.

Parking osiedlowy zapewniony jest samochodami typu „lada” — według jednego z deputowanych — sprzedano im „po użyciu”, żeby mogli korzystać z własnego transportu, kiedy wykonują poselskie czynności w mieście. Z parkingu wyjeżdża dziennie nie więcej, jak dziesięć aut. Za to kolejką po rzeźnię za używanie własnego samochodu jest każdego miesiąca w parlamencie tak samo długa, jak ta nieszczęsną nocną, w której stali Rosjanie, aby wymienić swoje oszczędności na nowe bilety Banku Centralnego. Są to oczywiście kolejkę w dwie strony, które się mijają. Ciekawe — kiedy nastąpi zderzenie.

lastu rublowego, którym mogły posłużyć się banki Ukrainy, Kazachstanu i innych ważniejszych republik byłego ZSRR, co zresztą też oznacza konfiskatę i to w dodatku na skalę międzynarodową.

Umęczonym Rosjanom, którzy zapisywali się do społecznych kolejek i stał przed kasami po nocach, żeby wymienić nie niewarte ruble z Leninem na nie niewarte ruble bez Lenina, telewizja „Ostankino” zaprezentowała w ubiegłą niedzielę reportaż z hotelu dla deputowanych. Okazuje się oto, że Rada Najwyższa Chasbutatowa zadbała o przyjęcie osiedla mieszkaniowego dawnych prominentów partyjnych, zbudowanego i oddanego przez Finów w takim terminie, że zleceniodawcy nie zdążyli go już zasiedlić.

Stupiędziesięciometrowe mieszkania na wzgórzu, z którego widać panoramę Moskwy, rozdzielono między deputowanych, żeby mieli warunki do pracy. Korzystając z tych warunków nie jeżdżą już do Tuwru czy Wologdy

KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ

Na czas kampanii wyborczej konkurs liberalów

Na największe grúpstwo ekonomiczne

(INF. WL.) Urealnienie i usdrowienie miejsc pracy oraz stworzenie prawdziwego przedsiębiorstwa — to kolejny element programu wyborczego liberalów — stworzenia w ciągu 4 lat miliona miejsc pracy, który przedstawił wczoraj Janusz Lewandowski. Prawdziwe miejsca pracy tworzą się — twierdzi Lewandowski — w procesie prywatyzacji, to zaś prowadzi się w Polsce dwutorowo — przez przekształcenia własnościowe przedsiębiorstw państwowych oraz oddolny rozwój sektora prywatnego. Oba te nurty są zdaniem KLD jednakowo ważne. Musi jednak się rozpocząć konsolidacja i dekapitalizowanie przedsiębiorstw prywatnych. Powinny powstać fundusze kapitałowe oraz kredyty inwestycyjne. Szerszym strumieniem powinien do nas napływać kapitał zagraniczny.

Trzeba obalać stereotypy, że prywatyzacja i kapitał zagraniczny zagrażają naszej suwerenności — powiedział Lewandowski. Nie ma bezrobocia w wy-

niku prywatyzacji, wiedzą o tym wszyscy pracownicy sprywatyzowanych zakładów. Trzeba odróżnić prywatyzację od upadłości. Niebezpieczeństwem dla rozwoju polskiej gospodarki jest w opinii Lewandowskiego lansowanie państwowych holdinów czy koncernów przemysłowych. Ich istnienie jest uzasadnione tylko np. w przemyśle wydobywczym. Inne koncerny państwowe są przykrywką dla niegospodarności i odradzaniem się przemysłowego lobby, a skutki tego odczuwamy do dzisiaj.

Zdaniem liberalów żadna z partii politycznych nie przedstawiła w kampanii wyborczej programu gospodarczego. Ta bezradność programowa powoduje ataki na KLD, który taki program ma. Dlatego — oświadczył Lewandowski — ogłaszamy konkurs na największe grúpstwo ekonomiczne ogłoszone w toku kampanii. Są już pierwsi kandydaci: doradcy ekonomiczni KPN, którzy twierdzą, że prywatyzacja cementowni zagraża budowie autostrad, szef PSL Waldemar Pawlak, który liczy

straty Skarbu Państwa w wyniku prywatyzacji, gdy przyniosła ona już 1 bln. zł do budżetu, działacz PSL Mikołaj Kozakiewicz, który powiedział, że wynikiem prywatyzacji są 3 mln. bezrobotnych oraz Antoni Macierewicz z KdR lansujący tezę o akcjonariacie obywatelskim i przynajmniej akcje tylko pracownikom prywatyzowanych przedsiębiorstw. Zwycięzca konkursu otrzyma od liberalów koszulkę z orzełkiem.

Liberalowie mimo ataków będą prowadzić kampanię pozytywną. Nie sposób jednak — powiedział Jacek Kozłowski — nie odpowiedzieć na zarzuty o trwonienie pieniędzy oraz na żądanie Unii Pracy ujawnienia źródeł finansowania kampanii. Liberalowie — przypomniał — byli po poprzednich wyborach pierwszą partią, której sprawozdanie przysłała Państwowa Komisja Wyborcza. Tak będzie i tym razem. Rozliczać się jednak będziemy ze społeczeństwem za pośrednictwem PKW, a nie przed panem Bugajem — dodał.

(saw)

„Inter-Befa“ ściągą posiłki

Krzaklewski z odsieczą?

(INF. WL.) Podbeskidzki Zarząd Regionu „Solidarności” zwrócił się z prośbą do szefa związku Mariana Krzaklewskiego o przybycie do Bielska i wsparcie strajkującej od tygodnia załogi „Inter-Befy” oraz 75 członków „S” z „Befy”.

W rozmowie z liderem podbeskidzkiej „S”, Marcinem Trzaską, Marian Krzaklewski zgodził się na przyjazd. — Wezwaliśmy Krzaklewskiego, bo ponad 400 pracowników „Inter-Befy” oraz ponad 100 osób z „Befy” poczuło, że zbyt wiele dzieje się poza ich plecami — powiedział z-ca szefa „S” w „Inter-Befie” Stanisław Pieczka. — Rozmowy z wysłannikami Lecha Wałęsy, które miały być wznowione we wtorek, toczą się bez naszego udziału. Jeden z mediatorów, Maciej Flemming, zapytany dlaczego tak się dzieje, na pierwszy ogień powiedział nam, że prezydent wysłał ich do „Befy” i że „Inter-Befa” nie jest w sporze strona, a potem — widząc nasze oburzenie — zapewnił, że zasiadamy jednak przy stole negocjacyjnym, ale dopiero jak

zapadną wstępne decyzje w rozmowach z komitetem strajkowym „Befy”. Nikt nie wie jednak, kiedy to nastąpi. Skandal jest, że nikt przy stole rozmów nie reprezentuje pracowników „Befy” przeciwnych Stanisławowi Górnemu i Andrzejowi Dołniakowi, którzy kierują strajkiem w tym zakładzie. — A przecież ludzie ci stanowią tuż ponad jedną trzecią załogi. 75 z nich jest członkami „S” i nie są przez Górnego wpuszczani do zakładu — my ich wpuszczamy brama towarowa. Niech Krzaklewski przyjedzie i zobaczy, jak się tu traktuje członków związku. Zresztą skoro Solidarność '80 robiła tu sobie zebranie „krajówki”, a ostatnio — zarządu regionu, to my też potrzebujemy takiego wsparcia.

Prawdopodobnie jutro (jeśli Urząd Miejski wyrazi zgodę) pracownicy „Inter-Befy” przejdą ulicami Bielska pod Urząd Wojewódzki pod hasłami „Żadamy państwa prawa” i „Popieramy działania wojewody”.

(zb)



♦ **KONKORDAT POCZĄTKIEM NOWEJ ZASTĘPCZEJ WOJNY.** Rada Krajowa Unii Pracy uznała na ostatnim posiedzeniu, że konkordat między Polską, a Stolicą Apostolską „w tym kształcie nie powinien być ratyfikowany”. Na konferencji prasowej Aleksander Małachowski ostrzegł, że sprawa konkordatu to „początek nowej, zastępczej wojny”, takiej jaką wywołała ustawa antyaborcyjna.

♦ **RECEPTA NA RECESJĘ.** Zdaniem Michała Boniego, wiceministra pracy i polityki społecznej, najpewniejszym sposobem przeciwdziałania bezrobociu jest promocja prywatnego sektora gospodarki, ulgi podatkowe dla prywatnych przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy oraz stworzenie warunków do tego, by bezrobotni mogli dostosować swoje umiejętności do potrzeb rynku. Taki pogląd wyraził on w Katowicach. Jakich pracowników polska gospodarka potrzebuje — Boni nie sprecyzował.

♦ **40 SKAZANYCH ZA ODMOWĘ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.** Od początku br. sądy wojskowe na terenie całego kraju skazały prawomocnymi wyrokami 40 osób na uchylenie się od służby wojskowej. Wśród skazanych było 31 poborowych i 9 żołnierzy rezerwy, którzy nie stawili się na ćwiczenia. Wobec 27 skazanych zastosowano instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary, a wobec 4 orzeczono samostanną karę grzywny. Karę bezwzględnej pozbawienia wolności wymierzono 9 osobom. W 8 przypadkach orzeczono ją w wysokości do 1 roku, a w 1 — do 1,5 roku więzienia.

♦ **ZŁAPALI W PARAFII — PRZEKAZALI POLICJI.** Dwaj księża z parafii św. Teresy w Otwocku pod Warszawą zatrzymani rabusia, który usiłował skraść błachę miedzianą przeznaczoną na pokrycie dachu kościoła. Schwytany na gorącym uczynku 35-letni Kazimierz C. — mieszkaniec Otwocka — jest ich parafianinem, ale prosił o oddanie złodzieja w ręce policji.

♦ **GAZ W JELENIEJ GÓRZE.** Zlikwidowano zagrożenie dla środowiska, powstałe po stwierdzeniu w studzienkach telekomunikacyjnych przy ul. Cieplickiej w Jeleniej Górze obecności gazów. Stężenie gazów wystąpiło na odcinku 1,5 km. Podczas akcji likwidacji zagrożenia, strażacy trzykrotnie dokonali przewentylowania i przedmuchania kanałów, co spowodowało spadek stężenia poniżej dolnej granicy wybuchowości. Obecnie zagrożenie już nie istnieje.

♦ **STRACIŁ OKO.** W Giżycku 15-letni chłopiec stracił oko bawiąc się kuszą. W momencie przekazywania mu broni przez kolegę, grot utkwił w oku nastolatka. Właściciel kuszy twierdzi, iż była należycie zabezpieczona. Grozi mu kara za posiadanie broni bez zezwolenia.

♦ **ŚMIERĆ ZŁODZIEI.** Tragicznie skończyła się kradzież srebrnego „peugeota 405”. Ścigany przez policję wóz wpadł na wspornik wiaduktu nad autostradą A-4 pod Wrocławiem i zapalił się. Jeden z uciekinierów spłonął żywcem, drugi zmarł w drodze do szpitala. Kradzież dokonano w Lesznie skąd sprawcy udali się w kierunku Wrocławia.

♦ **BIJA I RABUJA.** Nie przynosiło jeszcze wyników dochodzenie prowadzone przez Komendę Rejonową Policji w Augustowie dotyczące pobicia dwu mężczyzn. Oba napadów dokonano w lesie, 4 km przed Augustowem, przy szosie wiodącej z Sejnu i przejścia granicznego w Ogrodnikach.

Gdzie zbłądziliśmy?

(Dokończenie ze str. 1) konwoju „Pokój Teraz” nie jest jednoznaczna. W samym Sarajewie społeczeństwo jest podzielone na nacjonalistów i tych, którzy występują przeciwko nacjonalizmowi. Niewinne hasło „Equilibre” nabiera więc wymiarów politycznych.

— Nie ma hasła niepolitycznych. Słowa „Pokój Teraz” mogą być żądaniem skierowanym do stron konfliktu, a także do ONZ, rządów i społeczeństw, aby spowodowały natychmiastowe przerwanie ognia, aby poszukały kompromisu.

— Ale mogą też wyrażać poparcie dla silniejszego.

— Jest to uwaga istotna. Bo przecież zawsze każda ze stron biorących udział w konflikcie chce pokoju. Ale chce go na swoich warunkach. Przykładowo w 1940 roku we Francji wzywano także do tego, żeby nie strzelać. A więc wzywano do pokoju. Tylko, że chcieli pokój osiągnąć na hitlerowskich warunkach, bo przecież Hitler też chciał pokoju, tylko że w hitlerowskim świecie.

— Czy znaczy to, że jeśli zjednoczeni pod hasłem „Pokój Teraz” pacyfści wpłyną na rozmowy w Genewie i zostanie zawarty pokój, to ci, którzy wybudowali obozy koncentracyjne i wymordowali w nich tysiące ludzi pod słowami „Pokój Teraz” będą mogli ukryć odpowiedzialność za zbrodnie? Nawet z punktu widzenia człowieka, który nie jest doświadczony w działalności politycznej wyraźnie można dostrzec to, że narzucanie pokoju jest błędem, że społeczność międzynarodowa powinna skłonić się bardziej ku interwencji zbrojnej.

— Ja też przychylam się do interwencji, ponieważ... jestem za pokojem. Ale pokojem dla wszystkich, a nie pokojem dla niektórych.

— A jednak pojechał Pan z organizacją, która organizowała demonstracje pacyfistyczne.

— Przyjechałem, aby nieść pomoc humanitarną. Nieprzypadkowo przeznaczona jest ona dla Sarajewa — miasta wielonarodowego, miasta symbolu. Wiedziemy ją dla wszystkich, którzy tej pomocy potrzebują. Demonstrujemy na rzecz pluralizmu kulturowego.

W 1982 roku, wieziono do Polski pomoc humanitarną. W ten sposób demonstrowano na rzecz demokracji, przeciwko totalitaryzmowi. I to właśnie tacy ludzie wygrali z największymi mocarstwami świata, to oni utrzymywali w szachu blok totalitarny. To właśnie oni, ludzie dobrej woli, którzy nieśli Polsce pomoc humanitarną.

Jeszcze w 1989 roku bardzo mądrzy amerykańscy politolodzy tłumaczyli mi, że ZSRR robi z tym wszystkim porządek, a teraz moja 16-letnia córka oglądając czołówkę filmu szpiegowskiego „Pobyt w ZSRR”, spytała co to jest ZSRR? Dlatego uważam, że pokój dla wszystkich nie jest niemożliwy do osiągnięcia. Nie jest abstrakcyjny.

— Wczoraj wraz z dwójkiem kolegów z Niemiec przejeżdżałem przez tereny, na których rozmieszczone są obozy pracy. Byliśmy pierwszymi dziennikarzami jacy tam dotarli. Przed nami nie przybył tam także żaden pracownik z organizacji humanitarnych. To tylko przykład. W gruncie rzeczy te obozy pracy są małymi obozami koncentracyjnymi. W wielu z nich zamknięte są kobiety, które są systematycznie gwałcone. Jesteśmy młodymi dziennikarzami. Drugiej wojny światowej nie pamiętamy. Jak Pan myśli dlaczego po Oświęcimiu, w przeciagu zaledwie półwiecza, koszmarnie obozów powrócił jeszcze raz i cały świat patrzy na nie ze stoickim spokojem?

— Myślę, że świat stanął na jakimś zakręcie. Skończyła się pewna epoka. Zawalenie się jednego z bloków ideologicznych zburzyło drugi blok. Znikł porządek świata. Została pustka. Próżnia w sferze idei i zbiorowych motywacji ludzi z jednej strony i w porządku świata, jako zasady funkcjonowania z drugiej.

Przedtem sytuacja była jasna. Istniały dwa bloki. Na świecie obowiązywało to, co ustalono w Waszyngtonie i w Moskwie. Odchylenia były minimalne. Porządek tych bloków powstała pustka, która powoduje, że zaistniała właśnie taka sytuacja. Do głosu doszły konflikty etniczne i fundamentalizm religijny. Kilku lub kilkudziesięciu oszołomów. Od nich się to wszystko

zaczyna i dalej rozwija. Większość ludzi jest przeciwna temu, ale właśnie ta większość jest bezsilna. Pojawia się bezprawie. Obozy pracy zmieniają się w obozy koncentracyjne.

Pytanie więc polega na tym, czy ta większość jest w stanie zmobilizować się i stworzyć porządek świata oparty na wolności, pluralizmie i demokracji? Czy jest w stanie użyć przymusu wobec mniejszości oszołomów? Na tym też polega prawo państwowe. Nie ma przecież państw bez policji i sądów. Ja osobiście nie chciałbym żeby tak było. Ale tak właśnie jest. Z tego punktu widzenia jasne jest dla mnie to, że Sarajewo i cały ten konflikt są wyzwaniem wobec rządów i społeczeństw.

— Co rząd polski może uczynić dla rozwiązania konfliktu w Jugosławii?

— To Ameryka dostała poparcie Narodów Zjednoczonych, by zdecydowała o tym problemie. Polska samowolnie nie może uczynić nic. Próba ingerencji doprowadziłaby do serbsko-chorwacko-polskiej wojny. Ani my od siebie, ani też nikt od nas nie może tego żądać.

— Czy to znaczy, że wobec niezdecydowania i słabości decyzyjnej większości ludzi, którzy nie chcą użyć siły, właśnie siła i przemoc będą rządziły naszą przyszłością? Europa będzie uzależniona od radykalnej polityki faszystów?

— Ja bym nie nazwał tego faszyzmem. To pojęcie bardziej zaciemnia niż rozjaśnia problem.

— Jak więc nazwać tych, którzy występują przeciw prawu międzynarodowemu i z definicji innych ludzi nazywają „grupą etniczną”?

— Wydaje się, że gdzieś zbłądziliśmy. Że na tym poziomie nie damy sobie rady. Może dlatego problem Jugosławii jest aż tak skomplikowany. Narzucenie pokoju jest poparciem agresora. Interwencja może stać się początkiem nowej wojny. Świat będzie więc musiał zdecydować czy wzmnie na siebie odpowiedzialność za nią.

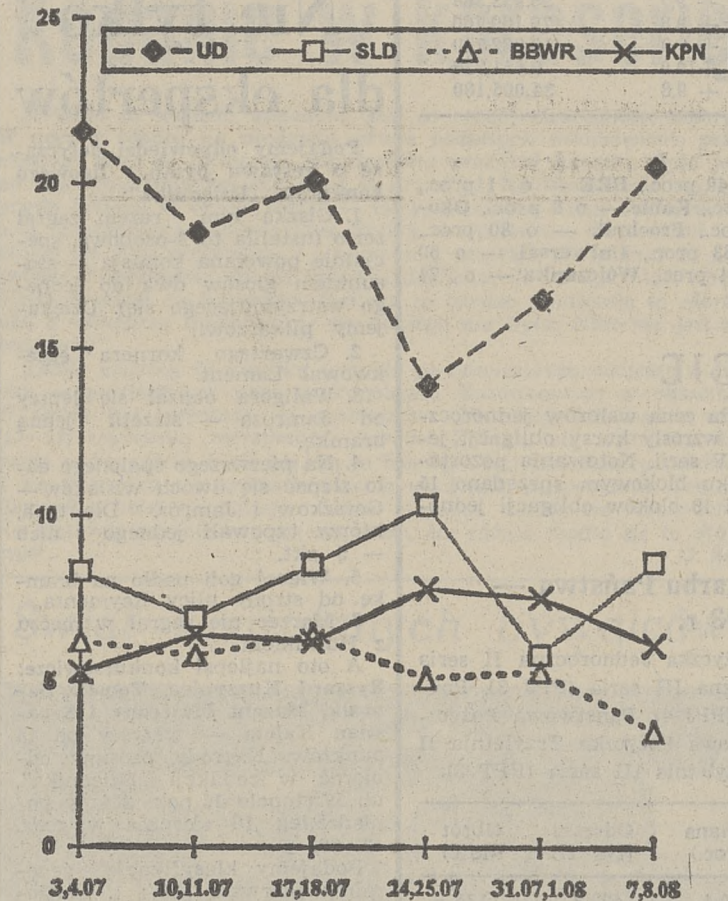
— Dziękuję za rozmowę.

ANDRZEJ NOWOSAD

Trójka nad progiem

(Dokończenie ze str. 1) — uciekając się do języka bywałców wyszczególniających — idzie lew w lew z Kongresem Liberalno-Demokratycznym (3,5 proc. oraz 3,4 proc.). Wprawdzie spadek BBWR o niespełna dwa proc. nie jest istotny statystycznie i mieści w granicach nieuchronnych błędów, jakie zaw-

my wówczas, iż mamy do czynienia z przypadkowymi wahnięciami wyników, okazało się jednak, że „Solidarność” systematycznie traci zwolenników i w ostatnią sobotę oraz niedzielę tylko 0,6 proc. badanych zgłaszało chęć głosowania na to ugrupowanie. A 0,6 proc. — to znaczy nikt...



szcze towarzyszą tego typu badaniom, wydaje się jednak dość symptomatyczny. Oto ugrupowanie, które wcześniej od innych rozpoczęło kampanię wyborczą, ugrupowanie dysponujące środkami, jakimi inni nie dysponują, nagle traci swe wpływy. Za tydzień zobaczymy, czy mieliśmy do czynienia z przypadkowym artefaktem, czy też BBWR rzeczywiście zaczyna tracić kontakt z czołową. Podobnie na początku naszych badań było z „Solidarnością”. Przypuszczaliśmy

Podobną ilością zwolenników mógł legitymować się PSL (też 0,6 proc.), PC (0,8 proc.), ZChN (0,5 proc.), UPR (0,6 proc.), RdR osiągnął wprawdzie nieco lepsze notowania (1,0), zaś Unia Pracy zbliżyła się nawet do 2 proc. (1,9 proc.) — jednak w istocie nie ma pomiędzy tymi siłami większych statystycznych różnic i jak na razie nie wskazuje na to, aby ich przedstawiciele, przynajmniej w Krakowie, weszli do parlamentu...

(amk)

(INF. WL.) Wiele kontrowersji wywołały planowane przez koncerny węglowe podwyżki cen węgla dla przemysłu. Kolejne zderzenie się opcji warszawskiej i opcji śląskiej w sprawie rozwoju polskiego przemysłu węglowego doprowadziło do powstania szumu informacyjnego i właściwie do dziś nie wiadomo, czy podwyżki w ogóle będą miały miejsce i jakie racje za nimi przemawiają.

Zdaniem ich przeciwników źle zorganizowane, przebudowane kopalnie, chcą poprzez podwyżki, „z naszej kieszeni” pokryć swoje długie i zarobić na opłaceniu wysokich kosztów eksploatacji, nie podejmując wysiłków restrukturyzacyjnych. Korzystają w tym celu ze swej monopolistycznej pozycji na polskim rynku. Przeciwnego zdania jest mi-

Węgiel brzytwy się chwyta

nister przemysłu, Wacław Niewiarowski oraz przygotowująca dla rządu aktualne ekspertyzy stanu polskiego górnictwa Państwowa Agencja Węgla Kamiennego w Katowicach. Jak stwierdził dyr. Bogusław Helski, zajmujący się w PAWK sprawami finansowymi, zarówno minister, jak i agencja popierają podwyżki jako „konieczność wymuszona tragiczną sytuacją przemysłu węglowego”. Górnictwo brnie w długą w przerażającym tempie, da moment, a jest dopiero półtora roku, przekroczy straty, jakie miało w całym roku ubiegłym (10 bln zł); w tej chwili straty

wynoszą dwa biliony miesięcznie. 34 biliony jest górnictwo winne swoim partnerom, wszystkie spółki znajdują się w głębokim deficycie, nie ma szans na uzyskanie jakichkolwiek kredytów. Koncerny mają co miesiąc kłopoty ze zgromadzeniem funduszy na wypłatę — nad ich zarządami wisi więc jak miecz gróźba strajków. Czy w tej sytuacji można się restrukturyzować? Przecież to wymaga ogromnych pieniędzy. Tymczasem państwo, po cofnięciu dotacji w ubiegłym roku, powiedział: szukajcie środków sami. Bank Światowy nie dał ani grosika. Dlaczego od kopalni za-

da się specjalnego respektu dla interesu społecznego i społecznych uwarunkowań, nie dając nic w zamian?

Bogusław Helski dodał, że ceny węgla są w Polsce niskie i nie przekraczają 70 proc. cen światowych.

— Dociągnięcie do cen światowych, co jest ponoć naszym ogólnym dążeniem, nie sprawi, że ten przemysł nagle stanie się zyskowny, ale pozwoli zahamować stacjonowanie się po równi pochyłej; w tej chwili nie można nawet zrealizować ludzi z kopalń, bo brak pieniędzy na odpłatę. Wśród górników „Wydzielanie

jest rosnące niezadowolone. Prowadzona przez koncerny restrukturyzacja to po stronie negatywnych skutków nie tylko planowane zwolnienia (kilkadziesiąt tysięcy ludzi w najbliższym okresie), ale i likwidacja kopalń trwale nierentownych (kilka do końca tego roku), co już zaowocowało pogotowielem strajkowym lub strajkiem (Szczegółowie). Podwyżka cen węgla pozwoliłaby złagodzić nastroje przynajmniej w tej części załóg, które nie są zagrożone zwolnieniami, nie rozwiąże jednak problemów społecznych na Śląsku.

ZBIGNIEW BARTUS

PS.: Wbrew wypowiedziom wicepremiera Henryka Goryszewskiego, koncerny węglowe postanowiły podnieść od 1 sierpnia br. ceny węgla dla przemysłu o około 40 proc.

ile, za co?

AKCJE SPÓŁEK

Na poniedziałkowej sesji wzrosły kursy akcji 17 spółek, nie zmieniła się jedynie cena walerów Krosna. W przypadku akcji 13 spółek zanotowano najwyższe notowania w historii. Ceny walerów Elektrimu i Wedla przekroczyły milion zł. Zdaniem inwestorów na giełdzie zapanowała hoss, której symptomy były widoczne w ubiegłym tygodniu.

Giełdowi gracze twierdzą, że długi okres stabilizacji kursów akcji, szczególnie dobrych spółek, stworzył duży potencjał wzrostu w przyszłości. Ich zdaniem, dzisiejszy wzrost notowań nie będzie tylko jednorazowym „skokiem”, ale potrwa przynajmniej dwa tygodnie.

Potwierdza to też wzrost obrotów, które mimo redukcji zleceń kupna w przypadku walerów 14 spółek wzrosły o 5,5 proc. osiągając wartość 531.859,337 mln zł. Na giełdę wracają prawdopodobnie inwestorzy, którzy lipiec spędzili na wakacjach.

Po przekroczeniu przez akcje Elektrimu i Wedla psychologicznej bariery miliona zł, nie można określić jakiegokolwiek racjonalnego poziomu na jakim cena tych walerów mogłaby się zatrzymać. W przypadku akcji Mostostal, które jako pierwsze w historii giełdy przekroczyły tę barierę, poziom ten wyniósł prawie 1.500.000 zł.

Na poniedziałkową sesję złożono 16.714 zleceń, a właściciela zmieniło 1.337.669 akcji. Wartość WIG wzrosła o 9,3 proc. do rekordowego poziomu 4864,7 pkt. Średnia zmiana ceny wyniosła 8,8 proc.

Giełda poinformowała, że Elektrim SA przystąpił do spółki z o.o. Brabia w ramach podwyższenia jej kapitału akcyjnego. Elektrim objął 450 udziałów o łącznej wartości 450 mln zł.

Tabela kursów akcji — sesja 9.08.1993 r.

AKCJE	Kurs (w zł.)	Zmiana kursu (w procentach)	Wartość obrotu w mln
BIG	86.500 rk	+ 9,5	81.522,271
BRE	620.000 rk	+ 9,7	24.667,320
ELEKTRIM	1.030.000 rk	+ 9,6	77.357,120
EXBUD	790.000	+ 6,8	24.771,240
IRENA	505.000 rk	+ 9,3	9.947,490
KABLE	218.000 rk	+ 9,5	23.405,352
KROSNO	176.000	0,0	19.573,664
MOSTOSTAL	850.000	+ 7,6	29.488,200
OKOCIM	515.000 rk	+ 9,6	8.785,900
POLIFARB	467.000 rk	+ 9,9	44.303,356
PROCHNIK	352.000 rk	+ 10,0	11.659,648
SWARZEDZ	220.000 rk	+ 10,0	12.646,480
TONSIL	174.000 rk	+ 9,4	6.018,312
UNIVERSAL	34.000 rk	+ 9,7	26.953,568
WBK	370.000 rk	+ 9,8	70.169,760
WEDEL	1.055.000 rk	+ 9,9	16.932,750
WÓLCZANKA	353.000 rk	+ 10,0	9.651,726
ZYWIEC	670.000	+ 9,8	34.005,180

WIG=4864,7 (9,3 proc.)

rk — redukcja zleceń kupna (BIG — o 49 proc., BRE — o 71 proc., Elektrim — o 50 proc., Irena — o 68 proc., Kable — o 8 proc., Okocim — o 50 proc., Polifarb — o 80 proc., Próchnik — o 80 proc., Swarzędz — o 16 proc., Tonsil — o 63 proc., Uniwersal — o 50 proc., WBK — o 78 proc., Wedel — o 24 proc., Wólczanka — o 74 proc.).

OBLIGACJE

Na rynku powszechnym obligacji spadła cena walerów jednorocznych III i IV serii. Od 0,1 do 2 proc. wzrosły kursy obligacji jednorocznych II serii i trzyletnich I i IV serii. Notowania pozostałych walerów nie zmieniły się. Na rynku blokowym sprzedano 15 bloków obligacji jednorocznych II serii i 18 bloków obligacji jednorocznych IV serii.

Tabele kursów obligacji Skarbu Państwa — sesja 9.08.1993 r.

Rynek powszechny — Państwowa Pożyczka Jednoroczna II seria (PPJ 2), Państwowa Pożyczka Jednoroczna III seria (PPJ 3), Państwowa Pożyczka Jednoroczna IV serii (PPJ 4), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III seria (PPT 3):

Nazwa	Data wykupu	Kurs (proc.)	Zmiana (proc.)	Odsetki (tys. zł)	Obrót (ilość)
PPJ 2	2.09.93	98,5 nk	+0,4	403,2	135
PPJ 3	2.12.93	98,5 nk	-0,4	271,3	374
PPJ 4	2.03.94	98,6	-0,2	170,7	623
PPT 1	4.08.95	98,0 nk	+0,1	6,1	513
PPT 2	3.11.95	98,2 nk	0,0	7,1	358
PPT 3	4.02.96	98,0	0,0	6,1	1062
PPT 4	5.05.96	100,0	+2,0	5,1	115

Rynek blokowy — Państwowa Pożyczka Jednoroczna II seria (PPJ 2), Państwowa Pożyczka Jednoroczna III seria (PPJ 3), Państwowa Pożyczka Jednoroczna IV serii (PPJ 4), Państwowa Pożyczka Jednoroczna V seria (PPJ 5), Państwowa Pożyczka Trzyletnia I seria (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III seria (PPT 3), Państwowa Pożyczka Trzyletnia IV seria (PPT 4):

Nazwa	Data wykupu	Transakcje kurs (w proc.)	Odsetki (tys. zł)	Oferty (w proc.) kupno	Oferty (w proc.) sprzedaż	Obrót (bloki)
PPJ 2	2.09.93	98,5	403,2	99,5	102,0	15
PPJ 3	2.12.93	—	271,3	97,0	99,8	—
PPJ 4	2.03.94	98,3	170,7	97,0	99,8	18
PPJ 5	2.06.94	—	54,6	97,0	—	—
PPT 1	4.08.95	—	6,1	—	99,8	—
PPT 2	3.11.95	—	7,1	—	99,8	—
PPT 3	4.02.96	—	6,1	—	99,3	—
PPT 4	5.05.96	—	5,1	—	—	—
PPT 5	5.08.96	—	5,1	—	—	—

nk — nadwyżka zleceń kupna.

Notowanie zamiennych obligacji Skarbu Państwa II emisji w dniu 09.08.1993: oferta sprzedaży: 116 proc., 112 proc., 110 proc. Oferta kupna: 104,4 proc.
Biuro maklerskie Arabski i Gawor, ul. Lubicz 25, tel. 21-50-66, 21-02-52, przyjmuje zlecenia na giełdę w dniu sesji do godziny 8.30. Dogrywki od godziny 11.00 do 12.00.

KRAKUSY „Dziennika”

Jak już stało się naszym zwyczajem, po każdej kolejce ligowej chcąc wyróżnić najlepszych zawodników krakowskich przyznajemy rankingowe punkty.

WISŁA: Górszkow (za zwrotność, szybkość, rajdy, poświęcenie i gniew) — 1 pkt. Matyja (za totalną walkę i ratowanie Wisły) — 1 pkt.
Mister Kopyto: Lewandowski (za kapitalny „winkiel”) — 1 pkt.

HUTNIK: Szyrowski (za spokój, gdy naprzeciw „szalał”) Szełiga i za łapanie piłek a la N’Kono) — 1 pkt. Walankiewicz, Sidorenko, Romuzga, Bukalski, Waligóra, Kowalik (za to, że byli najlepsi na boisku) — 2 pkt. Fudali, Popczyński, Adamczyk, Krawczyk (za zwycięstwo z Wisłą) — 1 pkt.

Mister Kopyto: Waligóra (umie gość uderzyć...) — 1 pkt.

Klasyfikacja po 5 kolejkach: 1. Sidorenko — 9 pkt., 2. Walankiewicz — 5 pkt., 3. Szyrowski — 4 pkt., 4. Bukalski, Kowalik, Kulawik i Waligóra — po 3 pkt. (ToSt)

Okiem kobiety

Kustoz klasa

Elżbieta Zygiel — atrakcyjna blondynka, 166 cm, 56 kg. Zawód technik obsługi ruchu turystycznego (chwilowo bez pracy), sympatyk Wisły.

Pani Elżbieta — jako kibic — wyróżnia w drużynie Wisły: Kulawika i zdobywcę pięknej bramki Lewandowskiego, w Hutniku podobał jej się cały zespół. Jako kobiecie natomiast: najatrakcyjniejszą zaprezentował się trener Kustoz, który jak stwierdziła (lekko zacierwieniona), „jest typem Włocha oraz facetem z klasą i na poziomie”. Spośród piłkarzy nie potrafiła wybrać „ulubieńca”. (DM)

Nie tylko dla ekspertów

Podajemy odpowiedź dotyczącą 5 zestawu pytań, ligowego konkursu „Dziennika”:

1. Giszka tym razem zagrał serio (ustaliła to 3-osobowa, specjalnie powołana komisja — stosunkiem głosów dwa do jednego wstrzymującego się). Dzięki jemu piłkarzowi!

2. Czwartego kornera egzekwował Lament.

3. Waligóra okazał się lepszy od Jamroza — strzelił jedną bramkę.

4. Na pierwszego spalonego dało złapać się dwóch wiślaków — Górszkow i Jamróz. Dla tych, którzy typowali jednego z nich — 5 pkt.

5. Więcej goli padło na bramkę od strony ulicy Reymonta.

6. Marzec nie zagrał w meczu z Hutnikiem.

A oto najlepsi konkursowicze: Ryszard Kurzyńiec, Tomasz Janosik, Marcin Piaseczny i Sebastian Kaleta — wszyscy po 15 punktów. Nagrody prosimy odbierać w redakcji „Dziennika”, ul. Wielopole 1, pok. 204, w poniedziałek 16 sierpnia w godz. 12—13.

Podajemy klasyfikację generalną: pierwsza „10”: 1. Bartłomiej Krupński 57 pkt., 2. Czesław Niemiec 46 pkt., 3. Tomasz Gabryś i Jerzy Stala po 45 pkt., 5. Jakub Ślusarski i Jan Zygmuntowicz po 42 pkt., 7. Dariusz Wiewióra 41 pkt., 8. Tomasz Szpak 40 pkt., 9. Sebastian Kaleta 39 pkt., 10. Zofia Nowak 37 pkt.

Następne pytania w piątek 13 sierpnia. (ToSt)

SPRINTEM

● (B) PUCK. Rozpoczęły się żeglarskie mistrzostwa świata w klasie „OK Dinghy”. Po pierwszym dniu wśród seniorów prowadzi Duńczyk Ulf Brandt, a wśród juniorów Mateusz Kusznierecz.

● BUDAPEST. Zbigniew Kosiński zajął drugie miejsce w jeździe konnej konkursie skoków. Wygrał Austriak Dieter Koller.

● ASUNCION. W eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata Paragwaj uległ Argentynie 1—3 (1—1).

● LA PAZ. W eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata Boliwia pokonała Urugwaj 3—1 (0—0).

● MACEIO. W towarzyskim meczu piłkarskim Brazylija zremisowała z Meksykiem 1—1 (0—0).

● BRNO. Mistrzem Europy w strzelectwie, w konkurencji pistoletu dowolnego, został Rosjanin Basiński.



DZIENNIK SPORTOWY

Biznes w pasy

Wiceprezes ds. sportowych KS Cracovia dr Antoni Łopata wspólnie z trenerami i działaczami sekcji piłkarskiej i hokejowej opracował nowe zasady funkcjonowania obu sekcji. Obejmują one zarówno sprawy sportowe jak i organizacyjne, system finansowania i egzekwowania pracy. Wszystko zmierza w stronę profesjonalizmu, który wymagać będzie zmiany mentalności u zawodników i działaczy.

Powstał preliminarz, który określa, koszty obu sekcji:

■ piłka nożna — 2 mld 50 mln zł na sezon.

■ hokej — 1,7 mld zł (minimum).

Preliminarz wraz z dwoma wariantami źródeł finansowania przedłożono zarządowi klubu. Do wyboru.

1. Pierwszy wariant zakłada, że koszty utrzymania obu sekcji obciążą Cracovię. Jest to możliwość wyłącznie teoretyczna, gdyż klub ma kilkumiliardowe zadłużenie i zerowe szanse na zdobycie takich środków.

2. Drugi wariant proponuje, by sekcje finansowane były przez sponsorów, ale obostrzony jest kilkoma warunkami. Osoby, które zagwarantują sekcji środki na działalność (reprezentację ich były piłkarz Andrzej Turecki) chcą w zamian partycypować w transferach i przejmować zyski z meczów. Nikt nie ukrywa, że jest to biznes. Są ludzie, którzy wierzą, że zainwestowane w Cracovię pieniądze z czasem im się zwrócą. Na dziś gwarantują, że potrzebne piłkarzom 2,1 mld zł sekcja otrzyma.

Ruch należy teraz do zarządu, który musi podjąć decyzję, który wariant wybrać. Trzecim wyjściem jest amatorstwo. Na razie odpowiedź nie pada. Jeśli zarząd nadal będzie zwlekał problem rozstrzygnięcia walne zebranie, którego termin z nieznanych przyczyn wciąż jest odsuwany. Sprawa jest jednak pilna, bo piłkarze rozpoczęli już rozgrywki.

Warto zaprezentować fragmenty nowego regulaminu, który proponuje sekcji dr Łopata. Wszystko jest tam jasne. Skończył się już etap „niech klub da mi wszystko a ja może będę grał”, teraz obowiązuje zasada „coś za coś”. Obowiązki zawodników są wyraźnie określone.

Z łoży wielmoży

Oryginalną Koszulkę reprezentacji Anglii, ufundowaną dla strzelca pierwszej bramki będzie mógł założyć piłkarz Hutnika Waldemar Adamczyk. Ciekawe kiedy zainteresuje się nim trener Taylor?

Zestaw kaset wideo firmy „Sonu” ucieczy z pewnością (jeżeli posiada odtwarzacz) Mirosława Waligóre. Jest to nagroda za strzelenie drugiej bramki.

W Wiśle zadebiutował Rafał Kupidura — 19-latek pozyskany z Radomiaka. Przed meczem — z racji nazwiska piłkarza — panowała wśród kibiców opinia, że Wisła kupiła... Murzyna.

Wiecej flag rozwiesili kibice Wisły: 26, Hutnik: 23. Ilościowo przewaga należała już zdecydowanie do wiślaków.

Jak powiedział po derbach zwycięzcy masażysta Hutnika, nowohutczanie w trakcie meczu wypiili 16 litrów płynów. Wszyscy gustują w 9-witaminowym wyrobie szwajcarskiej firmy Isostar. Jest to gazowany napój o smaku grapefrutowym. Zwykle drużyna wypija „tylko” 10 litrów, 16 litrów — to jak obliczyliśmy wydatek rzędu 4 milionów.

Mniej rozrzućni byli wiślaczy. Wprawdzie także pił Isostara, ale ze względu na oszczędnościowych obficie dopili krajową wodę mineralną.

Derbowi przegrani przez pół godziny po zakończeniu meczu przechodzili odnowę biologiczną. Hutnicy bez odnowy od razu opuścili stadion o własnych siłach. Porażka musi jednak bardzo boleć.

(DM, ToSt)

Pieniądze dla piłkarzy

Większość piłkarzy otrzymywać będzie stałe wynagrodzenie na poziomie zbliżonym do ubiegłorocznego, kiedy to 8 zawodników miało pensję poniżej 1 mln zł, 8 zarabiał 1—1,5 mln a tylko jeden powyżej 1,5 mln. Kwot nie ujawniamy, gdyż kontrakt jest indywidualną sprawą między piłkarzem i klubem (lub sponso-rami).

Wyjściowa premia za mecze wynosi 5 mln zł dla drużyny za 1 punkt w pierwszym meczu w sezonie. Zwycięstwo zwiększa w każdym następnym meczu premie o 0,5 mln zł. Remis w kolejnym meczu utrzymuje stawkę z poprzedniego spotkania. Porażka powoduje powrót do kwoty wyjściowej.

W podziale premii za zwycięstwa i remisy bierze udział 15 zawodników. Wysokość indywidualnych premii proponuje trener a zatwierdza kierownictwo sekcji.

Zawodnicy nie biorący udziału w grze nie z własnej winy (kontuzje, choroby) otrzymują premie na wniosek trenera i po konsultacji z lekarzem przez okres nie dłuższy niż 3 kolejne mecze: 1 mecz — 50 procent, 2 mecz — 30 procent, — 3 mecz — 15 procent. Wypłatą następuje w ciągu 4 dni od rozegranego meczu.

Kary

Drugą stroną regulaminu są kary:

■ za złote i czerwone kartki — do 800 tys. zł.

■ za trudny, źle konserwowany sprzęt treningowy i meczowy — do 500 tys. zł.

■ za nieobecność nieusprawiedliwioną na treningu — 300 tys. zł.

■ za brak zaangażowania na zajęciach — do 500 tys. zł.

■ za niestawienie się na zawody — potrącenie miesięcznego wynagrodzenia w całości.

■ za używanie alkoholu w okresie przygotowawczym i startowym — 1 mln zł.

■ za wyrażanie swoich opinii w środkach masowego przekazu uwłaczających, obrażających i obniżających autorytet Klubu oraz grzmiu kierownicze — do 1 mln zł.

Zmiana mentalności

Mówi trener piłkarzy Cracovii Andrzej Bahr:

— Skończyły się czasy bezinteresownego sponsoringu w sporcie i nie ma co się łudzić, że znajdą się ludzie, którzy zechcą płacić bez szans na odzyskanie włożonych pieniędzy. Propozycja wiceprezesa Łopaty stwarza szansę jakiejś w Cracovii jeszcze nie było, bo łączy źródła finansowania z profesjonalnym modelem sekcji i rozsądną koncepcją szkoleniową. Cały system jest jasny i czytelny. Zmusza piłkarzy do zmiany mentalności i innego podejścia do swoich obowiązków. Oznacza pożegnanie ze starymi przyzwyczajeniami. Każdy sam musi dbać o swoją kondycję, swój sprzęt, o czystość w szatni i higienę. Regulamin jest bardziej rygorystyczny niż przed rokiem i mniej jest pieniędzy do podziału. Zespół jest młody, średnia wieku 21—22 lata. Uważam, że ta drużyna ma przed sobą przyszłość. Alternatywą dla tej koncepcji jest czyste amatorstwo a wtedy najlepsi odejdą do innych klubów i sekcja się załamie.

Miesiąc hokeistów

Hokeiści są w trudniejszej sytuacji. Sponsorująca ich Fundacja ma środki na zapewnienie działalności sekcji przez najbliższy miesiąc i zabiega o następne. Systemu premii i kar jeszcze nie opracowano. Dziś myśli się głównie o przetrwaniu.

Mówi trener Tadeusz Bulas:

— Trzeba ustalić relacje pomiędzy klubem a fundacją i sponsorami. Ludzie, którzy zechcą inwestować w hokej muszą wiedzieć, że ich głos coś znaczy i że będą partycypować w zyskach z ewentualnych transferów. To co proponuje wiceprezes Łopata stwarza także naszej sekcji szansę, bo bez sponsorów nie zrobimy nic.

Diabeł i święcona woda

Pomysł dr. Łopaty zakłada znaczną autonomię obu sekcji. Zarząd klubu jest ostrożny. Wstępnie zareagował na te propozycje tak jak diabeł na święconą wodę, ale będzie musiał wszystko na spokojnie przeanalizować.

— Przy obecnej kondycji klubu, nie widzę innej drogi dla Cracovii, dlatego zawieszam swoją działalność do czasu rozpatrzenia sprawy przez zarząd. Albo przez walne zgromadzenie — powiedział dr Łopata.

LESZEK RAFALSKI

TRZY PYTANIA DO

MARKA KUSTY (trenera Wisły):

— Po raz pierwszy przegrał Pan w lidze. Jak to uczucie?

— Bardzo nieprzyjemnie jest przegrywać, a szczególnie w derbach. Chciałem, żeby pierwsza porażka przyszła jak najpóźniej, żeby rozpędem zdobył jak najwięcej punktów... Przegraliśmy dopiero w piątą kolejke i to z dobrym Hutnikiem...

— Czy sama walka to nie za mało? Czy wystarczy umiejętność by utrzymać się w lidze?

— Gramy najmocniejszym składem. Nie można powiedzieć, że ci chłopcy nie potrafia grać. Owszem, często są zbyt nerwowi, wychodzi brak ogrania. Wierzę jednak, że właśnie z tej drużyny może powstać dobra Wisła.

— Która formacja jest najsłabsza? W której należy dokonać korekt?

— Wszystkie linie grają równorzędnie... Nie ukrywam, że widziałbym w swojej drużynie miejsce dla Baziuka czy Waligó-

ry, ale w obecnej sytuacji finansowej klubu nawet nie można o tym myśleć. Gram czym mam i czasami muszę przegrać...

PIOTRA KOCABA (trenera Hutnika):

— Jaki wynik typował Pan przed niedzielnym spotkaniem?

— Chciałem przede wszystkim nie przegrać, choć wiedziałem, że Wisła jest o ogrania. Wierzyłem, że wygramy 1—0.

— Który z Pana zawodników grał najlepiej?

— Wszyscy. Świetnie grał Walankiewicz i Szyrowski. Cieszy mnie forma Mirka Waligóry. Adamczyk zdobył pięknego gola...

— Zagrał Hutnik w pucharach?

— O, ho, ho... Za dużo inwestują inne drużyny, żebyśmy mogli marzyć o pucharach. Chciałbym, aby moja drużyna jak najczęściej rozgrywała tak dobre mecze. Wtedy wszystko będzie możliwe...

Rozmawiał:

TOMASZ STELMACH

ul. Kazimierza W. 117
ul. Kalwaryjska 27
os. Handlowe 8
DH Wanda
DH Arpis - Rondo Mogiłskie

największa w Krakowie sieć sprzedaży
sprzętu audio-video i AGD
TYLKO U NAS MINIMUM
18 MIESIĘCY GWARANCJI
Sprzęt najlepszych światowych firm.
Autoryzacja: SONY, PANASONIC, PHILIPS,
SAMSUNG, CANDY, ARDO

KRONIKA KRAKOWSKA • KRONIKA KRAKOWSKA • KRONIKA KRAKOWSKA

10

SIERPNI
WTOREK

Borysa, Wawrzyńca

TEATRY

LUDOWY (Scena Kanoniczna) —
20: „Kochankowie piekła”.

KINA

Centrum Filmowe „Graffiti”
Kino WANDA: „Strzelając
śmiechem I” (USA 15 l.) — 15.30,
17.15, 21, „Red Rock West”
(USA 18 l.) — 19.

APOLLO: „Fałszywy senator”
(USA 15 l.) — 15.30, „Bez przeba-
czenia” (USA 15 l.) — 17.30, „In-
dochini” (fr. 18 l.) — 20, KIJOW:
„Zabójcza broń 3” (USA 15 l.) —
14.15, 16.30, 21, „Smok — historia
Bruce'a Lee” (USA 15 l.) — 18.45,
MIKRO: „Książę przypraw”
(USA 15 l.) — 15.30, „Dzikie
serce” (USA 18 l.) — 20, „Kucharz,
złodziej, jego żona i jej kocha-
nek” (ang. 18 l.) — 22.15, PASAŻ:
„Alive — dramat w Andach”
(USA 15 l.) — 11.45, „Kochanek”
(fr. 18 l.) — 14, 20, „Piękna i Be-
stia” (USA b.o.) — 16, „Meżowię i
żony” (USA 18 l.) — 17.45, SWIT
(Duża sala): „Piękna i Bestia”
(USA b.o.) — 14.30, „Zabójcza broń
3” (USA 15 l.) — 16, 18, 20, Sala
studynia: „Piękna i Bestia” (USA
b.o.) — 15.30, „Uciec, ale dokąd?”
(USA 15 l.) — 17, 19, UCIECHA:
„Kochanie, zwiększyłem dziecia-
ka” (USA 12 l.) — 15.30, 17, „For-
teca” (USA 15 l.) — 18.30, 20.15,
WARSZAWA: „Smok — historia
Bruce'a Lee” (USA 15 l.) — 15.30,
„Egzorcysta 2 1/2” (USA 18 l.) —
17.45, 19.15, „Niemożliwa propozy-
cja” (USA 15 l.) — 20.45, WOL-
NOŚĆ: „Półtora gliniarza” (USA
12 l.) — 16.30, 18.15, „The Body-
guard” (USA 15 l.) — 20, WRZOS:
„Kevin sam w domu” (USA 12 l.) —
15.45, „Bugsy” (USA 15 l.) —
17.30, „Myszy i ludzie” (USA 15 l.) —
19.45.

WYSTAWY

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU:
KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek
czwartek, sobota, niedziela (10—15);
środa, piątek (10—16). WAWEL ZA-
GINIONY: codziennie oprócz wtorków
(10—15). SKARBIEC: codzien-
nie oprócz poniedziałków (10—15).
MUZEUM NARODOWE: SUKIEN-
NICE poniedziałek, wtorek — nie-
czynne; środa, piątek, sobota, nie-
działa (10—15.30), czwartek (12—
17.30). KAMIENICA SZOLAYSKICH:
poniedziałek, piątek, sobota, niedziela
(10—15.30); wtorek (12—17.30);
środa, czwartek — nieczynne. MU-
ZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO: po-
niedziałek, wtorek — nieczynne;
środa, piątek, sobota, niedziela (10—
15.30); czwartek (12—17.30). DOM J.
MATEJKI: poniedziałek, wtorek,
sobota, niedziela (10—15.30), piątek
(12—17.30), środa, czwartek — nie-
czynne. GMACH GŁÓWNY: czwar-
tek, piątek, sobota, niedziela (10—
15.30); środa (12—17.30); poniedziałek,
wtorek — nieczynne. MUZEUM
HISTORYCZNE: JUDAISTYCZNE
(Szeroka 24): codziennie (9—15.30);
piątek (11—18); MUZEUM TEA-
TRALNE (Szpitalna 21): codziennie
(9—15.30); środa (11—18). MUZEUM
ETNOGRAFICZNE (Krakowska 46):
poniedziałek (10—18), środa, czwar-
tek, piątek (10—15), sobota, niedziela
(10—14); wtorek — nieczynne. MU-
ZEUM PRZYRODNICZE PAN
(Sławkowska 17): codziennie (10—
14); poniedziałek — nieczynne. MU-
ZEUM UJ COLLEGIUM MAIUS:
poniedziałek — piątek (11—14.30);
sobota (11—13.30). MUZEUM AR-
CHEOLOGICZNE (Polska 3): po-
niedziałek (9—14), wtorek (14—18);
środa, sobota — nieczynne, czwar-
tek (14—18); piątek (10—14); nie-
działa (11—14).

WIELICZKA: KOPALNIA SOLI
I MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH
(8—18). ZAMEK ŻUPNY (8.30—14).

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHI-
RURGII URAZOWEJ — Koperni-
ka 21, CHIRURGII DZIECIĘCEJ
— Prądnicka 35, LARYNGOLOGII
— Kopernika 23a, OKULIS-
TYCZNY — Witkowie, UROLO-
GICZNY — Prądnicka 35, MYŚLE-
NICE — Szpitalna 2, PROSZOWI-
CE — Kopernika 2. Inne oddziały
szpitali wg rejonizacji.

POGOTOWIA

Lazarza 14: 999 — wezwania do
wypadków, zachorowania przewo-
zy: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lot-
nisko Balice: 11-19-99, Rynek Pod-

górski: 56-50-99, Nowa Huta:
44-49-99, Krowodrza: Piastowska 32,
33-39-99, Alarmowy: 33-30-80, Biało-
prądnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999,
tel.: 55-93-80, Wieliczka: 78-12-89,
22-33-54, Alarmowy: 999, Myśle-
nice: 999, Jerzmanowice: 384, 48,
Niepołomice: 198, Iwanowice: 99,
Krzeszowice: 99. Podstacja Pogo-
towa Ratunkowego Słomniki: tel.
63 lub 67 — czynna całą dobę.
Proszowice: 999. Zachorowania
i przewozy: 86-21-35.

APTEKI

Rakowicka 12, tel. 21-04-42, Kar-
micka 5, tel. 21-93-80, Krakow-
ska 35, tel. 56-18-54, os. Centrum
A bl. 3, tel. 44-17-36, Centrum C
bl. 1, tel. 44-17-19, Wybickiego 7,
tel. 36-70-63, Słowackiego 62, tel.
33-57-20, Małborska 94, tel. 55-74-70,
Konopnickiej 3, tel. 66-53-20, Ska-
wina, ul. Piłsudskiego 23, tel.
77-83-45, Skawina, ul. Głowackiego
7, tel. 76-36-29.

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJ SŁUŻBY ZDRO-
WIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę.

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA
lekarzy specjalistów: tel. 55-56-64.

NAGŁA POMOC LEKARSKA
— specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.

„LEKARZ” — wizyty domowe pe-
diatrów codziennie: 8—22 tel.
55-49-59.

„PEDIATRA” — specjaliści, tel.
55-76-98.

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują
również zgłoszenia na wizyty
domowe)

„MEDICINA”

Aleja Pokoju 3, tel. 12-24-59,
12-68-20, konsultacje wszystkich
specjalistów, zabiegi chirurgiczne u
dzieci i dorosłych (stulejki, przepu-
kliny, tuszczaki itp.), usuwanie
zębów (narkoza), gastroskopia,
USG, rektoskopia, rentgen, testy
alergiczne, akupunktura, leczenie
zeza, sondy żołądkowe, hormony
(T3, T4, TSH i inne).

MCDT „SOPHIA”

Rynek Główny 34 21-70-21
21-95-83
Gazowa 17: 56-33-66
Mateczny: 67-46-26
Os. Na Skarpie, bl. 17: 44-18-00
Pełny zakres usług medycznych.

CENTRUM
KARDIOLOGICZNE
„AMICOR”

Ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06,
33-91-73; specjaliści, pełny zakres
badań, wizyty domowe.

GABINET GASTROENTEROLO-
GII, ul. Żuławskiego 14/7 — kon-
sultacje, USG, tel. 33-14-75.

„SKOLMED” — ordynatorzy kra-
kowskich szpitali — ul. Misińska 8,
tel. 11-88-03 (11—19).

„HIPOKRATES” — USG, urolog,
ginekolog-położnik, pediatra, neu-
rolog, neurologia dziecięca, endo-
krynolog, gastrolog (gastroskopia)
— Pomorska 10/1. Tel. 33-79-85.

GABINET GINEKOLOGICZNY —
Pomorska 5a, tel. 33-07-03.

GABINET OKULISTYCZNY, tel.
55-76-98.

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI LABO-
RATORYJNEJ, Rynek Gł. 6, I p.
tel. 21-79-97, 8—20, sobota 9—13,
Badanie krwi, moczu, kału, nasie-
nia. Diagnostyka alergologiczna.
Diagnostyka różyczki. Pobieranie
materiału do badań od 8 do 11 i
od 13 do 17 — również w domu
pacjenta.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ
CHORYCH „HOSPICIUM” (ul.
Centralna 26), tel. 47-28-03 — czyn-
ne 10—14 — bezpłatna pomoc i po-
radnictwo chorym terminalnie
zwalczająca na choroby nowotworo-
we.

TELEFON INFORMACYJNY IN-
STYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60
czynny w godz. 10—11.

OSRODEK INFORMACJI DLA
INWALIDÓW: tel. 22-28-11, czynny
w godz. 15—17.

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VA-
DENT” — leczenie, protezowanie
kosmetyczne rekonstrukcje złama-
nych zębów, nowoczesne leczenie
laserem — krótkie terminy. Szlak
53 (15—19).

„EURODENT” — usługi stomato-
logiczne, rentgen, laser (narkoza),
pl. Biskupi 18, tel. 34-58-93, 34-24-09
(8—20).

„DENTA-med” — stomatologia
protetyka, ul. Augustiańska 13, tel.
56-56-44 — codziennie.

„IVODENT K.G.” — stomatologia
protetyka — pełny zakres usług:
poniedziałek — sobota 10—20, nie-
działa 10—16. Ul. Miodowa 22, tel.
22-95-85.

„PROTDENT” — naprawa, wyko-
nywanie protez nielamliwych,
tel. 66-15-63.

„SYNDROMEX” — pełny zakres
usług. 8.00—21.00, ul. Starowiślna 1.
tel. 22-04-91.

SPÓŁDZIELNIA
„DENTYSTYKA”

— pełny zakres usług: 7.30—19 w
przychodniach:

Kielecka 7a 11-96-13, 11-96-22

Mazowiecka 38 33-05-09

Spółdzielców 3 55-43-11

Kalinowe 4 48-11-97

Szewska 12 22-37-19

Myślenice, ul. Sławkowska 21

Sobota 8—14: Kielecka 7a, Szewska
12, Kalinowe 4.

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37
czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZA-
UFANIA: 988 — czynny — 14—19.

TELEFON ZAUFANIA DLA
OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHO-
LOWYMI: 56-46-80 (15—20).

TELEFON ZAUFANIA DLA
NARKOMANÓW: 56-24-24 — czyn-
ny w godz. 8—18.

TELEFON ZAUFANIA DLA
OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRY-
ZYSY OSOBISTE: 56-30-81 (8—15).

TELEFON ZAUFANIA (choroby
weneryczne) 66-09-51 — czynny
9—17 (prócz sobót i niedziel).

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA — autoserwis
34-04-70.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA — blacharstwo:
67-21-02.

CAŁODOBOWA: 11-24-89.

NA LAWECIE: 37-53-76.

CAŁODOBOWA: 37-55-75.

PZMOT — tel. 981, autoserwis.

NAUKA JAZDY

TADEUSZ LEPSZY: 36-58-28.

TRANSPORT

TRANSPORT „fordem transitem”
tanie: 22-95-85.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
KOMUNALNYCH, spółka z o.o.

Punkty usługowe:

Ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76.

Na cm. Podgórskim, (ul. Wapien-
na 13), tel. 56-55-11.

Obok cm. Prądnik Czerwony,
(ul. Reduty 1), tel. 11-35-26.

Na cm. Grębalów, tel. 44-31-61.

Czynne codziennie w godz. 7—18,
sobota — ul. Rakowicka 41 w go-
dzinach 8—13.

Dyżur całodobowy (przewozy z
mieszkań), tel. 11-45-02, 11-45-04.

NAJTAŃSZY transport zwłok
(przewozy z domów) 56-23-58.

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA
tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

ZANDARMERIA WOJSKOWA:
tel. 61-40-61 — czynny całą dobę.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY
MIEJSKIEJ: 56-35-70 (całą dobę).

Formacja Niezwykłych Schabuff
przepoczwarczyła się w „Super
Patkę i Najeźdźców z Kosmosu”.
Tego dowiedzieliśmy się od Jac-
ka Patuchy, lidera obu kapel, a
obecnie dyplomanta warszaw-
skiej Akademii Sztuk Pięknych.
Jacek Patucha na zaproszenie
Związku Artystów Rzeźbiarzy, w
ich galerii przy ul. Brackiej 13,
prezentuje wystawę swojego ma-
larstwa. Zapewnił nas, że dla
niego muzyka nie ma nic wspóln-
ego z malarstwem, gdyż są to
dwa różne napięcia emocjonal-
ne. Dyplom obronił u prof. Wie-
sława Szamborskiego i na wy-
stawie znalazły się również dwa
dyplomowe obrazy.

Na pytanie czy w swej twó-
rczości superował się Duda-Gra-
czem odparł, że jedynie co ich
łączy, to to, że Duda-Graz też
jest z Częstochowy, do której
Jacek Patucha się przynajmniej
odróżnieniu od sławnego kolegi.
Jego świat knajpijanych bywal-
ców, muzyków malowanych w
charakterystycznej manierze os-
-

KRAK TAXI
67-67-67
RADIO TAXI
lub 666-999
ZAWSZE
NA CZAS!

Najgorzej od spodu

Jak się jeździ po Krakowie każdy użytkownik dróg wie najlepiej.
Wzorem więc Komisja Interwencyjna UMK próbowała zmobilizować
instytucje, w których gestii jest utrzymanie stanu nawierzchni na-
szych ulic, do działania. Wybrano kilka najbardziej rażących przy-
kładów, jak dziury i poprzeczne bruzdy na skrzyżowaniach: Czy-
żynskim i na przecięciu ul. Dietla i Starowiślniej, szalenie niebez-
pieczne dla samochodów osobowych koleiny na ul. Baszłowej, stan
nawierzchni na torowisku biegnącym przez ul. Stradom i Krakow-
ską.

Taki stan rzeczy może wynikać z nieścisłego podziału kompeten-
cji między Wojewódzką Dyрекcją
Dróg Miejskich, która zarządza
drogami krajowymi i wojewódz-
kimi, Zakładami Gospodarki Ko-
munalnej, w których gestii są
drogi miejskie, a MPK (które
odpowiada za stan torowisk i
zieleni po 30 cm, z każdej stro-
ny torów). Drugim powodem
jest oczywiście brak pieniędzy.
Wojewoda w tym roku przezna-
czył na bieżące utrzymanie dróg
krajowych i wojewódzkich 29
mld., a na remonty generalne
tychże zaledwie 8,3 mld, co nie
pokryje w całości nawet remon-
tu Mostu Grunwaldzkiego. Nieco
lepiej wygląda sprawa dróg
miejskich, gdyż tutaj regularny
dopływ pieniędzy z kasy miej-
skiej pozwala na utrzymanie ich
w stanie zadowalającym. Są je-
dnak jeszcze drogi zakładowe,
jak chociażby znajdująca się w
dość opłakanym stanie ul. plk.
Dąbka, na której naprawę za-
den z okolicznych zakładów nie
ma pieniędzy.

Generalnie jednak zarzuty
sprowadzały się do tego, że na-
częściej czeka się, aż stan na-
wierzchni będzie wymagał gene-
ralnego remontu i wtedy zam-
yka się np. całe skrzyżowanie lub
większy odcinek jakiejś ulicy,
co poważnie utrudnia ruch. Za-

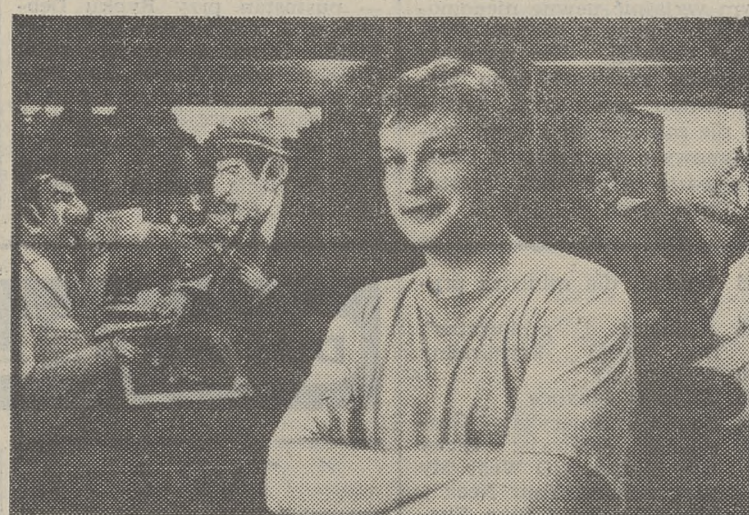
Niektórzy nie przypominają sobie, by zatrzymywali
karetkę

Kopanie w karoserię

„Trudno to nazwać napadem, jest to raczej chuligański wybryk.”
W nocy z soboty na niedzielę, grupa podpiętych młodzieńców prze-
chodząc ulicą w Skawinie zablokowała przejazd karetki. Było jed-
no uderzenie kolanem czy nogą w drzwi, ale uszkodzeń nie ma, od-
pryski lakieru są chybłą starą — mówi komisarz Artur Podkulski —
z-ca komendanta Komisariatu Policji w Skawinie. Oni mieli po
18—20 lat, byli nietrzeźwi i z pewnością uważali, że jeżdżąc do nich
należy. Prowadzimy w tej sprawie dochodzenie i być może będą
jakiś wnioski do kolegium. Oni nie za bardzo pamiętają to zdarze-
nie, a niektórzy twierdzą, że nic takiego nie było. Nikt nie jest za-
trzymany.”

„Okolo godziny 22 karetka wracała po odwiezieniu pacjenta z dia-
lizy — powiedziano nam w Pogotowiu Ratunkowym w Skawinie.
W wozie był kierowca i sanitariusz. Na ulicy kilkanaście osób
(15—18) wymusiło zatrzymanie karetki. Zaczęły się wyzwiszka, ko-
panie w karoserię, bicie pięścią w blachę. Obaj pracownicy zamknę-
li się w środku i z krótkofalówki powiadomili dyspozytora. Ten za-
dzwoił z kolei na policję. Kilku złapano, reszta się rozbiegła.
Na szczęście nic nikomu się nie stało, ale różnie mogło się to skoń-
czyć.” (J. Św.)

Świat knajpijanych bywalców



Fot. Jadwiga Rubiś

Formacja Niezwykłych Schabuff
przepoczwarczyła się w „Super
Patkę i Najeźdźców z Kosmosu”.
Tego dowiedzieliśmy się od Jac-
ka Patuchy, lidera obu kapel, a
obecnie dyplomanta warszaw-
skiej Akademii Sztuk Pięknych.
Jacek Patucha na zaproszenie
Związku Artystów Rzeźbiarzy, w
ich galerii przy ul. Brackiej 13,
prezentuje wystawę swojego ma-
larstwa. Zapewnił nas, że dla
niego muzyka nie ma nic wspóln-
ego z malarstwem, gdyż są to
dwa różne napięcia emocjonal-
ne. Dyplom obronił u prof. Wie-
sława Szamborskiego i na wy-
stawie znalazły się również dwa
dyplomowe obrazy.

Na pytanie czy w swej twó-
rczości superował się Duda-Gra-
czem odparł, że jedynie co ich
łączy, to to, że Duda-Graz też
jest z Częstochowy, do której
Jacek Patucha się przynajmniej
odróżnieniu od sławnego kolegi.
Jego świat knajpijanych bywal-
ców, muzyków malowanych w
charakterystycznej manierze os-
-

dzony jest w realiach ulubione-
go przez wielu polskich malarzy
Kazimierza nad Wisłą. Jest w
tym malarstwie wiele pogody i
zadatków na interesującą, dorosłą
twórczość. (J.r.)

Warto wiedzieć
i skorzystać...

● Dzisiaj w „Cafe Cabaret”
przy ul. św. Jana 2 odbędzie się
koncert duetu „Juice” w skła-
dzie Jurii Grankin — wokali-
stę i Sergieja Krasennikowa — pian-
no. W programie standardy muzyki
jazzowej i pop. Początek godz.
20. Wstęp wolny.

● Kawiarnia „Ariel”, ul. Sze-
roka 18, zaprasza dzisiaj o godz.
20 na koncert muzyków z Mos-
kwy, którzy będą grać melodie
żydowskie, cygańskie i rosyjs-
kie.

● Dzisiaj i jutro w Pławnicy
pod Orłkiem, ul. Jagiellońska
6, o godz. 20 wystąpi „Joachim
Mencel Trio”.

Krakowskie przypadki

Gruziński
haracz

W hotelu „Tramp” przy ulicy
Koszykarskiej zatrzymano 4 Gru-
zinów, mieszkańców Tbilisi, któ-
rzy zajmowali się ściąganiem
haraczu od osób przyjeżdżają-
cych z wschodniej granicy. Od
uczestników wycieczek żądali po
50 tys. zł od osoby.

KREWKI MAŻ

W sobotę po godzinie 19 poli-
janci z Myślenic zostali wezwani
do awantury toczącej się w jed-
nym z budynków, gdzie nietrzeź-
wy małżonk Marii H. wykazywał
nadmierny temperament. Przy-
jazd policji nie zmienił na po-
czątku sytuacji, tyle że Zbigniew
H. swoją złość postanowił wyła-
dować na interweniujących. Rzu-
cił się na policjantów, ale bar-
dziej uszkodził radiowóz.

OBRZEK NOSA

W trakcie interwencji policjan-
tów, którzy przyjechali do jed-
nego z mieszkań przy ul. Zyg-
munt Augusta (wypadła z niego
26-letnia Lidia S. i odniosła lek-
kie obrażenia) doszło do różnicy
zdania między nimi, a wyzywającym
ich Aleksandrem S. Policjanci
wyszli z mieszkania z obrzękiem
nosa i otarciami naskórka.

(J.Św)

PEK KLUCZYKÓW

Na ulicy Bernardyńskiej, na
gorącym uczynku, wpadli 24-
letni Artur O. oraz 29-letni Adam
W., którzy włamali się do „polo-
neza”. Panowie mieli przy sobie
pek kluczyków od samochodów
różnych marek, a Artur O. miał
także, pojemnik z gazem zwia-
nym. Usiłował on za jego pomocą
„neutralizować” policjantów, ale
bez większego skutku.

NA KRAKOWSKICH
BOISKACH

3 medale krakowian

Ponad 250 zawodniczek i za-
wodników startowało w zawo-
dach o Puchar Ziemi Radom-
skiej w slalomach kajakowych,
które odbyły się na pólnatural-
nym torze na rzece Drzewiczka
w centrum Drzewicy. Ich rywa-
lizacji przyglądało się ponad 7
tys. widzów. Dobrze spisali się
reprezentanci AZS AWF Kra-
kowa. W K-1 zwyciężyła Bogu-

Notujemy

● **NIETRZEŹWI POBILI KOLEJNY REKORD.** To największa liczba nietrzeźwych za kierownicą złapanych w tym roku. W ostatnim tygodniu policja zatrzymała 108 takich osób, czyli o jedną więcej niż przy poprzednim rekordzie. Tylko w weekend złapano 47 pijaków, a ponadto doszło do 23 wypadków, w których zostało rannych blisko 25 osób. Były też 32 kolizje.

● **GDZIE JEST ŚW. ANTONI.** Z kaplicy w Jezioranach w ostatnią sobotę zniknął obraz z wizerunkiem św. Antoniego, a włamywacz uszkodził także jedną z figur.

● **POŻAR TABLICY OGŁOSZEŃ.** Zanim przyjechała straż pożarna ogień został już ugaszony. Zauważała go jedna z lokatorek, która z pomocą przechodnia gasiła palącą się gablotę z ogłoszeniami — w III klatce bloku przy ul. Berlinga 8. Jak się sądzi, jest to sprawa miejscowych chuliganów, którzy od dłuższego czasu dają się mieszkającym we znaki.

● **POPIERA, ALE NIE WYSUWA.** Dotychczasowa działalność parlamentu polskiego nie spełniła oczekiwań i nadziei naszego społeczeństwa. Pojawili się przypadki działań niezgodnych z prawem ze strony posłów i senatorów co miało wpływ na ocenę całości parlamentu przez społeczeństwo. Musimy wyciągnąć z doświadczeń przeszłości odpowiednie wnioski — stwierdził Polski Klub Ekologiczny, zaznaczając przy tym, że jest to jedyne jego oficjalne stanowisko. Klub nie wysuwa własnej listy kandydatów w obecnej kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu, jednak będzie popierał tych członków PKE, z list różnych partii politycznych — którzy staną w szranki wyborcze.

● **OJCIEC ZRANIŁ SYNA.** W jednym z mieszkań przy ulicy Wystouchów doszło do domowej scysy, w trakcie której Artur F. ugodził swojego syna Roberta — nożem w klatkę piersiową. Ranny został zabrany do szpitala i życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Artur F., zanim został przesłuchany, musiał wytrzeźwieć.

● **WPADLI NA GORĄCYM UCZYNKU.** Ponad siedemdziesięciu przestępców złapano w ostatnich dniach na gorącym uczynku, a wobec trzynastu zastosowano areszt tymczasowy. W minionym tygodniu odnotowano także dziesięć rozbojów, czternaście bójek, dwa gwałty, ponad 170 włamań (w tym do 31 sklepów, dziewięciu mieszkań, 117 samochodów), prawie sto trzydziestu kradzieży oraz dwa oszustwa. Pogotowie policyjne interweniowało 949 razy.

● **OŚRODEK ZA 2 MILIARDY.** W Michałowicach wmurowano kamień węgielny pod Ośrodek Zdrowia. Placówka zlokalizowana jest na działce skarb państwa przekazanej przez wojewodę na potrzeby gminy. Koszt budowy oszacowano na ok. 2 mld złotych, a całość prac przy parterowym obiekcie, być może uda się zakończyć jeszcze w tym roku. W Ośrodku będą gabinety lekarskie różnych specjalności.

KRONIKA KRAKOWSKA

„Stanowczo zaprzeczam, że mamy z tym coś wspólnego” — mówi inwestor McDonalda

Zniknięcie chińskich kucharzy

„W sobotę 31 lipca jeden z naszych pracowników dowiedział się od portiera, że podobno już od następnego tygodnia nas nie będzie. Zbagatelizowałam to. Przychodzę w poniedziałek do pracy, a tu nie ma kucharzy. Przyszli około godz. 17, pracowali pięć godzin, rozstaliśmy się i mieli przyjechać, tak jak zwykle następnego dnia. Jednak nie przyszli” — mówi Barbara Frydecka — prowadząca restaurację „Almayer” w Rynku Głównym 30. Ktoś strzelił w dziesiątkę.

Trzech chińskich kucharzy pracowało rok na kontrakcie i miał on być przedłużony jeszcze do grudnia. „W poniedziałek 2 sierpnia dostali część wynagrodzenia, a w sobotę mieli dostać resztę, każdy po ok. 300 dolarów. We wtorek, około godz. 13, gdy nadal ich nie było pojechalismy do ich mieszkania, a tam pusto, pięknie wysprzątane i ani jednego Chińczyka ani jednej rzeczy. Sasiadka powiedziała że widziała jak wychodzą przed godz. 10, ale wtedy już żadnych bagaży nie mieli przy sobie. Nie odebrali od nas spore sumy, nie pożegnali się, nie powiedzieli i zniknęli. Myśle że ktoś mógł ich nastraszyć, zapłacić więcej żeby zniknęli. Bez kucharzy musiałam lokal czasowo zamknąć” — dodaje p. Frydecka.

W tej samej kamienicy na parterze powstała ma wkrótce lokal McDonalda, w dużej części

zlokalizowany w dawnej kawiarni „Alvorada”, a także na podwórku, przez który wiedzie droga do chińskiej restauracji. Od pewnego czasu toczy się spór z przedstawicielami McDonalda — co do przyszłości restauracji chińskiej.

„Nic nie wiem o tym że kucharze chińscy nagle zniknęli i wyjechali — powiedział nam współwłaściciel firmy Com Development, inwestujący dla McDonalda. Stanowczo zaprzeczam, że mamy z tym coś wspólnego. McDonald jest ponad to. Nasze nowe plany nie obejmują „Almayera” i jesteśmy zainteresowani pozostawieniem restauracji — ale z wejściem od ulicy Szweskiej a nie od Rynku jak dotychczas. Zgodnie z ustaleniami z właścicielem kamienicy jesteśmy użytkownikami części parteru poza częścią „Baltony” i sienią. To prawda, że w umowie jest klauzula, że jeśli restaura-

cja opuści pomieszczenia to my je obejmujemy, co z kucharzami nie ma nic wspólnego. Nie zamierzamy utrudniać dojścia do „Almayera” — będzie ono tak długo, dopóki sprawa nie zostanie rozwiązana. Robimy na podwórzu odkrywkę, ale wynikają one z tego iż umówiliśmy się, że dokonamy szczegółowych badań — bo może jest tam schron poniemiecki, który moglibyśmy wykorzystać. Faktem jest że rozmawialiśmy z niektórymi pracownikami firmy „Almayer”, ale oni chcieli pracować u McDonalda”.

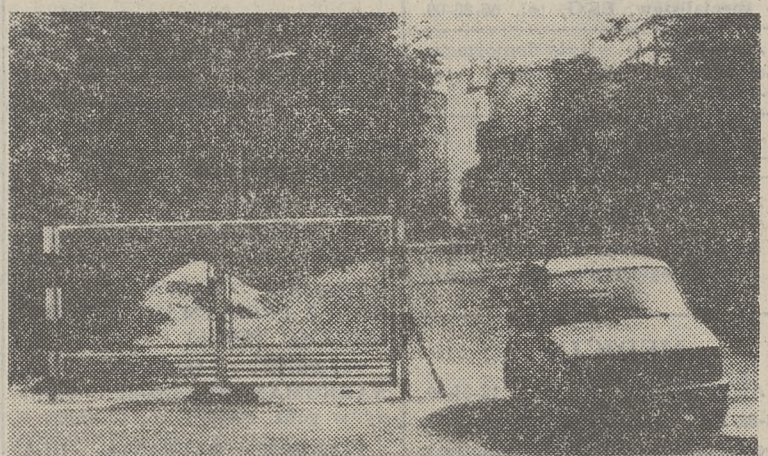
„Osoba występująca w imieniu McDonalda zostawiła swoje wizytówki także w drzwiach osób, które u mnie już od dawna nie pracują, nawet od 2 lat.

Na wizytówkach napisano, iż proszą o szybki kontakt. Jest mi miło, że McDonald chce zatrudniać pracowników z „chińskimi”, ale nie sądzę by tylko o to chodziło. Kilka osób pytano o sytuację finansową „Almayera” i informowano ich że to już nasz koniec”.

W tym tygodniu pojawił się nowy szef kuchni — z Szanghaju, a wkrótce będą też nowi kucharze specjalizujący się w owocach morza i rybach — ściągani pospiesznie by restauracja mogła być otwarta. Dlaczego ich poprzednicy wyjechali nagle, bez słowa do Chin? Tego już najprawdopodobniej nie uda się ustalić. Restauracja od wczoraj jednak znów działa.

Janusz Świąć

Prywatna ulica



Od soboty ulicę Wyczółkowskiego zamyka brama. Zszokowani kierowcy usiłują przedostać się na ul. Kasztelańską luką pomiędzy zabetonowanym słupkiem a chodnikiem. 34 metry dalej stoi zaczątek kolejnego ogrodzenia. Niektórzy obserwatorzy podejrzewali, że odgradza się w ten sposób istniejący w narożniku domu pensjonat „Relax”. Okazuje się, że jest dokładnie odwrotnie. Ulicę grodzi właściciel domu z sąsiedniego narożnika przy ul. Kasztelańskiej 51.

Oba domy i asfaltowa ulica pomiędzy nimi stanowią współwłasność hipoteczną. Ulica Wyczółkowskiego, jak pamiętają powstała przed blisko 30 laty, w 1974 roku została wyasfaltowana, ustawiono słupy oświetleniowe, figuruje w planach miasta. Czas płynął, nie żyje już pan Kubicki, po którym dom odziedziczyła jego żona wraz z córkami i dzierżawia go pensjonatowi „Relax”. W domu naprzeciwko mieszka z rodziną pan Bronisław Chmielowiec. To on toczy procesy o zniesienie współwłasności, a poinformował nas, że wygrał wyrok Sądu Wojewódzkiego drogi. Zapewnił, że nie jest mu potrzebna, ale chce by mu za nią zapłacono. Za darmo nie da. „Te 34 metry ulicy to

350 m kwadratowych parceli, którą zabrali komuniści”. Obiecuje, że hotel też wyrzuci. Jest przekonany, że działa zgodnie z prawem. W Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy ciągnie się sprawa podziału współwłasności.

Na razie interweniowała już policja, bo grodzenie ulicy jest wbrew interesowi pensjonatu, i normalnych użytkowników dróg. Jak nas zapewniono w Wydziale Transportu i Zieleni dziś rano zbierze się na ulicy Wyczółkowskiego specjalna komisja, przy czym nastąpi „otwarcie” ulicy. Zgodnie z ustawą, droga publiczna ma być otwarta. Sprawa rozstrzygnie majatkowych jest jakby sprawą odrębną, zaś samowolne zamknięcie drogi jest rzeczą karną.

(Jr.)

Zdemolowane Stowarzyszenie

„Do 15 września nasze biuro będzie zamknięte — powiedział nam wczoraj Zygmunt Stanoch — prezes Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką. W nocy z soboty na niedzielę siedziba Stowarzyszenia (mieści się tam także Związek Emerytów, Rentistów i Inwalidów) została zdemolowana, ale ma to podłoże rabunkowe, a nie polityczne.

Metalowa kasa znajdująca się w jednym z czterech pokoi została rozpruta — co kosztowało sporo wysiłku, gdyż jest to mebel starej daty, solidny. (Po oględzinach okazało się, iż do środka jednak nie dostali się). W kilku metalowych szafach oberwane zostały ponadto kłódki. „Część

akt leżało jeszcze na podłodze, kiedy przyszedłem, szuflady były oberwane i musimy dopiero się zorientować czy jakieś dokumenty nie zostały zniszczone — mówi prezes Stanoch. Wasze Stowarzyszenie ma ok. 20 tysięcy akt. Pieniężny był w lokalu niewiele: 240 tys. zarabowano emerytowi i 8 tys. Stowarzyszeniu, ale sporo będzie kosztowała naprawa zniszczeń. Sama tylko kasa wymaga minimum 7 milionów złotych”.

Lokal przy ul. Krowoderskiej znajduje się na parterze, a zamknięty jest na 3 zamki. Wszystkie zostały otwarte za pomocą dopasowanych kluczy. Lokatorzy mieszkający w kamienicy, niczego nie słyszeli.

(J.Sw)

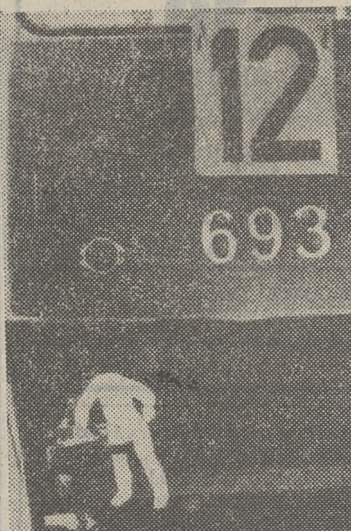
Kolejna eksmisja?

W „Dzienniku” informowaliśmy już o sporze, jaki toczy się wokół eksmisji byłego dozorcę kamienicy przy Rynku Dobnickim 5, Bogusława Dudy (w piątek z dobytekiem leżał przed magistratem). Dziś podajemy wypowiedź współwłaścicieli domu, pani Krystyny Gałuski: „Chciałabym wyjaśnić pewne nieścisłości związane z prawną stroną tej eksmisji. Nie mieliśmy obowiązku zapewnić panu Dudzie lokalu zastępczego, ponieważ nie zawierał on z nami żadnej umowy o dozorcę. Umowę zawarto bezprawnie Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli, do

którego kamienica nie należy już od pięciu lat. Ci ludzie od początku mieszkali tuaj bez naszej zgody, a w takim przypadku nie mieliśmy wobec nich żadnych zobowiązań. Jest to potwierdzone wyrokiem sądu”.

Jak nam wiadomo, pan Duda zajął teraz — także bezprawnie — pustostan przy Rynku Dobnickim 3, administrowany przez PGM. Dyrektor naczelny PGM dla Krakowa-Podgórze, Jan Rajca, zamierza przekazać raport o „nielegalnym wejściu do lokalu” Wydziałowi Mieszkaniowemu UMK, który powinien dopilnować usunięcia stamtąd „dzikich” lokatorów. (MK)

Plagiat z Hasióra



Fot. Jadwiga Rubiś

Dotąd „monopol” na sytuowanie w szokujących kompozycjach karpusów lalek miał wybitny karpiański artysta, Władysław Hasior. Nie wiemy, czy ktoś, kto w taki sposób ozdobił wagon tramwajowy popełniał plagiat, czy zrobił sobie żart w złym guście? (Jr.)

Pobili i rozebrali

Na klatce schodowej kamienicy przy ul. św. Stanisława dwóch mężczyzn napadło na Józefę A. Kobietę została pobita, a z szyi zerwano jej złoty łańcuszek. Policja zatrzymała jednego ze sprawców rozboju, 36-letniego Marka M.; nazwisko drugiego jest znane i trwają jego poszukiwania.

Około godziny 22 na przystanku tramwajowym linii „8”, przy ulicy Krakowskiej, dwóch mężczyzn dokonano rozboju na Maksymilianie R. Zabrano mu srebrny kółczyk z ucha i srebrną obrączkę.

Także ofiarą rozboju był Ryszard K., którego na korytarzu II piętra bloku w osiedlu Zielonym 25 znalazła jedna z lokatorek. Mężczyzna leżał zakrwawiony i był bez ubrania, gdyż zabrano mu spodnie, buty, koszulę, itd. oraz 1,5 mln złotych. W związku z tą sprawą zatrzymano dwoje mieszkańców tego osiedla: 28-letnią Urszulę H. oraz o dziesięć lat starszego Zbigniewa J., w którego mieszkaniu znaleziono rzeczy należące do pobitego. (J.Sw)

Z kroniki wypadków

O godz. 15.35 w Skawinie zderzył się „fiat 126p” z „liazem”. W wypadku zostały ranne 3 osoby jadące „maluchem”, w tym dwoje dzieci. ● Przy ulicy Krowoderskiej Zuchów spłonęła aliana. Jak się przypuszcza, została ona podpalona.



SALON RTV

ul. Szpitalna 34

SPRZĘT AUDIO-VIDEO NA RATY

Hurt i detal

TVP 1

- 12.00 Wiadomości
- 12.15 „Gliniarz i prokurator” (7), serial prod USA
- 13.05—15.15 Jedynka na niepodogóde
- 13.05 Agnieszka Osiecka zaprasza: „Listy śpiewające” — „A on do wojska był przyznaleziony”, wyk.: Krystyna Sienkiewicz, Elżbieta Kępińska, Władysław Kowalski
- 13.55 II Międzynarodowe Spotkania Muzyczne Orkiestr Wojskowych — koncert galowy (2)
- 14.40 Letnie MTV
- 15.15 Kino wakacyjne: „Widget”, serial prod. USA oraz „Spełnione życzenie”, serial prod. austral.
- 16.05 Teleferie: „Zjedź to sam” — „A”, arbus, ananas oraz film z serii „Zoom”
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Studio sport: Apetyt na zdrowie
- 18.00 „Spencer i jego rodzinka” (8), serial prod. USA
- 18.25 Wybory '93
- 18.30 Studio sport: Apetyt na zdrowie
- 19.00 Wieczorynka: „Przygody kaczorka Alfreda Jonatana Kwałka”
- 19.30 Wiadomości

- 19.55 7 min. dla ministra pracy
- 20.15 „Gliniarz i prokurator”, (7), serial kryminalny
- 21.00 Wybory '93
- 21.05 Tylko w Jedynce
- 22.00 Country, Ameryka: Graceland; śpiewają: Ricky Van Shelton („O Wear My Ring Around Your Neck”), Elvis Presley („Blue Suede Shoes”), Ronnie McDowell („When a Man Loves a Woman”), Dwight Yoakam („Susspicious Minds”), Stacy Dean Campbell („Rosalee”), Chet Atkins i Jerry Reed („The Claw”), grupa Boy Howdie („Thanks for the Ride”), Billy Dean („Trying to Hide a Fire in the Dark”), Mathews Wright i King („Mother's Eyes”)
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.35 Gorąca linia
- 23.45 Telekino wspomnień: „Cześć kapitanie”, film TVP (1967 r., 55 min.). Reż. Czesław i Ewa Petelscy; wyk.: Barbara Horawianka, Andrzej Łapicki, Gustaw Lutkiewicz i in.
- 0.40 Teatr Telewizji: James Joyce „Wynagany”, reż. Kazimierz Kutzy; wyk.: Krzysztof Globisz, Anna Dymna, Jerzy Grałek, Dorota Pomykała, Halina Gryglaszewska

Dziś w TELEWIZJI

TVP 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Wakacje w Dwójce
- 8.05 TV Kraków: Kronika; „Powrót Riweny”, film rys. z serii „Gończe koty”
- 8.35 Wakacje w Dwójce
- 8.45 „Annette” — serial anim.
- 9.10 Truskawkowe studio
- 9.35 „Pokolenia”, serial prod. USA
- 10.00 Wakacje w Dwójce
- 10.05 Na bocznych drogach Europy: W dolinie Dunaju
- 10.25 Lato w Polsce
- 11.00 Panorama
- 11.05 „Pociąg dzieciństwa i nadziei” (4), serial obyczajowy prod. czeskiej
- 12.06—15.25 Przerwa
- 15.25 Program dnia
- 15.30 Moje książki — Maciej Stomczyński (tłumacz m. in. Joyce’a i Szekspira)
- 15.50 Przytulisko (reportaż)
- 16.00 Panorama
- 16.05 „Broń XX wieku” (7), „Kosmiczne szpiegostwo”, serial dok. prod. USA

- 16.35 Lato w Polsce
- 17.05 Moja wiara (program Red. Katolickiej)
- 17.30 „Pokolenia”, serial prod. USA
- 17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
- 18.00 Panorama
- 18.03 Kronika z Krakowa
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 „Oto on — jedyny, niepowtarzalny Groucho?”, film dok. prod. USA (filmowy portret Juliusa Henry'ego, znanego jako Groucho Marx)
- 20.00 Non stop kolor (magazyn, sierpień '93)
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 „Duchy w spadku” (1), 4-odcinkowy serial prod. franc. (1989 r.), reż. Juan Luis Bunuel; wyk.: Caroline Cellier, Xavier Deluc, Fernando Rey i in.
- 22.40 „Tom Waits — Big Time”
- 0.05 Panorama
- 0.10 Koncert Zbigniewa Karwowskiego
- 0.40 Zakończenie programu

TV KRATER

- 7.20 Gimnastyka odchudzająca.
- 7.55 Program dnia. 8.00 Wiadomości. 8.20 Telemarketing. 8.30 Bajki dla dzieci. 9.40 „Klasa IIIc” — serial w. (powt.). 10.30 „Zakazana miłość” — serial (powt.). 11.00 „Jolanda” — serial (powt.). 11.30 „Moje dzieci, moje życie” — serial (powt.). 12.20 Program dnia. 12.30 Gadające głowy — program publ. 13.30 Blok muzyczny. 15.55 Program dnia. 16.00 Telemarketing. 16.15 Program dnia. 17.30 Wiadomości TV „Krater”. 18.00 „Klasa IIIc” — serial w. 19.00 „Zakazana miłość” — serial. 19.30 „Jolanda” — serial. 20.00 „Camilla” — serial w. 21.40 Eliminacja do mistrzostw Polski w motocrossie — retransmisja. 22.40 Wiadomości-TV „Krater”. 23.10 Program dnia na dzień następny. 23.15 Barbakan — mag.

RAI UNO

- 6.00 Program rozrywkowy. 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00). 9.05 „Ciężkie czasy dla wampirów” — film włoski, w rol. gl. Renato Rascel i Sylvia Koscina. 11.00 Dziennik. 11.05 Versilia 66. 11.45 Prognoza pogody. 11.50 Buona fortuna — loteria. 12.30 Dziennik,

- 12.35 „Podróż w czasie” — serial, w rol. gl. Scott Bakula. 13.30 Wiadomości. 13.55 Ciekawostki ze świata. 14.00 „Złoto dla zuchwałych” — film USA, reż. Brian G. Hutton, w rol. gl. Clint Eastwood, Telly Savalas, Don Pickles, Donald Sutherland. 16.30 „Kobieta dla Joe” — film USA, reż. George More O'Ferrall, w rol. gl. Diane Cilento, George Baker. 18.00 Dziennik. 18.15 „Niesłychane historie” — serial, odc. „Inna twarz Ewy”. 18.40 „Lenny” — serial, w rol. gl. Lenny Clarke. 19.10 „Good morning, Miss Bliss” — telefilm, odc. „Miłosny list”. 19.40 Almanach dnia następnego. 19.50 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.40 Badania i odkrycia na Ziemi — film dokumentalny. 21.45 Vamos a bailar — program muzyczny. 23.00 Dziennik. 23.05 Letnie przypadki. 24.00 Dziennik i prognoza pogody 0.30 Północ i okolice. 1.20 „Wzgórze Pork Chop” — film USA, reż. Lewis Milestone, w rol. gl. Gregory Peck i George Peppard. 2.55 Dziennik. 3.00 „Najbardziej zwirowana miejscowość na świecie” — film USA, w rol. gl. Buster Keaton i Granville Owen. 4.15 Dziennik. 4.20 „Łódź trafiona — ogniowe ćwiczenia” — telefilm.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w programach telewizyjnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

PODROŻE z DZIENNIKIEM

DZIŚ W NUMERZE

- Uroki Trzech Koron
- W kolebce demokracji

PRZEŁOM DUNAJCA

Uroda przełomu Dunajca i Pienin nie ma sobie równych. Turystów urzeka wspaniała dzika górska kraina, kapryśna, rwąca górska rzeka zwana przez miejscowych „Górskim Harnasiem”. Malowniczość krajobrazu potęguje ściskające się koryto Dunajca, białe skałki, strome spadziste zbocza skalne, zrywy i wiszący bramy kanyon, którym płynie rzeka. Wszystko to składa się na czarowne, niezapomniane, jedyne w swoim rodzaju przeżycie turystyczne. Płynąc na łodziach przez górska krainę, nad którą unosi się legenda o harnych, zbójnikach i Janosiku, nie tylko podziwiamy piękno krajobrazu, ale czujemy się tak, jakby przeniesiono nas w przeszłość.

Do czasu budowy zapory wodnej na Dunajcu w Jazowsku koło Czorsztyna spływ przełomu Dunajca rozpoczynał się w przystani czorsztynskiej, dzięki czemu turysty mieli okazję zwiedzić ruiny zamku w Czorsztynie, którego nazwę historyk Karol Szainoch łączy z pobyt w tych stronach Normanów i wywodzi ją od skandynawskiego słowa „skorsten”, oznaczającego „komin”. Jest raczej pewne, że nazwa Czorsztyn jest pochodzenia niemieckiego i powstało z przekreślenia niemieckiego wyrazu „Schorsten”, oznaczającego „stroma skała”.

Leżący dziś w ruinie zamek w Czorsztynie ma barwną historię. A rozstrzygnął go bunt Kosińskiego, który 12 czerwca 1681 r. zajął zamek w Czorsztynie i wezwał lud do powstania przeciw szlachcie. Nanierski broń się tu przez dwa dni przed wojskiem biskupa Gebickiego zanim wywalił go oblegającym własni ludzie. W roku 1799 mordercy uderzyli w zamek, spalili dach. Ostatek zamku chwił się ku ruinie. Okolice ludność zabierała cenną i żelazną na budowę domów, dokonując dzieła zniszczenia.

Po odbiciu z przystani czorsztynskiej turysty czuli się trochę zawiedzeni, gdyż odcinek przełomu Dunajca do Sromowca Niżniego jest stosunkowo monotony. Po przepłynięciu obok niewielkiego i najeżonego skałkami szczytu zwanego „Flakami” czołna dopływała do wielkiego półwyspu, na którym znajduje się wieś Sromowce Wyżnie. W przeszłości określano ją mianem Przekopu. Jednakże w wieku XIV ustaliła się dla niej nowa niemiecka nazwa „Szram”, sformułowana przez miejscowych osadników niemieckich od niemieckiego wyrazu „Schramm”, oznaczającego „szczelina skalna”. W roku 1334 księżni klasztoru Klarwek w Starym Sączu, do których należała ta wieś, zezwoliła na podział Sromowca na Sromowce Wyżnie i Sromowce Niżnie. Z czasem nazwa wsi Sromowice zmieniała się na Sromowice.

Po opłynięciu półwyspu z wsi Sromowce Wyżnie czołna miały do prawej strony słowacką Spisną Starą Wieś. W tym miejscu przez Dunajca przepływali się na Węgry królowie polscy, a z Węgier do Polski — cesarz niemiecki Zygmunt Luksemburczyk. Przepływał się tu również król Eryk Pomorski, władca trzech królestw skandynawskich: Danii, Szwecji i Norwegii. Za Sromowcami Wyżnimi widoczna jest biała ściana skałki, zwanej „Zamczysko” (oniś miał

Nazwę Szwaby Niżnie nosiła sąsiednia miejscowość, zwana dziś „Czerwonym Klasztorem”, od klasztoru kartuzów, który tu kiedyś istniał. Położony po słowackiej stronie Dunajca „Czerwony Klasztor” zbudował w roku 1330 magnat węgierski Kocz Berzevicsy jako karę i ekspiację za zabicie syna hrabiego spiskiego Arnolda. Klasztor zbudowano z czerwonego wapienia czorsztynskiego i pokryto czerną dachówką. Berzevicsy osadził w nim kartuzów, którzy to-

Koron na skonstruowanej przez siebie lotni.

W roku 1782 cesarz Józef II Habsburg zamknął „Czerwony Klasztor”, a jego budynki przekazał na rzecz funduszu religijnego. Pozostawione bez opieki budynki klasztorne niszczały, dzieła zniszczenia dokończył pożar w 1907 r. W odrestaurowanej części klasztoru mieści się dziś schronisko turystyczne i zarząd Słowackiego Parku Przyrody w Pieninach. Po słowackiej stronie miejsc się przystań fli-

tu i łódzie wpływają we „wrota” przełomu Dunajca, które tworzą Ostra Skała i Grabczychy: Wyżnia i Niżnia — po lewej stronie rzeki oraz kopulasta Góra Klasztorna — po prawej. Tworzą one słup graniczny największego przełomu Dunajca, strzelają malowniczo poszarpanymi grzebieniami, turniami i prostopadymi ścianami nad pięniacymi się wodami Dunajca. Czołna wydają się małe i nikłe wobec ogromu otaczających je przepaścistych ścian, ostrych tur-

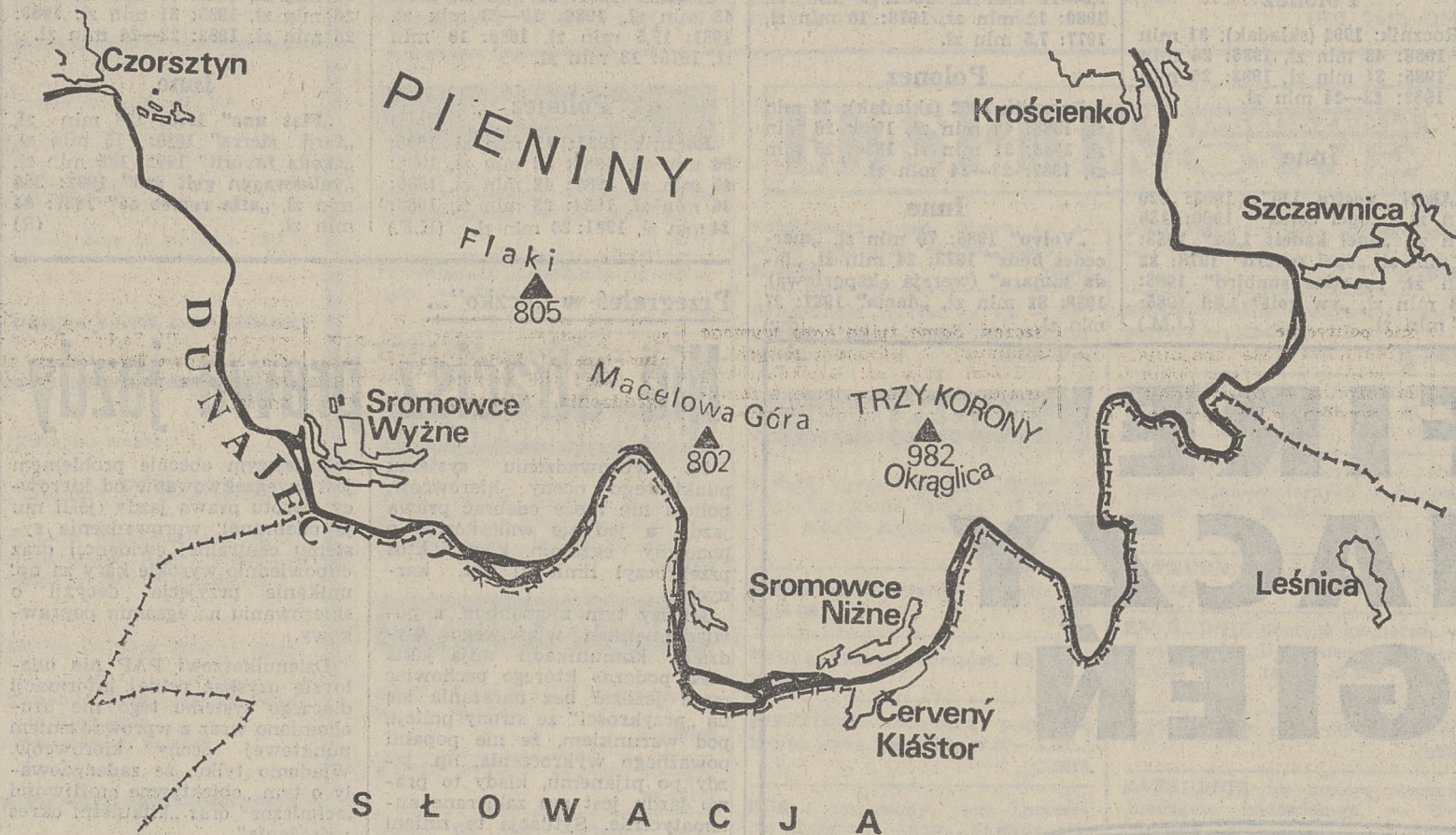
pewnień gór — przeskoczyć Dunajca na znak swej sprawności. Flisacy pienińscy pokazują turystom w najwęższym miejscu rzeki ślad na skale, gdzie mieli odbijać się nogą zbójnicy przed skokiem przez rzekę.

Płynąc dalej mijamy Świnia Skale, której obelżywe to miano nadał górę, zli, że podczas większego stanu wody, idący brzegiem rzeki musza się wspinać na szczyt, aby ominąć stromą ścianę.

Dunajec skreca teraz gwałtownie i opływa półwysp Klejowej Góry, na którym znajduje się zagubiona wśród skał i lasów polana Przy Sopce. Po prawej stronie widać polanę Huta. Na tle zielonego lasu spoznać można siedem trójkątnych skał, podobnych do mnisich kapłanów, stąd nadano im nazwa Mnichy. U ich stóp Dunajec skreca gwałtownie w lewo. Łódzie mkną szybko w stronę potężnej ściany skalnej wewnątrz głębokiego wąwozu zamkniętego ze wszystkich stron. To groźny, dziki Facimiech, najbardziej malownicza skała Pienin, wysoka na 782 m. To zarazem najgroźniejsze miejsce w przełomie Dunajca, gdzie łatwo o katastrofę. Pod samą ścianą Facimiecha flisacy skrecają gwałtownie łódzie w prawo i przemykają się lotem błyskawicy między ogromnymi głazami wśród szumu fal i brzyzgów pian. Łódzie przedostają się teraz na tak zwany przez flisaków „Nowy Świat”, gdzie Dunajec wygląda jak szeroko rozlane jezioro, a jego leniwe wody łagodnie unoszą łódzie. Po lewej stronie widać pełne dziur, poszarpane ściany i żłoby Piecków.

Po minieciu Ligarków łódzie przepływają obok Skał Fajarkowych, przez które przebiega droga do Dunajca potok Pieniński. Po słowackiej stronie Dunajca widać uroczą polankę Czarde, gdzie znajduje się końcowa przystań dla słowackich łodzi. Tutaj pojawiają się szczyty Pieninek — Czertez i Czertezik — i wylania się wspaniała kopuła Sokolice, wysokiego na 747 m masywu skalnego, budzącego grozę prostopadymi skalnymi ścianami, zerwiskami i wiszarami. Górale nazywają Sokolice „matką Pienin”. U jej stóp widać mniejsze szczyty: Słimkową Skałę, Kozalnicę, strzelistą Głowę Cukru. Dunajec kolistą petlą opływa leśiste Przechodki Wielkie i samotny stożek Samej — Jednej, a za nią Wylizanej. Między nimi wpada do Dunajca spieniony Potok Leśnicki. Łódzie zbliżają się do wyścia z przełomu Dunajca. Hukowa Skała i widoczny po prawej stronie zalesiony Bystryk to już drugie „wrota”. Pienin Minawsz biała skałka Kaczego Szczytu, łódzie dopływają do Szczawnicy, końcowego etapu spływu pienińskiego.

STANISŁAW WAŁĘGA



się tu mieścił obronny gródek broniący przepraw przez Dunajec).

Po ominieciu Sromowca Wyżniego czołna wpływała w pętlę Dunajca tworzącą przepiękne zakole zwane Kątami, pełne słońca i posiadające nawet małą plażę. Położona jest ona u stóp malowniczej skały, zwanej Macelowa Góra.

W drodze do Sromowca Niżniego czołna miały znajdujące się na słowackiej stronie Dunajca wsie założone przez kolonistów niemieckich ze Spiszy. Łysa, która dawniej nosiła niemiecką nazwę Kahlenberg, przekrecona przez Słowaków na Golembark i Maierv — nosząca dawniej nazwę Szwaby Wyżnie

czyli potem długoletni spór z polskimi starostami czorsztynskimi o prawo rybołówstwa i myś na Dunajcu.

W roku 1404 wystąpił król Jagiełło rozstrzygnąć spór, wyznacząc jako granicę między „Czerwonym Klasztorem” a starostwem czorsztynskim — gródek koryta Dunajca. W roku 1711 biskup z Nitrzy oddał „Czerwony Klasztor” kamedułom, którzy nadal swej osadzie nazwę Pustelni Gór Koron — od masywu Trzech Koron, zwanego wówczas Koroną Kamedułu zajmowali się leśnictwem i zbieraniem ziół w Pieninach. Wspaniały zieleń pozostawił po sobie legendarny mnich Cyprian, który miał dokonać lotu na odległość 40 km ze szczytu Trzech

sacka dla słowackich turystów. Ze spływu Dunajcem po stronie słowackiej korzysta rocznie około 15 tys. turystów.

Po wypłynięciu z przystani w Sromowcach Niżnich-Kątach zbliżamy się do podnóża wspaniałego masywu Trzech Koron, gdzie wśród kęp topól i wierzb znajduje się przystań. Masyw Trzech Koron składa się z głównego trzonu i szeregu odgałęzień, tworzących odrębne szczyty. Trzy zębów Korony to: Okraglica, Ostra Skała i Grabczycha. Okraglica jest najwyższym szczytem Pienin i ma wysokość 982 m.

W chwili, gdy łódzie niebezpiecznie zbliżają się do podnóża masywu Trzech Koron, flisacy dokonują nimi gwałtownego skre-

ni, zębatach szczytów i porwanych na strzepy skał.

Rzeka, ujeta w głębokie, wąskie koryto, płynie z szumem, przelewając fale po głazach, to znów rozlewa się w szerokie, spokojne jezioro śródskalne. Nieustanna zmiana widoków i szybki pod czołami zapiera dech w piersiach turystom. Za „wrotami” Pienin koryto rzeki znacznie się zwęża. Miejsce to nazywało się „Zbójnickim Skokiem” albo „Skokiem Janosika”. Według podania w tym najwęższym miejscu przełomu Dunajca miał przeskoczyć rzekę nasz legendarny harnaś nad harnasiem. Ostatek kandydaci na zbójników, przed przwieciem ich do „stowarzyszenia” musieli — według za-

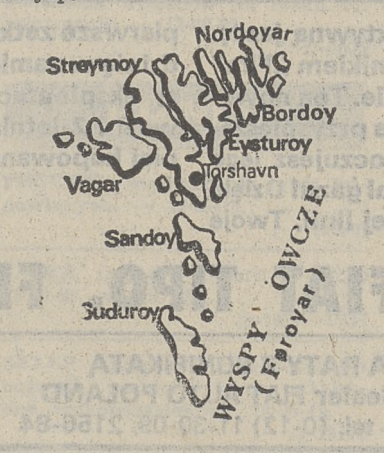
Wyspy Owce

Zamożnym turystom, niechętnym spędzaniu letnich wakacji na zatoczonych plażach Grecji lub Hiszpanii, proponuję kilkunastodniową wyprawę na Wyspy Owce, mały archipelag położony pomiędzy Szwecją a Islandią. Startujemy z Warszawy do Kopenhagi i po krótkim oczekiwaniu wsiadamy do samolotu, który dowozi nas do Torshavn. Znajdujemy się w sercu należących do Danii archipelagu 18 wysp, odkrytych przeszło 12 wieków temu przez irlandzkich mnichów zamieszkujących Szwecję, którzy dotarli tu na zrobionych ze skór łodziach. Wyspy Owce, mimo że nigdy nie zaznały smaku wolności, uchodzą za kolebkę demokracji: od X wieku istnieje tu „althing”, czyli

zgrupowanie wolnych obywateli uważane za jeden z najstarszych parlamentów na świecie. W XIII wieku właśnie w Torshavn uchwalono tzw. „List owczy” (nie mający nic wspólnego z listem pasterskim), regulujący użytkowanie ziemi i pastwisk.

Wbrew nazwie to nie owcom wyspy zawdzięczają długowieczną egzystencję, ale rybowi. „Człowiek bez łodzi to człowiek w kaidanach” twierdzi wyspiarskie powiedzenie i nie bez racji, gdyż Atlantyk obfituje w tych rejonach w śledzie i dorsze. Jedną z atrakcji turystycznych jest właśnie nocny (w okresie od czerwca do sierpnia) wygaszane są wszystkie latarnie morskie, gdyż o północy jest równie jasno, jak w południe) półw dór-

szy, pozwalający nam, poczuć się przez parę godzin prawdziwymi wilkami morskimi. Jeżeli wilki morskie uważają półw dorszy za uciążliwych ich godności, to mogą wyobrazić sobie, że ścigają błękitne wieloryby, niegdyś główne źródło bogactwa tych wysp.



Czas pomiędzy morskimi wyprawami możemy spędzić równie przyjemnie przechadzając się po bezkresnych pastwiskach lub u stóp zamglonych, groźnych gór na wyspach Vidoy i Kunvoy. Specjalnością wysp Stremoy są z kolei wysięgi kućw, odbywające się każdej niedzieli nad brzegami jednego z 40 jezior.

Schronienie i wyżywienie zapewniają liczne, nowoczesne hotele (cena pokoju od 350 do 1100 koron); oraz nieco tańsze, uroczyste pensjonaty mieszczące się w zabudowanych, drewnianych domkach pokrytych czerwonym dachówką. Nie dajmy się zwieść urokom spalonej słońcem Grecji i Hiszpanii, podarujmy sobie odrobinę wyspiarskiego luksusu zabawiając się w bohaterów „Moby Dicka”, wylegając się w soczystej trawie, kibicując dzielnym owczym (?) kucom.

MACIEJ A. BRZOSOWSKI

Wyspy Owce



Wszystko zaczęło się od samochodów. Odwołania, że branża motoryzacyjnej należy się ochrona. Skoro tak, o swoje postanowiły dopomnieć się inne przemysły. Dzisiaj politykę gospodarczą w coraz większym stopniu kształtują monopolisci — ci z telekomunikacji, przemysłu węglowego, motoryzacji. Jeszcze chwila i dopną swego rolnicy, żądający ustawienia maksymalnie wysokich barier celnych na granicach. Tak autarkiczny model gospodarowania znakomicie sprawdził się w minionej epoce, wzorcie są gotowe, po coż jednak było jeść

GIEŁDA JEŹDŹ Z „DZIENNIKIEM”

tę zabę, która nosi miano gospodarki wolnorynkowej? Ogłoszona wczoraj decyzja o 40-proc. podwyżce cen węgla dla

przemysłu przyniesie wiadomy skutek — za obniżający się poziom konsumpcji, nie tylko dobru przemysłowych, płacić będziemy

coraz wyższą cenę. Czy jest to jednak sposób na recesję, na rozruszanie gospodarki w tym dykchawicznym państwie?

Na pewno nie będziemy płacić za postęp. Miał rację red. Jerzy Iwaszkiewicz, jeden z najciekawszych telewizyjnych publicystów motoryzacyjnych, mówiąc, że w tej sytuacji powinniśmy wrócić do produkcji „syrenki”, i innych ultranowoczesnych wytworów naszego przemysłu. Czyż nie można by uzasadnić produkcji „syrenki” walorami ekonomicznymi tego auta, gdyby — powiedzmy — kosztowało ono 50 milionów złotych? Może nawet znalazłby się Kowalski, który zamiast turbinki wymyśliłby dla dwusuwu katalizator?

JANUSZ MICHALCZAK



WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE

Zboża (w tys. zł za kwintal): pszenica — od 250 (Słomniki) do 320 (Myślenice); żyto — od 220—230 (Skała) do 280 (Myślenice); jęczmień — od 240—250 (Skała) do 290 (Myślenice); owies — od 260—270 (Skała) do 290—300 (Krzeszowice); pszenżyto — 290 (Myślenice).

Ziemiaki (w tys. zł za kwintal): od 60 (Słomniki) do 150—170 (Myślenice).

Zywiec (w tys. zł za kilogram): wołowy — od 14 (Krzeszowice) do 11,5—17 (Myślenice); wieprzowy — od 16—18 (Skała) do 19—19,2 (Słomniki).

Prosięta (w tys. zł za parę): od 800—1200 (Krzeszowice) do 1000—1200 (Miechów).

Krowy (w mln zł za sztukę): od 4—6,5 (Skała) do 7,5—8 (Myślenice).

Warzywa (w tys. zł za kilogram): marchew — od 3 (Skała) do 6—7 (Myślenice); pietruszka — od 4 (Słomniki) do 8 (Krzeszowice); cebula — o. 4 (Słomniki) do 6—7 (Krzeszowice); buraki — od 2 (Skała) do 5—6 (Myślenice); ogórki — od 7—8 (Słomniki) do 5—12 (Krzeszowice); pomidory — od 10—12 (Krzeszowice) do 12—15 (Skała); kapusta — od 1,5—2 (Skała) do 3—4 (Myślenice) za sztukę.

Owoce (w tys. zł za kilogram): jabłka — od 2—2,5 (Myślenice) do 3—5 (Krzeszowice); wiśnie — od 3—3,5 (Krzeszowice) do 3—4 (Skała); maliny — od 11 (Krzeszowice) do 13—14 (Skała).

Zakłady mięsne w Krakowie płacą za żywiec (w tys. zł za kilogram): wołowy — 13—15,5; wieprzowy — 17,5—19. (mat)

WOJEWÓDZTWO TARNOWSKIE

Zboża (w tys. zł za kwintal): pszenica od 240 (Ciechłowice) do 290 (Tarnów); żyto — od 230 (Zakliczyn) do 250 (Bochnia); jęczmień — od 240 (Szczucin) do 280 (Brzesko); owies — od 200 (Brzesko) do 260 (Tarnów).

Ziemiaki (w tys. zł za kwintal): od 150 (Tuchów) do 200 (Zakliczyn).

Prosięta (w tys. zł za parę): od 700 (Tuchów) do 1050 (Bochnia).

Krowy (w tys. zł za sztukę): 4500 (Dąbrowa Tarnowska) do 7000 (Zakliczyn).

Ceny żywe (w tys. zł za kilogram): żywiec wieprzowy: od 16,7 (Ciechłowice) do 18,5 (Zakliczyn); żywiec wołowy — od 14,5 (Ciechłowice) do 17,4 (Zakliczyn).

Spółdzielnie mleczarskie płacą za mleko: w klasie I: dla członków spółdzielni od 2005 (Bochnia) do 2110 (Dębica); dla pozostałych: od 1570 (Przybylsławice) do 1730 (Szczucin).

Ceny zbóż na targowiskach w kraju (w tys. zł za kwintal): pszenica — od 230—240 (Poznańskie) do 280—300 (Bydgoskie); żyto — od 190—200 (Białostockie) do 280—300 (Gdańskie).

Ceny skupu żywe w zakładach mięsnych w kraju z dnia 26 lipca (w tys. zł za kilogram): wołowy — od 12,5—12,9 (Chojnice) do 16 (Rybnik); wieprzowy — od 16,2 (Opole) do 16,3—17,5 (Łuków). (K.F., mat.)

Za mało glutenu

Zanizenie zawartości glutenu w mąkach: poznańskich, wrocławskiej i tortowej, niewłaściwa granulacja kasz, zbyt duża wilgotność i zawartość zanieczyszczeń organicznych, a także niewłaściwy stopień rozdrobnienia i za dużo połamanych ziaren ryżu — to najczęstsze wady jakościowe przetworów zbożowych. Stwierdziła je Państwowa Inspekcja Handlowa w wyniku badań przeprowadzonych w drugim kwartale br. w 122 placówkach handlowych (88 hurtowniach i 34 sklepach).

Kontrola wykazała, że mąka, kasza, ryż i płatki często są nieprawidłowo oznaczone lub nie posiadają oznaczeń w ogóle (data produkcji, termin ważności, masa, adres i nazwa producenta). Ich rzeczywista masa jest zaniżona w stosunku do deklarowanej masy netto na opakowaniu. Przeciętnie co czwarte opakowanie jednostkowe badanych przetworów zbożowych miało zaniżoną masę netto w stosunku do deklarowanej. Zaniżenia te zawierają się w granicach od 6 g do 60 g dla opakowań 1000 g.

KRAKÓW BALICE

Sytuację na balickiej giełdzie można by określić jednym słowem: „zastój”, gdyby nie większe niż w ostatnich tygodniach zainteresowanie samochodami produkcji krajowej. Trudno się temu dziwić — ich właściciele, po opadnięciu gorączki związanej z wprowadzeniem podatku VAT, skłonni są w większym stopniu negocjować ceny transakcji.

„Fiat 126p”

Rocznik: 1993: 65—68 mln zł, 1991: 49 mln zł, 1990: 37—42 mln zł, 1989: 35—38 mln zł, 1988: 31 mln zł, 1987: 23—28 mln zł, 1986: 19—23 mln zł, 1985: 18—20 mln zł, 1984: 16—18 mln zł, 1983: 12—15 mln zł, 1982: 12 mln zł, 1981: 9—11 mln zł, 1980: 8—10 mln zł, 1979: 6,8—10 mln zł.

„FSO 1500”

Rocznik: 1988: 36—38 mln zł, 1987: 29 mln zł, 1986: 27 mln zł, 1984: 15 mln zł, 1982: 10—12 mln zł, 1981: 7,5 mln zł, 1980: 3,5 mln zł.

Polonez

Rocznik: 1992: 95 mln zł, 1991: 89 mln zł, 1986: 39 mln zł, 1985: 30—37 mln zł, 1983: 25 mln zł, 1982: 23—24 mln zł.

Inne

„Cinquecento” 1993: 115—120 mln zł, „volvo” 1986: 80 mln zł, „mercedes benz” 1973: 26 mln zł, „mazda 626 lx” 1986: 110 mln zł, „dacia” 1988: 30 mln zł, „opel kadet” 1989: 163 mln zł. (J.M.)

KRAKÓW SOLHUT

Piękna pogoda nie sprzyjała zakupom na nowohuckiej giełdzie. Zainteresowanie samochodami było mniej niż umiarkowane. Ogłano przede wszystkim samochody krajowe.

„Fiat 126p”

Rocznik: 1992: 65 mln zł, 1991: 48,5 mln zł, 1990: 41—44 mln zł, 1989: 35,5 mln zł, 1988: 26 mln zł, 1987: 23—28 mln zł, 1986: 20—25,5 mln zł, 1985: 16 mln zł, 1984: 11—16 mln zł, 1983: 14—15 mln zł, 1982: 12 mln zł, 1981: 11,3 mln zł, 1980: 9—10,5 mln zł, 1979: 6,8—11,6 mln zł.

„FSO 1500”

Rocznik: 1990: 45 mln zł, 1989: 40 mln zł, 1988: 35 mln zł, 1986: 31,5 mln zł, 1984: 14—19 mln zł, 1982: 15,5 mln zł, 1981: 11—16,3 mln zł, 1980: 12 mln zł, 1978: 10 mln zł, 1977: 6 mln zł.

Polonez

Rocznik: 1992 (składak): 31 mln zł, 1988: 48 mln zł, 1986: 26 mln zł, 1985: 31 mln zł, 1983: 25 mln zł, 1982: 23—24 mln zł.

Inne

„Opel vectra 1,6i” 1993: 320 mln zł, „opel corsa” 1990: 130 mln zł, „opel kadett 1,6d” 1983: 50 mln zł, „opel rekord” 1978: 32 mln zł, „pontiac sunbird” 1988: 138 mln zł, „vw golf” 1,6d 1985: 83 mln zł. (J.M.)

NOWY SĄCZ

Na giełdzie w Blegonicach ruch raczej umiarkowany. Mało atrakcyjnych samochodów. Za to zatrzesienie „maluchów”. Większych transakcji nie zawarto. Niewiele było takich, którzy wypłacili kilkadziesiąt milionów za używane pojazdy. Najlepiej atmosferę na giełdzie oddają słowa jegomościa siedzącego we „fiacie 126p”: — „Nie sprzedaję auta, ale przyjeżdżam tutaj co tydzień. Lubię popatrzeć na ładne dziewczyny, pomarzyć o zagranicznym wozie...”

„Fiat 126p”

Rocznik: 1991: 48 mln zł, 1990: 42 mln zł, 1989: 35—36 mln zł, 1988: 31 mln zł, 1987: 23—35 mln zł, 1986: 22—23 mln zł, 1985: 16,5 mln zł, 1984: 16 mln zł, 1983: 15 mln zł, 1982: 12 mln zł, 1981: 8—11,5 mln zł, 1980: 9—12,3 mln zł, 1979: 6,8—11,6 mln zł.

„FSO 1500”

Rocznik: 1988: 43 mln zł, 1986: 31,5 mln zł, 1984: 12 mln zł, 1982: 9,5—11 mln zł, 1981: 7 mln zł, 1980: 12 mln zł, 1978: 10 mln zł, 1977: 7,5 mln zł.

Polonez

Rocznik: 1992 (składak): 31 mln zł, 1988: 48 mln zł, 1986: 26 mln zł, 1985: 31 mln zł, 1983: 25 mln zł, 1982: 23—24 mln zł.

Inne

„Volvo” 1985: 70 mln zł, „mercedes benz” 1973: 24 mln zł, „lada samara” (wersja eksportowa), 1989: 82 mln zł, „dacia” 1987: 27 mln zł. (dw)

TARNÓW

Nie zawiedli właściciele samochodów oferowanych do sprzedaży, którzy w komplecie zjawili się na niedzielnej tarnowskiej giełdzie. Niewiele osób przyszło jednak obejrzeć ponad sto pojazdów ustawionych obok siebie na placu przy ulicy Cmentarnej. Również transakcji było niewiele. Właściciele zmienili tylko kilka „fiatów 126p” tych wyprodukowanych w latach osiemdziesiątych i wcześniej. Tradycyjnie przybyli pomimo upału na giełdę mogli kupić używane i nowe opony lub kupić „szyberdach” wraz z zamontowaniem.

„Fiat 126p”

Rocznik: 1992: 54 mln zł, 1991: 40—44 mln zł, 1990: 36—39 mln zł, 1989: 32 mln zł, 1988: 18—30 mln zł, 1987: 23—37 mln zł, 1986: 22 mln zł, 1985: 17—20 mln zł, 1984: 15—23 mln zł, 1983: 15 mln zł, 1982: 10,7 mln zł, 1981: 10 mln zł.

„FSO 1500”

Rocznik: 1991: 51 mln zł, 1990: 43 mln zł, 1986: 19—23 mln zł, 1981: 15,5 mln zł, 1980: 10 mln zł, 1976: 13 mln zł.

Polonez

Rocznik: 1992: 95 mln zł, 1990: 56 mln zł, 1989: 56 mln zł, 1988: 45 mln zł, 1987: 42 mln zł, 1986: 36 mln zł, 1984: 25 mln zł, 1982: 24 mln zł, 1981: 20 mln zł. (K.F.)

Przegrałeś w „oczko”...

Nie stracisz prawa jazdy

Po wprowadzeniu systemu punktowego oceny kierowców, policja nie może odebrać prawa jazdy, a jedynie wnioskować o ponowny egzamin, kiedy ktoś przekroczył limit 21 pkt. karnych.

Miedzy tym momentem, a powiadomieniem właściwego wydziału komunikacji mijają jakieś czas, podczas którego pechowiec może jeździć bez narażania się na „przykrości” ze strony policji, pod warunkiem, że nie popełni poważnego wykroczenia, np. jazdy po pijanemu, kiedy to prawo jazdy jest mu zabierane automatycznie. Sytuacja ta zmieni się być może dopiero po wprowadzeniu centralnego systemu ewidencji kierowców.

Według Tadeusza Strobła, szefa zespołu ruchu lądowego w resorcie transportu, „sytuacja nie jest nowa odnośnie do samego fizycznego odebrania prawa jazdy”. Przypomniał, że od 1983 r. istnieją w prawie o ruchu drogowym przepisy mówiący, że w razie uzasadnionych wątpliwości każdy obywatel, w tym przede wszystkim policjant, może kierować wniosek do kierownika wydziału komunikacji o skierowanie na egzamin z podaniem przyczyn. Według niego, naj-

ważniejszym obecnie problemem jest wyegzekwowanie od kierowcy zwrotu prawa jazdy (jeśli mu je odebrano), wprowadzenie systemu centralnej ewidencji oraz odpowiednio wysokie kary za np. unikanie przyjęcia decyzji o skierowaniu na egzamin poprawkowy.

Dziennikarzowi PAP nie udało się uzyskać pełnej informacji dlaczego system tego nie uruchomiono wraz z wprowadzeniem punktowej oceny kierowców. Wiadomo tylko, że zdecydowały o tym „obiektywne możliwości techniczne” oraz „kilkuletni okres wdrażania”.

Strobel wyjaśnił, że opracowywany przez ministerstwo system centralnej ewidencji kierowców i pojazdów umożliwi sprawdzenie kierowcy nawet gdy ten nie posiada przy sobie dokumentów. Funkcjonariusz kontrolujący kierującego na drodze będzie mógł sprawdzić czy np. nie przekroczył on już limitu punktów karnych, czy zgłosił się na powtórny egzamin z prawa jazdy lub czy jego samochód nie jest poszukiwany. Dostęp do systemu będzie miała m. in. policja, firmy ubezpieczeniowe, straż graniczna oraz służby celne.

Polisa zaufania 2003

„Polonez” z kulturą

15 województw obejmie akcja promocji bezpieczeństwa i kultury na drogach, którą od 9 do 25 bm. organizuje Komenda Główna Policji oraz Fundacja Zdrowie i Trzeźwość — poinformował dyrektor Fundacji Grzegorz Trochim.

W wyposażonym w system nagłaśniający samochodzie marki „polonez” kilku członków Fundacji będzie podróżować po Polsce propagując ideę bezpiecznego i kulturalnego zachowania się na drogach oraz sprzedając znaczki — naklejki pn. „Polisa zaufania 2003”. Znaczki te, w cenie 20 tys. zł, umieszczone w rogu szyby samochodu mają informować pozostałych uczestników ruchu o tym, że ich posiadacz jest osobą odpowiedzialną, trzeźwą, kulturalną oraz przestrzegającą przepisów ruchu drogowego.

Samochód startujący 9 bm. w Warszawie będzie codziennie odwiedzał inne miasto. Przybędzie do Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego, Częstochowy, Katowic, Bielska-Białej, Opola, Wrocławia, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Zielonej Góry, Poznania, Bydgoszczy, Gdańska i Torunia. Akcja zakończy się 25 bm. we Wrocławiu.

WŁOSKI
FIAT
TANIE CZĘŚCI
Sklep » MADO «
Kraków, ul. Wielopole 16
godz. 9-18

„FIRE” ZNACZY OGIEŃ

Jeśli lubisz dynamiczną i aktywną jazdę, Fiat Uno z rewelacyjnym silnikiem „Fire” da Ci prawdziwe zadowolenie. Ten nowoczesny silnik zapewnia dobre przyspieszenie i ekonomiczną jazdę. Poczujesz jego entuzjazm, przyciskając pedał gazu! Dzięki silnikowi „Fire” i eleganckiej linii, Twoje

pierwsze zetknięcie z Fiatem Uno przerozdzi się w namiętność, wygodę, niskie koszty eksploatacji, 6-letnia gwarancja nadwozi i 2-letnia lakieru czynią go najchętniej kupowanym samochodem z importu.

FIAT UNO. FIAT TIPO. FIAT TEMPRA.

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY Z BONIFIKATĄ
POLINAR fabryczny dealer FIAT AUTO POLAND
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14 tel. (0-12) 11-30-09, 2156-84

Wszystkim lekarzom i całemu zespołowi pielęgniarek IV Oddziału Chorób Płuc Szpitala im. Jana Pawła II serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę oraz wszystkim tym, którzy okazali pomoc i serce w chorobie

s. 1 p.

ELŻBIETY WEGSCHEIDER

składa

RODZINA

Serdecznie dziękujemy Panu Ordynatorowi Oddziału Zakaźnego Szpitala im. Żeromskiego w Nowej Hucie, dr. Janowi ŁYPIK i Pani dr. Małgorzacie PILAWIE oraz całemu personelowi za ratowanie życia, troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie ciężkiej choroby Naszej Mamy

MARII MROCZEK

CÓRKI Z RODZINAMI

NEKROLOGI

s. 1 p.

EDWARD WAŚOWSKI

Kochany Mąż, Ojciec i Dziadzio, przeżywszy lat 48 po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Panu dnia 5 sierpnia 1993 r.

Msza św. żałobna i odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w środę, 11 sierpnia br. o godz. 9.00 z kaplicy cmentarnej w Batowicach o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI i RODZINA

Dnia 5 sierpnia 1993 roku zmarł w wieku 73 lat

s. 1 p.

SERAFIN RAKOCZY

Uroczystości żałobne odbędą się w środę dnia 11 sierpnia 1993 r. o godz. 10.20 na cmentarzu Batowickim.

Pogrążeni w smutku

ŻONA, CÓRKA I SYN Z RODZINAMI

W dniu 4 sierpnia 1993 roku zmarł

płk w st. spocz. mgr MARIAN FURGAŁA

człowiek wielkiej szlachetności, zasłużony funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, długoletni naczelnik Wydziału Kadr b. KWMO i zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 11 sierpnia 1993 roku o godz. 12.00 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Kierownictwo Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie,
współpracownicy, koledzy

s. 1 p.

KRYSZYNA OLESIŃSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 11 sierpnia o godz. 11.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

RODZINA

Koleżance ALEKSANDRZE MROCZEK

z powodu śmierci Matki wyrazi głębokiego współczucia składają
Dyrekcja BDK SA II Oddział Kraków
oraz Koleżanki i Koledzy

Lek. ANDRZEJOWI LUBKOWSKIEMU

Kierownikowi Poradni Reumatologicznej w naszej Przychodni wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Zespołu Przychodni Specjalistycznych
i Medycyny Pracy w Krakowie

Punk w składzie Marlboro Tajemniczy strzał

(Dokończenie ze str. 1)

wolni, chcieliśmy słuchać naszej muzyki...

Dawniej. W latach osiemdziesiątych do Jarocina przyjeżdżali młodzi, zbuntowani, kontestujący świat. Polskę, polityków i festiwale dla grzesznych. Do Jarocina przybywały punki, metale, potem skini. Nie kochał się, czasem się tłukli, ale przed wielkimi zadymami chronił wszystkich mit, legenda Jarocina — miasteczka, do którego każdy alternatywny słuchacz może przyjechać i wysłuchać muzyki połączonej z krzykiem ich buntu. Muzyka była często koślawą i nieudaczną. Krzyk — niezdarne i zafalszowane Ale tamta muzyka i tamten krzyk były niezależne. Jarocin był wolnością.

Dzisiaj. W Jarocinie — rekord frekwencji — 25 tysięcy młodych ludzi. Przyjechali zbuntowani, kontestujący rzeczywistość i ci inni, nowi — fani Wilków i IRA, fani rocka, niekoniecznie zbuntowani. Buntownicy w mniejszości, a ich bunt też jakiś inny, trudniejszy do określenia, gdy nie ma komuny, skomunizowanego Polaka i „tamtego syfu”.

Dr Andrzej Kokoszka — psychiatra, psychoterapeuta.

— Zdziczenie młodzieży to fakt. Kibice, bywalcy koncertów, coraz aktywniej działający chuligani... gdzie należy szukać przyczyny takiej eskalacji zła?

— Agresja i jej powstawanie to problem złożony. Na początku naszego stulecia tematem tabu był seks. Gdy psychiatria przestała „udawać” udało się odkryć problem źródła powstawania kompleksów. Podobnie jest z tłumieniem agresji. Agresja jest tłumiona, bowiem zaprzeczają jej potrzeby jej realizacji. We

współczesnej filozofii pojawiły się tendencje do udowodnienia, że człowiek nie musi być agresywny, że może być tylko dobry. A to nieprawda, tkwią w nas ogromne pokłady tłumionych emocji, które w sytuacjach skrajnych zostają uwolnione. Następuje regresja, to znaczy reagujemy jak kilkulatki. Oczywiście często takie stany prowokuje alkohol czy „muzyczny trans”.

— Czy można mówić o konstruktywnych metodach rozładowywania takiej agresji?

— Agresja to po angielsku aktywność, nie tylko niekontrolowane emocje. Można ją realizować w rywalizacji, we wspólnej walce, na przykład sportowej. Szukać wzorców, z którymi można się zmierzyć. W chwili kiedy o takie wzorce coraz trudniej staje się to ogromnym problemem.

Pretekst pierwszy. Znalazł się łatwo. Już gdy Jurek Owsiak odmówił współpracy z tegorocznym organizatorem festiwalu — Kubą Wojewódzkim — przez wzgląd na sponsora imprezy (Marlboro), śmieszko rozróża. I jeszcze koncert Philip Morris sprawdził gwiazdę z Wielkiej Brytanii. Zabierali ICH festiwal.

Pretekst drugi. Ścierpieli wiele, ale tego, że na głównej scenie — obok gościa z Wielkiej Brytanii i reklamy Marlboro — nie może wystąpić kochana przez nich, punków, kapela Smar SW — tego podarować nie mogli. Zaczęła się rozróża. Zrywali plakaty Marlboro. Krzyczeli — „oddajcie nasz festiwal”.

Anna Augustyn — reporterka Radia RMF, pierwszy raz w Jarocinie.

— Jak tam było? Cóż, przyznam, że wyobrażałam sobie Jarocin gorzej. Bardzo mnie za-

skoczyło, że było tam w miarę spokojnie.

— A burdy, ranni, zniszczony sprzęt muzyczny i pół taboru kolejowego? Czy jest na to jakaś rada, aby podobne przypadki nie powtarzały się więcej?

— Rady nie ma żadnej. Takie rzeczy zdarzały się wcześniej i pewnie jeszcze nieraz będziemy ich świadkami. Nie ma w tym winy organizatorów, że zabezpieczenie nie zdało egzaminu. W Jarocinie mogło być nawet 5000 ochotników i niczego by to nie gwarantowało.

— Czy jest w takim razie sens organizowania tego typu festiwali?

— Oczywiście. Tak naprawdę to panowała tam wspaniała atmosfera i cudowna muzyka. A że były rozróży? W każdym stadzie jest czarna owca. Nie widzę powodu aby zastanawiać się nad odwołaniem takich imprez, bo wkrótce okaże się, że w tym kraju nic się nie da zorganizować. Na spotkaniach piłkarskich kibice biją się przez cały czas i jakoś nikt do tej pory nie wpadł na pomysł, aby zawiesić rozgrywkę.

Oni. Kiedy 5 lat temu punk bił skina (i odwrotnie), wybijał mu kilka zębów — przechodził lub podróżny z pociągu mogli być spokojni. W tym roku, w pociągu z Katowic do Jarocina, do którego wladowali się drzwiami i oknami młodzi, naćpani, pijani i zbuntowani — nikt nie mógł czuć się bezpiecznie. Pasażerowie, w tym dzieciaki podróżujące na kolonie — zostali sterroryzowani. Napastnicy grozili podesznięciem gardel.

Zmienili się ICH festiwal, ale zmienili się też ONI. Czy warto jeszcze raz robić TAMENT festiwal. Dla NICH?

(PM, ToSt, DM)

(INF. WL.) Mariusz M., 26-letni strażnik w „Solidarności” Chase — D.T. Bank w Gdańsku postrzelił się w głowę. — To był wypadek — powiedziano nam w prokuraturze rejonowej, gdzie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające okoliczności tej tragedii.

Jak wyjaśnił nam Ireneusz Tomaszewski, z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, który pełni obowiązki zastępcy prokuratora wojewódzkiego na obecnym etapie postępowania należy wykluczyć, że w grę wchodzi zabójstwo. — Rozważamy różne hipotezy. Jednakże za wcześniej jest jeszcze na wyciągnięcie ostatecznych wniosków — dodał prokurator.

Dowiedzieliśmy się, że zmarły mężczyzna prawdopodobnie bawił się bronią. Pistoletem P-64, który nieoczekiwanie wypalił. Kula trafiła strażnika w prawą skroń i przeszła przez głowę wychodząc blisko lewego ucha. — To są pierwsze ustalenia. Rozwiązania całej sprawy należy oczekiwać za ok. miesiąc — mówił Tomaszewski.

Do tragedii w banku doszło 30 lipca br. ok. godziny 22. Dyżurny policji nie poinformował dziennikarzy, którzy przygotowywali kroniki policyjne, że takie zdarzenie miało miejsce. Rodzina zmarłego dowiedziała się o tragedii we wczesnych godzinach rannych następnego dnia. Matka Mariusza M. powiedziała nam, że nie wyjaśniono jej okoliczności zaistniałych przy śmierci syna. Oficjalnych wypowiedzi odmówili także pracownicy banku.

LOKALE

LOKAL handlowy w dobrym punkcie wynajmę. — Tel. 21-17-90. (5417)

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia — 48-07-06. (5313)

WYNAJMĘ mieszkanie — 44-28-33, (7.30—15.30). C-2696

NIERUCHOMOŚCI

DUŻY, ładnie położony dom nadający się na motel, gabinety itp. sprzedam. Tel. (0-115) 217-06. (5342)

MOTORYZACYJNE

KUPUJĘ 126 p i 125 p do remontu. — 36-85-18. sg-28176

KUPIĘ ETZ-251. 83-20-61, (18—20). sg-28175

GOLF III, 1993, sprzeda „Lombard” Kraków, Kościuszki 17. — 21-80-59. sg-28134

FIAT 126 p, 1983 r. — sprzedam. Tel. 67-02-64. (5422)

OPEL Kadett 1.4, 1990 r. sprzedam. — Tel. 11-24-48. (5405)

PILNIE sprzedam VW Passat 1978, VW Diesel 1980. Kraków, Naczelnia 1. (5381)

PRZEDPŁATĘ kupię. — 83-10-51. (5359)

SPRZEDAM Skodę 103 L XII 1982, silnik do VW z roku 1986 Diesel, przebieg 98.000 km, 3 felg aluminiowych z oponami. Tel. 43-55-15, po 13. (5393)

BLACHARSTWO — lakiernictwo. 21-07-21, wewn. 239. 621-gB

EKSPRES OGŁOSZENIA

SPRZEDAM Ford Sierra 1.6 — combi 1983, stan bardzo dobry. — 36-05-99. M-299

SPRZEDAM Wartburga 1,8 — 1990, Polonez Caro — 1992, Tel. 56-01-30, (8—14). a-120-93-u

SPRZEDAŻ

FIRMA sprzedaje regały „Billy” w idealnym stanie, małoś, 20 sztuk, cena 550.000 Kraków, 36-70-96. jg-105-F-VIII

SKLEP okazynie — szybko. — 48-19-89. (5408)

WIEŻA Hitachi komplet. 53-43-99, 36-77-48. (5407)

SPRZEDAM zachodnią przyczepę kempingową 44-28-33, (7.30—15.30). C-2696

BUK 7 cm, suchy, lub przerobię Krzywoń Adam, Zawada 139, 32-445 Krzyszkowice. C-2691

PRACA

CEGIELNIA „Cermegad” — Kraków, ul. Zatyka 8, zatrudni: mistrza utrzymania ruchu — elektromechanika. — Tel. 47-39-62. sg-31-F-VIII

ZATRUDNIĘ murarzy — tynkarzy. — Tel. 66-89-54. sg-28152

SZWACZKI zatrudni Firma Odzieżowa. — Tel. 48-86-07. sg-24-F-VIII

PANIĄ do prowadzenia sprzedaży w hurtowni kosmetyków (średnie wykształcenie, wiek do 30 lat). — „Samikow”, Klimckiego 1. sg-27-F-VIII

PRZEDSIĘBIORSTWO zatrudni — robotników budowlanych. — Tel. 12-13-07, (godz. 8—13). sg-28-F-VIII

AMERYKAŃSKA korporacja poszukuje 20 młodych osób z dużymi ambicjami. Wymagany własny środek transportu. Tel. 36-62-27 lub 33-26-22, wewn. 132. sg-26-F-VIII

ZATRUDNIĘ fliziarza. 67-22-05. (5346)

ZATRUDNIĘ monterę — spawacza z doświadczeniem do prowadzenia robót na kotłowni. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Focha 39 (Kotłownia). sg-29-F-VIII

ZATRUDNIĘ akwizytorów — wiek do 30 lat — samochód. Kraków, Mistrzejowice 5, (8—16). jg-26870

PRZYJMĘ fryzjerkę damsko-męską. — 55-99-51. jg-28885

SEKRETARKE obsługującą komputer. — 22-97-37. jg-28878

PRZYJMĘ dwóch samodzielnych stolarzy. Tel. 36-51-72, od 20. (5411)

ZATRUDNIĘ kosztorysanta robót instalacyjno-sanitarnych i budowlanych. Tel. 66-00-88, wewn. 227. sg-30-F-VIII

ZATRUDNIĘ kierowcę i księgową — 786-786. (5375)

ZATRUDNIĘ dobrego kucharza. — Restauracja „U Romana”, ul. Reymonta 17 — tel. 34-32-41. (5376)

ZATRUDNIĘ cukiernika. 22-15-61. (5390)

ZATRUDNIĘ na umowę zlecenie blacharza budowlanego. — Tel. 11-71-63. (5439)

ZATRUDNIĘ murarzy, tynkarzy 48-20-22, wewn. 220 (7—15), 48-64-47, (16—21). C-2692

USŁUGI

MAŁOWANIE — tapetowanie. — 48-56-91. sg-28692

NADZORY budowlane. 11-44-42. sg-28174

DEKARSKO-blacharskie. 22-33-45. (5371)

RTV SERVICE, montaż TV-SAT. — 56-30-09, 78-54-55. Kalwaryjska 77.

MAŁOWANIE — tapetowanie. — 44-26-02. (5363)

MAŁOWANIE — tapetowanie — stara metoda. 12-39-18. (5378)

MURARSKO-tynkarskie, wylewki. — 12-39-18. (5379)

PRALNIA dywanów Na Stoku 51. Informacje — 12-46-85. C-2693

BIZNES

PRZYJMĘ współnika do robót budowlanych. — 12-39-18. (5380)

JAJKA import — hurt. — (012) 22-80-66, wewn. 221. jg-101-F-VIII

SKLEP poszukuje producentów boazerii, parkietu, lamp, artykułów wykończeniowych. 78-36-42. sg-28178

RÓŻNE

POSZUKUJĘ stałego dostawcy używanego sprzętu gospodarstwa domowego z importu. — Komis Kołetek 1 za kinem Warszawa. sg-28193

„FANY” agencja. 55-81-89. sg-28193

AGENCJA towarzyska — INTERGRACJA — 56-24-63.

MASAZYSTKI, panie do towarzysztwa zatrudnione. 56-13-55, 36-18-52. jg-28891

NIGHT Club Zyzak — drink, laser disco, erotyczne dance, masaże. — Starowiślna 60.

ANASTAZJA ... czekam. 48-83-72. jg-28892

SUPERMASAŻE — Starowiślna 60. jg-28893

FLITE — agencja towarzyska. — 36-18-52. jg-28894

LADY — agencja całonocowa. — 56-13-55. jg-28895

SUPERMASAŻE — 56-13-55. jg-28897

WCZASY dla dzieci sierpień — wrzesień. Tel. 55-81-52 (od 18.30). jg-28893

TRANS-SERVICE

Przejazdy

komfortowym autokarem

do Rzymu, przez Wenecję,

Bolonię, Florencję.

Bilety — Wawel Tour,

ul. Pawia 8, (012) 12-82-89,

22-19-21 (8—21). 958

BUDOWY, REMONTY

fachowo, solidnie

33-84-81 1000/1001

Biuro Turystyki

„ANTAŁEK”

Kraków, pl. Inwalidów 7, tel. 33-22-18

NAJTAŃSZE WYJAZDY

DO GRECJI

(obsługa polsko-grecka)

— przejazdy 2000.000

— wycieczki 4.200.000

— wizowanie 800.000

Wycieczki do Wiednia (5 dniów)

850.000

ZAPRASZAMY BIURA TURYSTYCZNE Z POLSKI P.D. DO WSPÓŁPRACY

SKŁAD BLACHY

poleca blachy powlekane,

ocynkowane,

wszystkie kolory, grubości

i długości.

CENY:

powlekane 85 ± 140 tys m² trapez,ocynkowane 40 ± 75 tys m² trapez.

UL. WIELICKA 287



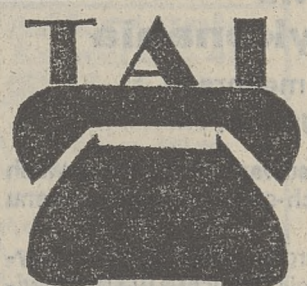
Uprzejmą, profesjonalną i kompleksową obsługę, fachowe porady w zakresie organizacji pogrzebów

poleca:

PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUG KOMUNALNYCH sp. z o.o.
KRAKÓW, ul. Reduty 1

Telefony i adresy punktów w informatorze Krakowskim — USŁUGI POGRZEBOWE

Punkty usługowe przyjmują nekrologi do druku w Dzienniku Polskim.



INFORMACJA

O HANDLU, PRODUKCJI
ORAZ USŁUGACH
BIŻUTERIA INFORMACJA
O OGŁOSZENIACH
PRASOWYCH

— 55-52-37 —

— 31-75-43 —

— 44-49-92 —

— 55-43-35 —

KRAKÓW

TELEFONICZNA AGENCJA

INFORMACYJNA

68 PONIEDZIAŁEK DO PIĄTKU W GODZ. 9—19

USŁUGI

ALARMY, 12-48-10.	2734
ALARMY, 11-51-44.	3698
ALARMY—solidnie, 47-03-20, 34-12-77.	4627
ANTYWŁAMANIOWE zamki, tapicerki, 12-07-88, Roxdom.	4463
ANTYWŁAMANIOWE, dziesięciolecie doświadczenia, Tapicerka, zamki, Marzyński, 44-62-95.	4949
ANTENY S.F. Telekom-Telmont telewizyjne, satelitarne—sprzedaż, montaż, 48-68-83.	5043
ANTENY — naprawa, montaż, 44-53-92.	sg-28765
ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia, tapicerki drzwi, 56-44-35.	D-443/R
ABC — telosprawa Neptun, Helios, 33-51-17.	sg-28773
ANTENY, 56-37-15.	sg-28648
ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi, zamki, wyciąganie, „Tempo”, 22-54-30.	M-189
ANTENY — Złotek, 33-88-30.	M-210
ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia, zamki, tapicerowanie drzwi, 55-12-44.	R-303/D
ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi „Omega”, 36-83-23.	R-254
ANTENY, 33-62-50.	sg-27845
ANTYWŁAMANIOWE zamki, tapicerki „Tytan”, 47-65-08.	KK-711
ANTENY, 47-55-05.	sg-27859
BOAZERIA, szafy, 44-60-90.	C-2643
BRUKOWANIE, remonty, 48-68-08.	606/gB
CYKLINOWANIE, lakierowanie nieszkodliwe, rachunki, Wójcik, Tel. 34-25-97.	4347
CYKLINOWANIE, układanie „KA-BO”, 11-77-79.	4421
CYKLINIARKI, Wap do czyszczenia dywanów, tapicerki wypożyczam, Tel. 33-49-23 od 17.	4820
CYKLINOWANIE, 47-02-08.	4868
CYKLINOWANIE, 37-05-16.	5066
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Karcherem, 34-33-73.	3569
CZYSZCZENIE WAP-em „DYWANSE-VICE”, Danek 33-01-39.	3742
CZYSZCZENIE dywanów tapicerki Wap-em, 66-33-09.	4159
CYKLINOWANIE, układanie Klara, 37-85-97.	4470
CYKLINOWANIE, 55-20-99.	4633
CYKLINOWANIE, lakierowanie 37-04-55.	4732
CYKLINOWANIE — 66-55-38.	D-398/R
CYKLINIARKI wypożyczam, 12-40-33 w. 138.	sg-28705
CYKLINOWANIE, lakierowanie, 55-64-87.	a-70/93/u
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 48-33-09.	sg-27657
CYKLINOWANIE — układanie, 66-08-63.	R-191
CZYSZCZENIE dywanów, 21-00-89, 67-63-49.	sg-28438
CYKLINIARKI, elektronarzędzia, kosiarki wypożyczam „Fachman”, 43-03-89, Kolorowe 35.	C-2471
CZYSZCZENIE dywanów, 56-12-46.	C-2635
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 12-19-98.	4170
CZYSZCZENIE tapicerki, wykładzin, samochodów—DYWANWAP, 37-17-84.	4287
DACHY—malowanie, 36-25-66.	4792
DEKARSTWO, 22-33-45.	4899
DOMOFONY, 78-34-74.	M-281
DEZYNEKSCJA — 48-35-96.	mg-27780
DOMOFONY, 67-02-97.	sg-27844
DOMOFONY — naprawa, 37-16-49.	

Zakład Usł. Bud.-Inst.

wykonuje

fachowo, solidnie i tanio

- izolacje p. wilgociowe — w tym iniekcje w podcietym murze,
- docieplanie ścian — m. lekka,
- instal. sanit. — w tym woda i „co” z rur polietylenowych syst. CO-PRAX.

☎ 66-63-99, po 16.00.

BUDOWY-REMONTY

☎ 36 58 44

RENOWACJA TAPICERSTWA
MEBLOWEGO ☎ 55-49-20

D-4623

ŻALUZJE

- srebrzyste — 115.000 m²
- kolorowe — 160.000 m²

Montaż — 20.000 szt.
Pomiar, dojazd — bezpłatny.
Produkcja i gwarancja.KRAKŹAL, tel. 11-63-66 (9-18)
KRAKÓW, ul. Anieli Krzywickiej 14
sg-70/F

ELEKTROINSTALACJE 21-27-79.	D-328/R
ELEKTROINSTALACJE, 67-65-81.	sg-27847
FLIZOWANIE, 47-55-28.	sg-27815
FLIZOWANIE — tapetowanie, 44-08-23.	601/93
FLIZOWANIE, 67-22-05.	4176
KRATY, 33-40-14.	4477
KIOSKI wykonują, 21-07-21, wewn. 255.	sg-28832
LODÓWKI, zamrażarki, 47-51-22.	sg-28737
LODÓWKI, 48-99-02.	C-2635
LASTRIKO, 55-15-97, do 20.	sg-28587
MALOWANIE, tapetowanie — solidnie, tania, 24-28-47.	1-27118
MALOWANIE, tapetowanie, remonty, sprzętanie, 66-61-54, Pluszkiewicz.	R-216/N
MALOWANIE, tapetowanie, 12-82-27.	sg-28707
MALOWANIE, tapetowanie, 48-75-24.	sg-27677
MALOWANIE, gładź gipsowa, 55-46-41.	D-434/R
MALOWANIE, tapetowanie, renowacja okien, drzwi, 66-96-18.	4796
MALOWANIE, 37-53-30.	4937
MALOWANIE, tapetowanie 48-87-47, 12-42-25.	4996
MALOWANIE—solidnie, 67-52-82.	5068
MALOWANIE, 55-98-85.	5158
NAPRAWA telewizorów, 11-88-00.	4885
NAPRAWA okien, montaż zaczepów, wiercenie udarowe, Kodura, tel. 33-70-35.	5201
NAPRAWA telewizorów, tel. 66-94-44.	4729
NAPRAWA telewizorów, 66-86-60.	sg-28620
NAPRAWA pralek, 21-27-79.	D-327/R
NAPRAWA telewizorów kolorowych, 33-51-17, 56-30-75.	sg-28773
NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, 56-37-15.	sg-28648
NAGROBKII granitowa, 34-06-05.	sg-28539
NAPRAWA pieców łazienkowych, 48-50-89.	C-2597
NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, Mazowiecka 41, 33-30-68 (9-17).	C-2613
NAPRAWA, przestrajanie u klienta telewizorów, magnetowidów, 66-70-80.	sg-28440
NAPRAWA pralek automatycznych, 55-16-17.	D-342/R
NAPRAWA pralek, lodówek, 12-89-56.	R-278
NAPRAWA pralek automatycznych, Szlak 49, 37-62-14.	sg-27230
OBSZYWANIE wykładzin, dywanów, chodników, 66-06-97.	M-220
ODGROMY, tel. 21-73-42.	3402
PAWILONY, chłodnie, budowane z lekkich paneli 66-00-88 wewn. 379.	5052
PRZEPROWADZKI „Domus” pełna obsługa, pojemniki bezpłatne, 21-22-75.	3162
PRZEPROWADZKI, transport fortepianów, kas pancernych, Andrzej Boroń, tel. 44-27-38.	4304
PRZEPROWADZKI 36-61-63.	4933
PRZEPROWADZKI transport, 47-58-04.	610/gB
PRZEPROWADZKI, transport kas pancernych, fortepianów, Szarego 8, 21-64-02, 21-56-60 (11-17).	sg-28523
PRZEPROWADZKI, Gawor, tel. 67-40-10 (10-17).	sg-28343
REMCNTY — brukowanie, 47-47-26.	606/gB
REKLAMA — grafika komputerowa, poligrafia, 66-50-22 wewn. 446, 36-08-47.	D-196/F
REKLAMY oraz montaż, 44-30-67.	C-2579
REKLAMY, Tel. 36-12-73, 33-87-35.	ak-28102
REMCNTY, budowy, elewacje, roboty blacharsko-dekarskie — wykonaj zakład, 55-67-04.	a-72/93/U
REKLAMA — 44-07-69.	575/gB
SZKLARZ, 11-16-10.	sg-28759
STOLARSTWO — wykończenia domów, 11-25-08.	sg-28555
SZKLARZ całodobowy, 44-77-82.	R-266
SZKLARZE—21-85-48.	4391
SZYCIE na miarę, 43-70-43 17.00-20.00.	5176
TABLICE reklamowe, 36-62-33.	4905
TRANSPORT 2500/km, 21-55-63.	4148
TRANSPORT dwutonowy 36-85-54.	4702
TRANSPORT 1,5 kraj, zagranicą, 48-84-84.	C-2658
TRANSPORT ośmio-tonowy, 43-09-23.	sg-28647
TRANSPORT, 12-71-31.	sg-28621
TRANSPORT Starem, 66-14-82.	sg-28608
TRANSPORT — najtaniej (0,5-3 ton), przewóz samochodów, „ABS” 37-53-76.	M-265
TRANSPORT — taniol 55-18-86.	a-80/93/z
TRANSPORT ciężarowy, 48-08-22.	sg-27862

TRANSPORT, Star + przyczepa, 12 t, 67-51-15.	sg-28484
TRANSPORT samowyzadowczy, 11-96-96.	D-167
TANI transport 1,1 t 34-02-10.	sg-28358
TRANSPORT 2 t 36-71-80.	sg-27297
TANI transport, 48-69-94.	C-2617
UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie, 43-26-97.	C-2548
USŁUGI hydrauliczne, naprawa piecyków, 36-83-23.	sg-28804
UKŁADANIE, cyklinowanie, 67-62-25.	4294
USŁUGI hydrauliczne, 55-92-12.	5154
WIDEOFILMOWANIE, 11-69-13.	4001
WOD.-kan.-gaz, przeróbki, 33-67-72.	4697
WOD.-kan.-gaz, przeróbki, 55-67-50.	4698
WYWÓZ ziemi, własny transport, możliwość załadunku, tel. 55-93-74 wieczor. rem.	5193
WIDEOFILMOWANIE, 43-25-32.	sg-28585
WIDEOFILMOWANIE, 47-19-86.	C-2540
WIDEOFILMOWANIE, 78-22-56.	sg-27841
WIDEOFILMOWANIE, 43-23-18.	KK-772
WIDEOFILMOWANIE — 47-44-30.	KK-798
WYKONUJEMY: domy od podstaw, wyłki, tynki, elewacje, ocieplenie budynków, 66-33-52 (7-16).	sg-89/F/VII
WIDEOFILMOWANIE — 44-59-53.	C-2510
WIDEOFILMOWANIE uroczystości, 67-63-49.	sg-28437
WOD.-kan., c.o., gaz, — 56-54-94.	sg-27679
ŻALUZJE pionowe, poziome — gwarancja, 36-89-45.	sg-27877
ŻALUZJE — 43-39-62.	C-2547
ŻALUZJE — 55-74-74.	D-4794
ŻALUZJE — 44-34-96.	596/gB
ŻALUZJE — gwarancja, 43-52-96.	C-2594
ŻALUZJE, 56-44-35.	D-444/R
ŻALUZJE przeciwłamane pionowe, poziome, montaż — gwarancja, 33-04-55.	mg-24164
ŻALUZJE — produkcja, tel. 56-28-00 w. 23.	4770
ŻALUZJE, 55-32-51.	5117
ŻALUZJE, 55-16-97.	5118

BIZNES

LOMBARD Sądca — sponsorujemy patenty, pomysły, biznesy, Ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26. g-2653

NAWIĄZEMY współpracę z producentami i hurtownikami mat.-budowlanych. Posiadamy skł. wyrobów hutniczych przy trasie E7. Tel. 43-47-42, 43-05-05. C-2652

PROFESJONALNA obsługa księgowa firm, 22-18-36. sg-27650

POŻYCZKI

ABSOLUTNIE najniższe oprocentowanie Lombard, Królewska 65 a, 36-80-55, 4826

ABY pożyczyc pieniądze pod zastaw wszystkiego — specjalność nieruchomości „Lombard”, Długa 5, 22-15-54, sg-24442

BLYSKAWICZNE pożyczki, lokaty, 21-59-99. sg-28418

BAST — najkorzystniejsze pożyczki, komis, skup, sprzedaż złota, srebra, RTV, samochodów, innych. Kazimierza Wlk. 117, 36-86-00. 4616

BLYSKAWICZNE pożyczki, skup złota, srebra, Lombard, ul. Prądnicza 65 34-49-47. 2429

LOMBARD — Rynek Gł. ul. Jana 13, pożyczamy pod zastaw. Skup, sprzedaż, komis, 22-14-95. 5001

LOMBARD Sądca pożyczka pieniędzy dla i od ludności. Korzystne oprocentowanie. Prowadzimy skup, sprzedaż i komis wszystkiego. Polecamy tanie złoto, sprzęt RTV i wyroby skórzane, Ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26. g-2654

NATYCHMIASTOWE pożyczki, Lombard, Grottega 6, 34-22-12. sg-28435

NATYCHMIASTOWE pożyczki, Lombard, os. Teatralne 10 (budynek kina „Świt”). sg-27640

NATYCHMIASTOWE pożyczki, skup, sprzedaż złota, komis, sprzęt RTV, Lombard, Kołetek 1, 21-92-00. sg-28646

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, skup elektroniki, samochodów, Lombard, Kościuszki 17, 21-80-59. g-2599

UDZIELANIE pożyczek, niskie oprocentowanie, Lombard, Szeroka 29, 21-19-37, D-355/R

RÓŻNE

AGENCJA towarzyska „Beata”, 11-00-68. sg-28414

AMANDA to miłe spędzony czas, 34-20-28 (16.00-3.00). 4807

„CZUŁE Serce” zaprasza, 56-13-41. sg-28567

ELITA gabinet masażu dla panów, Tel. 22-65-62. 4239

FANY — agencja, 55-81-89. sg-28526

MASAŻE dla panów + supermieszkanie, 21-22-79. D-385/R

MASAŻE (wzr. wodny itp.) dla panów, Kosma, Grodzka 42, 21-71-60.

NOWO otwarty auto — komis zaprasza. Niska prowizja, Kościuszki 47. 3134

ORIENTALNY salon masażu, 21-87-49, 13-21. g-2657

SUPERMASAŻE, 36-80-55. sg-28465

SUPERMASAŻE, (012) 22-63-86. sg-27856

WROŻENIE, Zwierzyniecka 34, tel. 56-43-01. 4621

„VENUS”, Agencja Supermasażu, Królewska 65, 36-80-55. sg-28465

TRANSPRES tanie przejazdy
RFN MONACHIUM
NORYMBERGA
Bilety WAWELTUR, ul. Pawia 8
(012) 12-82-89 i 22-19-21 (8-21) sg-28461

Jeżeli chcesz ubrać siebie i swoją rodzinę taniej — bo po cenach hurtowych skorzystaj z szansy i przyjeżdż do hurtowni odzieżowej „Cugar”, która do końca sierpnia prowadzić będzie sprzedaż również w detalu.

Kraków, ul. Parkowa 1,
(Rynek Podgórski), w godz. 8.00-16.00.

ZAPRASZAMY

HURTOWNIA ZGODA

została

przeniesiona na ul. Dekerta 18, tel. 56 38 92

poleca:

- środki czystości, kosmetyki: Lechia, Uroda, Małwa, Johnson & Johnson.
- odczynniki chemiczne i szkło laboratoryjne.

sg-92/F

Urząd Miejski w Krzeszowicach,
Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami
i Rolnictwa

oferuje do wykonania

roboty z zakresu melioracji
wodnych-szczegółowych

▼ konserwacja, odbudowa oraz usuwanie awarii na rowach i urządzeniach melioracji wodnych-szczegółowych, z terenu gminy Krzeszowice.

Wykaz obiektów objętych przetargiem znajduje się w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Krzeszowicach, ul. Wyki 10, pok. 1.

W ofercie należy podać kalkulację kosztów dla poszczególnych obiektów. Ustala się termin realizacji robót do dnia 15.11.1993 r.

Oferty pisemne należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta-Melioracje” w Urzędzie Miejskim w Krzeszowicach, ul. Ogrodowa 1, do 20 sierpnia 1993 r.

Zastrzegamy prawo niewybrania żadnej z ofert bez podania przyczyny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 sierpnia 1993 roku zmarła w wieku 60 lat

s. + p.

ELŻBIETA WEGSCHEIDER

HISTORIK SZTUKI

wieloletni pracownik Muzeum Narodowego w Krakowie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 11 sierpnia 1993 roku (środa) o godz. 14 na cmentarzu Rakowickim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 11 sierpnia o godz. 8.30 w kościele parafialnym N.M.P. z Lourdes, ul. Misjonarska 37.

Pogrzebi w żalu

MATKA, WNUK, SIOSTRY, BRAT
Z RODZINĄ

W dniu 7 sierpnia 1993 r. zmarła

ELŻBIETA WEGSCHEIDER

była długoletnia pracownica działu malarstwa i rzeźby Muzeum Narodowego w Krakowie, ceniony fachowiec, serdeczna Koleżanka.

Pogrzeb odbędzie się 11 sierpnia 1993 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Rakowickim.

Dyrekcja
oraz koleżanki i koledzy
z Muzeum Narodowego w Krakowie

s. + p.

dr med. FRANCISZEK POCHOPIEŃ

LEKARZ PEDIATRA

ur. 23 listopada 1903 r., opatrzony świętymi Sakramentami zmarł 6 sierpnia 1993 r.

Wyprowadzenie Zmarłego z kaplicy na cmentarzu Rakowickim odbędzie się 12 sierpnia 1993 r. o godzinie 13.30.

Msza św. za Zmarłego zostanie odprawiona 12 sierpnia 1993 r. o godz. 7.30 w kościele OO. Karmelitów na Piasku, o czym zawiadamiają ze smutkiem

ŻONA, CÓRKA I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

s. + p.

PIOTR MIKOŁAJ DAWIDOWICZ

„DAWID”

Najukochańszy jedyny Syn, członek Klubu Wysokogórskiego KS „Korona” — sekcja wspinaczkowa, student I roku UJ, przeżywszy lat 22 zginął tragicznie w Tatrach na Kościelcu dnia 5 sierpnia 1993 roku.

Odprowadzenie Zmarłego z kaplicy na cmentarzu Batowice na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w środę dnia 11 sierpnia 1993 r. o godz. 13.40 — o czym zawiadamiają pogrążeni w żalobie

RODZICE I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 sierpnia 1993 roku zmarła przeżywszy 66 lat nasza ukochana Ciocia i Kuzynka

s. + p.

MICHALINA STEFAŃSKA

Msza św. zostanie odprawiona w środę 11 sierpnia 1993 r. o godz. 12.45 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku — o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

BRATANICA Z RODZINĄ

s. + p.

MIECZYSLAW KOPROWSKI

Ukochany Mąż, Ojciec, Brat, Teść, Dziadziu, przeżywszy lat 69 po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 6 sierpnia 1993 r.

Msza św. za Zmarłego zostanie odprawiona we wtorek 10 sierpnia 1993 r. o godz. 19.00 w kościele OO. Paulinów na Skałce.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę 11 sierpnia 1993 r. o godz. 14.00 w kaplicy cmentarnej na Salwatorze, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku — o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 sierpnia 1993 roku zmarł

s. + p.

MIECZYSLAW KOPROWSKI

Zmarły był znanym Kupcem Krakowa, długoletnim i zasłużonym działaczem Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Pogrzeb odbędzie się 11 sierpnia 1993 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Salwatorskim.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składa

Prezes

i Rada Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej
— Izby Gospodarczej

Uniwersytet Jagielloński z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 6 sierpnia br. zmarła

inż. STANISŁAWA GŁUSZEK

emerytowany, długoletni i ceniony pracownik naukowo-techniczny Zakładu Chemii Ogólnej Wydziału

DEALER HUTY KATOWICE

„SAKOPOL-2” S.C.

Pełny asortyment wyrobów H. Katowice, H. Sendzimira i innych hut oraz mat. budowlanych

NAJTAŃSZE RURY I PRĘTY W KRAKOWIE !!!

Skład: Kraków, ul. Chelmońskiego 255, tel. 368354

Biura: Kraków, ul. Ujastek 7, tel./fax 434417

Kraków, ul. Dąbrowskiego 16, tel. 563446

PRACA

AKWIZYCJA, 34-30-74. 4791

ABSOLWENTKI Studium Sekretarskiego poszukują pracy. „Peter Pan”, 22-60-85, a-57/93V

FIRMA zagraniczna oferuje dobre możliwości zarobkowe małżeństwu i kobiecie — które można realizować w wolnym czasie. Wiek 30-45 lat. Uzgodnienie terminu spotkania tel. 66-40-06, jg-28579

FIRMA handlowa zatrudni: absolwentów Akademii Ekonomicznej, handel zagraniczny, osobę z biegłą znajomością obsługi komputera, podstawy zasad księgowości, akwizytorów. Tel. 55-17-52, sg-8/F/VII

FIRMA zatrudni mężczyzn przy produkcji. Fredry 4a (kagielniki) (7-9), jg-36/F/VII

FIRMA zatrudni chałupników z Krakowa i okolic. Tel. 55-56-35 wew. 48 lub 55-38-66 wew. 170, po 18.00, jg-28833

JEDEN z największych przedstawicieli i dystrybutorów w branży medycznej poszukuje handlowca na terenie Krakowa. Wykształcenie wyższe (preferowane medyczne lub farmaceutyczne), wiek do 35 lat, prawo jazdy, dobry angielski, prezentacja, dyspozycyjność. Tel. w Warszawie 635-77-87, 635-08-32. K-893

KUCHARZA w Mszanie Dolnej, gwarantuję zakwaterowanie. Wiadomość ART Klub towarzyska 10.08. w godz. 17-19. 5060

PARKIECIARZA przyjmę, 67-27-21 po 21. 5186

PANI do dziecka potrzebna, częste wyjazdy. Prosimy o autocharakterystykę. Oferty 5188 Kraków, Wiślna 2. 5188

PRACA za granicą — poradnik — pytaj w kioskach.

PRACOWNIKA do montażu boazerii panełowej, 56-46-36 po 20. 5169

PRYWATNE liceum zatrudni sekretarkę. Oferty: 28665, Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMUJE przedstawicielstwo firmy na Dolny Śląsk. Posiadam magazyn 100 m², Polonaz, Tel. 11-71-80 lub 51-52-73, Wrocław. K-885

POŚREDNICTWO prac zleconych zaprasza osoby poszukujące dodatkowych zarobków. Os. Centrum D1, C-2563

PIELEGNIARKA opiekuje się starszą osobą, 55-82-30. a-81/93/u

ZATRUDNIĘ kucharza, Restauracja, Szczepańska 1. 5173

ZATRUDNIĘ maszynistów offsetowych, 36-09-35, 36-53-72, sg-20/F/VIII

ZLECENIA na telefon przyjmę, 43-54-39, C-2659

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego, 34-11-36, jg-28577

NAUKA

ANGIELSKI, 12-54-40. 4985

FRANCUSKI, 11-83-86. 5208

KURS Profesjonalnych Sekretarek, Zaochne Studium Informatyczne. Absolwentom pomagamy znaleźć pracę. „PETER PAN”, 22-60-95, a-47/93/V-a

KURSY komputerowe — Interbiuro, 22-37-63, sg-28615

PRAWO jazdy- Al. Słowackiego 64 34-30-74. 4788

PRAWO jazdy „Hadatt”, 21-32-22, 48-51-97, 79

KURSY PRAWA JAZDY

AUTO PERFEKT

Kraków, ul. Filipa 6, 345950

DRIVER

kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. B

☎ 44-09-77, Kraków, os. Centrum C, bl. 10 (NOT).

STUDIUM sekretarskie. Dwuletnie studium informatyczne. Absolwentom pomagamy znaleźć pracę. „Peter Pan”, 22-60-95, a-59/93/VII-b

SZKOŁA Kierowców „A, B, C, T, E”, 67-26-84, D-345/R

WARIMEX i ZNP Akademii Ekonomicznej ogłasza zapisy na Studium Księgowości i Zarządzania, 3-miesięczne, 6-miesięczne oraz roczne, pomaturalne. Zajęcia po południu. Zapisy: Kraków, Mazowiecka 25/808, 33-44-55, wew. 2014. M-130

MATRYMONIALNE

TELEFONOSWATKA, 44-32-46. C-2656

KUPNO

„ANTYKI” — kupno, sprzedaż, bezpłatna wycena (meble, obrazy, srebra). Galeria Hetmańska, Rynek Gł. 17, tel. 31-33-74, D-382/R

ANTYKI, 21-54-69. 4155

MASZYNY szwalnicze, 44-14-27, 5190

PRZEDPŁATĘ kupię, 12-61-13, sg-28603

„PERŁA”, Wielopole 24, 22-03-50, „Lombard”, skup złota, stare srebra, korale, sg-28713

ROWER górski kupię, 44-60-41. 5202

SAMOCHÓD po wypadku lub do remontu kupię. Tel. 78-63-60, 55-68-71, sg-28607

SPRZEDAŻ

BLACHA ocynkowana płaska i trapezowa, Tel. 43-05-05, 43-47-42, C-2650

KABELE, PRZEWODY, SILNIKI, OSPRZĘT ELEKTRYCZNY**HURT, DETAL CENY PROMOCYJNE!**

Kraków, al. 29-go Listopada 13, tel. 125290, 127054, 127240

PARKIET

dębowy, bukowy, sosnowy, brzozy, ozdobny. Bardzo duży wybór.

Hurtownia „BUDIP”

Kraków, ul. Balicka 55

☎ 36-43-43 M-269

Firma sprzedaje: samochód Żuk A11B rok prod. - 1987 oraz okucia kaletnicze. Informacja: tel. 56-49-23 w godz. 7.00 - 14.00

MEBLE

na zamówienie. Ul. Żółkiewska 30. Transport gratis. ☎ 21-66-93 M-271

S.C. „VICTORIA”

zaprasza na zakupy do domów handlowych na ul. Les 53 i Teligi 24 oraz sklepu RTV na os. Słonecznym 11, oraz do hurtowni RTV, ul. Czaplińskiego 3

DOMEK, 3 łodzie, w Rożnowie, 21-38-50, jg-28817

FIAT 126, 1986, 48-09-48. C-2662

FIRMA Izol-Bud poleca cement 250 z dostawą do klienta (luz — 580.000, workowy 660.000 za tonę). Inne materiały budowlane z transportem. Tel. 78-48-00, D-159/F

GARSONKI, sukienki — producent, 22-04-27, jg-28421

GARAŻ murowany, ul. Kapelanka-Kobierzyńska, 36-89-21. 5089

KOMIS komputerowy, audio-video, Królowska 65a, 36-80-55, 4825

KASETONY sufitowe drewniane z listwami. Dystrybutor firmy „Drew-Styl”, Kapelanka 13C (za „Składową Harcerską”), Tel. 67-28-66, sg-28663

KAMERY video Panasonic M-7, 47-22-45, jg-28808

KOMIS „INDEX”, 9-17 — telewizory, radia, komputery, video, pralki, lodówki, sprzęt sportowy. Al. Daszyńskiego 19, 21-30-14, jg-32/F/93

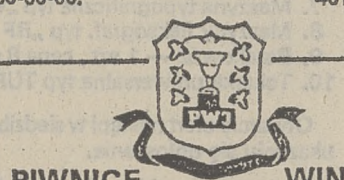
LAMPE szczelninowa, gastroskop, 12-29-78, 5210

NAJTANIEJ siatka ogrodzeniowa — 21 tys. za m², futryny stalowe. Ul. Nad Strugą 7 (012) 22-12-38. 5175

PIWO tanie beczkowe, butelkowe, napoje 0.33l z dżozowem. Wytwórnia Napojów i Rozlewnia Piwa, Bielany, 67-55-12.4882

RENAULT Trafic 1,3 t, diesel, 88, Opel Astra 1,4, GLI, 92, Alfa Romeo 1,7 D, 88, 44-18-81, sg-28654

SPRZEDAM grobowiec, Rakowice, Tel. 66-80-06, 4613



PIWNICE WIN

IMPORTOWANYCH

zapraszają do

HURTOWNI ALKOHOLI

oferując

po cenach producenta

► wina gronowe

► vermouthy

► coctails

► aperitify

po cenach hurtowych

► wódki czyste,

gatunkowe, kremy

► piwo.

30-964 Kraków, ul. Kamienna 2/4

tel. 33-13-85, tel./fax 33-49-27

czynne: pon.-piątek 7-17.

Najniższe ceny!

Zapraszamy M-182

WĘGIEL KOKS

► wysoka jakość

► niska cena.

Tani transport,

załadunek gratis.

Firma „TRAPEZ-CARBO”,

Kraków, ul. Zakopiańska 62

(teren „Solvay’u”).

☎ 67-37-99 lub 66-00-22,

wew. 157. jg-95/F/VIII

„ALTI”

hurtownia alkoholi

oferuje

w dużym asortymencie

♦ wódki czyste

i gatunkowe

♦ wina

♦ szampany

♦ piwa.

Kraków, ul. Gdańska 12,

☎ 12-74-19. mg-14/F/38

POŚREDNICTWO G.J. CHMURA

Pl. Szczepański 8

tel. 21-23-62 w. 217

Oferuje do sprzedaży:

Działki budowlane: Ul. Zakamycze 30 arów, równ. 60 tys. USD, ul. Zakamycze 7.5 ara, równ. 20 tys. USD, Bieżanów 10 arów, 100 mln., ul. Leśna 8 arów, równ. 28 tys. USD

Mieszkania:

ul. Zielińska 45 m², telefon, 310 mln ul. Brodowicza 80 m², telefon, garaż, równ. 45 tys. USDul. Kazimierza Wielkiego 65 m² z telefonem, równ. 30 tys. USDul. Mazowiecka 63 m² 3 pokoi 470 mln ul. Les, 60 m² 3 pokojowe, z telefonem 420 mln

sg

Mańkowski

ul. Karmelicka 46

☎ 33-26-93

DO SPRZEDAŻY:

★ 73 m², ul. Wiśniowa, 540 mln★ 46 m², ul. Na Błonie, 315 mln★ 40 m², ul. Pawlikowskiego, 20 tys. USD★ 101 m², ul. Pawlikowskiego, 60 tys. USD★ 30 m², ul. Żywiecka, 180 mln★ 41 m², ul. Odrzańska, 270 mln★ 55 m², ul. Galla, 440 mln★ 20 m², sklep ul. Starowiślna

★ 6,5 a, działka, Salwator — 350 mln

sg

AAA przedpłaty — pośrednictwo, 48-63-28, sg-28732

AUTOALARMY — zniżki, zamki, radia, 47-63-65, C-2647

AUTOALARMY — zamki centralne, znakovanie, 11-22-55, C-2634

AUTOALARMY, 12-33-46. 4703

AUTOALARMY, blokady, zamki centralne, 12-29-06, 5134

BLOKADY MUL-T-LOCK, Tel. 44-87-11, 2978

FIAT 126 p, 88 — pilnie sprzedam. Tel. 66-52-04 godz. 17-22. a-110/93/u

KUPIĘ — Warszawa „garbus”, Wołga „Gaz 24”, 37-88-59, jg-28811

KONSERWACJA — Zajączkowski, 48-66-44, 67-63-60, jg-28524

KUPIĘ samochód powypadkowy do remontu, 78-56-91, sg-28674

KUPIĘ karoserię do Skody 105 lub 120, 86-12-42, wewn. 58 wieczorem, sg-28687

KUPIĘ Liazę, Warszawa 48-19-85, 2169

MALUCHA, FSO, Polonez, Skoda, łada do remontu — kupię, 37-50-08 wewn. 26 (9-17), sg-28641

PRZEDPŁATY, pośrednictwo, 47-56-60, 4987

SPRZEDAM FSO 125 p, rocznik 1985, Tel. 43-57-88, a-96/93u

SPRZEDAM ładę 1500, 1989, 21-54-54 (11-18), jg-28809

WULKANIZACJA — Mateczny (7-22), jg-28524

ZDECYDOWANIE kupię Fiata, Poloneza, 47-30-83, KK-809

KAROSAZ

♦ geometria zawieszki, wymiana opon

♦ wyważanie kół na samochodzie

♦ czyszczenie zawieszki, tarcze i klocki hamulcowe

♦ na wszystkich samochodach krajowych i zach.

♦ naprawy główne, bieżące silników, skrzyni bieg.

hamulców itp. Diagnostyka silnika.

Prokocim, ul. Wielicka 224b obok CPN

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41

Cof. 8 - 18, sob. 8 - 16, tel. 55-55-41



RÓŻNE

Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Krakowie, ul. Grzegorzewska 10

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Samochód Tarpan, nr rej. KR 871G, rok prod. 1987, cena wywoławcza 9.000.000 zł.
2. Samochód Nysa TOWOS, nr rej. KR 366G, rok prod. 1987, cena wywoławcza 24.500.000 zł.
3. Samochód Nysa TOWOS, nr rej. KR 419E, rok prod. 1980, cena wywoławcza 15.000.000 zł.
4. Światłokopiarka OCE 212, cena wywoławcza 3.000.000 zł.
5. Odkurzacz przemysłowy (bułgarski), cena wywoławcza 1.000.000 zł.
6. Klimatyzatory 2 szt. typ KT 2/1, cena wywoławcza 400.000 zł.
7. Prace remontowo-malarskie, instalacyjne i elektryczne (przetarg ofertowy).

Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa Kraków, ul. Grzegorzewska 10 w sali konferencyjnej, w dn. 26.08.1993 r. o godz. 9⁰⁰.

K-884

Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa Kraków, ul. Smocza 10

ogłasza przetarg ofertowy

na kupno lub wynajem pomieszczenia mieszkalnego, o pow. 33 m², nadającego się również na lokal użytkowy, położonego przy ul. Paulińskiej 20, oficyna I p.

Informacje: biuro Spółdzielni, ul. Smocza 10, tel. 22-15-77.

934

Zakłady Mięsne w Krakowie ul. Rzeźnicza 28

ogłasza pisemny przetarg ofertowy

na dzierżawę sklepu o pow. 88 m² w Krakowie, ul. Ks. Machaya 1, os. Widok — Zarzecze.

Blizszych informacji udziela Dział Administracji tel. 21-46-60. Wadium w wysokości 7.000.000 zł należy wpłacić przelewem na konto: BGŻ O/Woj. Kraków nr 835035-1179-2511 lub gotówką w kasie zakładów, ul. Rzeźnicza 28.

Oferty wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w sekretariacie Zakładów Mięsnych w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 24.08.1993 r.

Oferty winny zawierać:

- proponowaną stawkę za 1 m² powierzchni,
- planowany charakter działalności,
- okres dzierżawy.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 26.08.93 r.

Oferent, którego oferta została przyjęta zostanie poinformowany pisemnie w terminie do 7 dni po otwarciu kopert.

Wadium przepada na rzecz wydzierżawiającego, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium oferentów, których oferta nie została przyjęta zostanie zwrócona natychmiast po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta będzie zarachowane na poczet czynszu.

Zastrzega się prawo do:

- swobodnego wyboru oferty,
- dodatkowych negocjacji z wybranymi oferentami,
- unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-883

Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie, ul. Szlak 73, tel. 34-40-33

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

Modernizacji prawego wału potoku Kościelnickiego w km. 0+000 — 3+400 w ramach przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. „Wisła — potok Kościelnicki — zad. 2”, na terenie Krakowa dz. Nowa Huta.

Podstawowe roboty:

- modernizacja wału przeciwpowodziowego — 3,105 km,
- rowy odpływowe — 239 mb,
- przebudowa słuz wałowych — 3 szt.

Termin realizacji obiektu: wrzesień 1993 — listopad 1995.

Dokumentacja techniczna do wglądu znajduje się w siedzibie Zarządu — pokój nr 47, piętro IV.

Kosztorysy nakładowe można otrzymać po dokonaniu opłaty w kasie WZMiUW.

Wadium w wysokości 30,0 mln zł, jako zabezpieczenie zawarcia umowy, należy wpłacić w kasie Zarządu w terminie do dnia 27.08.93.

Przystępujący do przetargu winien złożyć ofertę w zalakowanej kopercie w terminie do dnia 27.08.93, godz. 15⁰⁰ w sekretariacie WZMiUW — II piętro, pokój 24.

Oferta winna zawierać:

- nazwę i siedzibę oferenta oraz datę sporządzenia oferty,
- ścisłe określenie przedmiotu oferty,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- określenie kwoty wynagrodzenia wraz z wypełnionym kosztorysem normowym,
- oświadczenie, że oferent uważa się za związanego ofertą co najmniej w ciągu minimalnego okresu jej ważności tj. do zawarcia umowy pisemnej,
- akt prawny o działalności jednostki potwierdzający, że jego profil działania obejmuje zakres robót przewidzianych w przetargu,
- informację o liczbie zatrudnionych pracowników, ilości posiadanego sprzętu oraz posiadania laboratorium do badania wskaźnika zagęszczenia wałów przeciwpowodziowych,
- dokument o wiarygodności ekonomicznej.

Przetarg odbędzie się w dniu 2.09.1992 o godz. 10⁰⁰ w siedzibie WZMiUW pokój 24, piętro II.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również uznania, że przetarg nie dał rezultatu, bez podania przyczyny.

K-879

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Kasperskiego w Krakowie

oferuje do sprzedaży

lokale mieszkalne i handlowe

w os. Kurdwanów przy ul. Halszki-Wysłouchów.

Blizsze informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni, ul. Klina 2, pokój 134, lub telefonicznie 11-94-67, 12-78-87.

IS-81/F/VII

Drukarnia Wydawnicza

ul. Wadowicka 8, 30-415 Kraków

ogłasza pisemny, ofertowy przetarg na n/w maszyny

1. Linotypy typ „N-140” — 4 szt., cena 15 mln zł/szt.
2. Piec do wygrzewania płyt offset, typ „112B” — 1 szt., cena 10 mln zł
3. Aparat reprodukcyjny typ „AVZ” — 1 szt., cena 15 mln zł
4. Agregat sprężarkowy typ — 1 szt., cena 10 mln zł
5. Korektorki mechaniczne typ „A-12” — 2 szt., cena 3 mln zł/szt.
6. Odlewarka do linii zecerskich typ „AtP” — 1 szt., cena 5 mln zł
7. Maszyna typograficzna typ „Victoria” 820 — 1 szt., cena 20 mln zł
8. Maszyny fleksograf. typ „RF 64” — 2 szt., cena 40 mln zł/szt.
9. Barakowóz — 1 szt., cena 8 mln zł
10. Tokarka uniwersalna typ TUB-32 — 1 szt., cena 10 mln zł.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Drukarni Wydawniczej w 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania maszyn z przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela Służba Utrzymania Ruchu, tel. 66-28-35.

K-884

Zarząd Spółdzielni Inwalidów im. E. Dembowskiego Kraków, ul. Lwowska 26

sprzeda

w drodze przetargu nieograniczonego

1. Żuk A06B, rok prod. 1984, cena wywoł. 20.000.000 zł, nr rej. KRC 515G.
2. Silnik typ S-21, nr 801402, cena wywoł. 1.200.000 zł, zużycie 90%.
3. Silnik typ S-21, nr 811689, cena wywoł. 1.800.000 zł, zużycie 85%.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.08.1993 r. o godz. 10⁰⁰ na terenie Zakładu Produkcyjnego przy ul. Wybickiego 5. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej w kasie spółdzielni, ul. Lwowska 26 do dnia 24.08.1993 r.

Ogłędziny pojazdu i silników można dokonać na terenie Zakładu „Fort” przy ul. Wybickiego 5 w dniach 23 i 24.08.93 od godz. 8⁰⁰ do 13⁰⁰.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Rozwiązujemy wszelkie problemy kominowe!

ANAKOM

Rynek Kleparski 4/19
tel./fax 22-50-90



ZŁ. GARMONY

REKLAMY

światła, szyldy, kompleksowe, wizualizacje

TAPETY NATRYSKOWE

bawolniane, czyste ekologicznie!

ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE

oraz żaluzje, story, markizy

Kraków, ul. Komorowskiego 8

Penra

22 96 74
22 27 64
67 43 80

NAJSTARSZY W KRAKOWIE

LOMBARD

UDZIELA POŻYCZEK POD ZASTAW

bez ograniczeń, na korzystnych warunkach (samochody, nieruchomości, antyki, złoto itp.).

Kraków, Plac Szczepański 8, I piętro, tel. 21-20-33, 21-21-10, w. 204 i 205.

Czynny 9-17.

770

KOMPUTEROWY BANK INFORMACJI

Hurtownie, usługi.
Pon.-pt. 9.00-14.00,
56-42-81.

958



INTER
TAXI
TRANSPORT

UWAGA!
dla stałych klientów
ulgi.

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPEDYCYJNE
Kraków, ul. Zakopiańska 9, tel. 67-68-88, 67-37-88, fax. 67-38-68

OFERUJE USŁUGI PRZEWOZOWE

w kraju i za granicą samochodami od 2 do 24 ton

w tym przewozy nadwoziami:

- obudowanymi, izotermi
- ładunki przestrzenne
- naczepy jumbo

Specjalizacja w przewozach
w kierunku południowym.

m. 227

P.U.I. ENERGO-TERM S.C.

31-120 Kraków, al. Mickiewicza 31/33, tel. 333344 w. 571, 573

dostarczamy urządzenia dla potrzeb energetyki oraz wykonujemy kotłownię olejowo-gazowe wodne i parowe pod klucz wraz z projektowaniem.

OFERUJEMY:

- kotły wodne o mocy 18-3500 kW,
- kotły parowe o wyd. 100-3500 kg/H,
- wytwornice pary,
- palniki olejowo-gazowe,
- stacje uzdatniania wody i urządzenia do czyszczenia kotłów,
- filtry do wody przemysłowej i spożywczej,
- naczynia przepływowe wzbiorcze firmy C.I.M.M.,
- armaturę zabezpieczającą i regulacyjną firmy SPIRAX-SARCO,
- liczniki przepływu oleju firmy KENT-METERS,
- kominy ze stali nierdzewnej,
- wyroby stalowe (kolana hamburskie, kominierze, dennice itp.)

g-495

Biuro Wyborcze Urzędu Miasta Krakowa

przygotowujące

wybory parlamentarne w Krakowie
zaprasza mieszkańców Krakowa do udziału
w pracach komisji wyborczych.

Chętnych prosimy o osobiste zgłoszenie w budynku UMK przy Placu Wszystkich Świętych 3/4, parter, pok. nr 9, w godzinach pracy Urzędu. Dodatkowe informacje pod nr tel. 22-66-00 lub 16-12-64.

JG-28801

Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych i Mieszkaniowych w Krakowie, ul. Fatimska 41a

ogłasza przetarg

na wynajem budynku hotelowego, o powierzchni użytkowej 2.820 m² os. Złotej Jesieni nr 5, Kraków-Nowa Huta.

Cena wywoławcza za wynajem budynku wynosi miesięcznie 85.000 tys. zł + podatek VAT i koszty mediów energetycznych.

Pisemne oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, pok. 205, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

O terminie przetargu informacji zostaną powiadomieni pisemnie.

Blizszych informacji uzyskać można pod nr telefonu 482022 wewn. 221.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

g-969



MOTORYZACJA

OPONY

stomil — niskie ceny

Pirelli — bonifikaty

SEMPERIT *Bavum*

F.H.U. **MUSTANG**

Kraków, ul. Mała Góra 97

tel. 554024 (9⁰⁰-17⁰⁰)

m-178



WSZYSTKIE CZĘŚCI
DOBÓR KOMPUTEROWY

MITSUBISHI

MAZDA-SEAT

SUBARU PORSCHE

I INNE

F.H. LAGUNA

ul. Królewska 5, 33 66 56

ZNIŻKI DLA ZAKŁADÓW

NAPRAWCZYCH

g-348



Mercedes-Benz

PROMOCYJNA OFERTA!

MERCEDESY DOSTAWCZE 100 MB
w leasingu już od 32.800 DM
tylko do 15 sierpnia.

► ATRAKCYJNY 3-letni LEASING

- na wszystkie typy dostawczych i ciężarowych
- TYLKO 28% wpłaty przed odbiorem

► DLA PŁATNIKÓW VAT

- warunki korzystniejsze niż dotychczas

NISKIE CENY — WYSOKIE RABATY

Sobiesław Zasada Ltd

Kraków, ul. Armii Krajowej 17 — (012) 360-015, 361-856, 361-377; fax (012) 360-692

POLSKIE TOWARZYSTWO SAMOCHODOWE
PBB INVEST – BANK S.A.

Proponują

w sierpniu promocyjne warunki zakupu samochodu

na kredyt.

Uno Tipo Tempra Croma

marki Fiat

Korzystając z warunków promocyjnych Twój samochód będzie

tańszy o 8 milionów zł!

Szczegółowe informacje: w placówkach PBB Invest – Bank S.A. na terenie całego kraju i u dealerów Fiat Auto Poland.

PBB Invest – Bank S.A. Poznań ul. Zwierzyniecka 18, tel. 484-591, fax 668-322.

Oddziały i przedstawicielstwa Invest – Banku S.A.:

Białystok ul. Elektryczna 1, tel. 323-344, fax 329-141 • Bielsko-Biała ul. Warszawska 5, tel. 200-33, fax 250-37 • Bydgoszcz ul. Rumińskiego 6, tel. 286-192, fax 287-603 • Częstochowa ul. Kościuszki 9a, tel. 242-997, fax 242-997 • Gdańsk ul. 3 Maja 9a, tel. 321-261, fax 320-755 • Gorzów Wlkp. ul. Jagiello 7, tel. 271-40, fax 271-40 • Jelenia Góra ul. Korczaka 1a, tel. 236-15, fax 236-15 • Kalisz ul. Konopnickiej 2/4, tel. 319-86, fax 312-62 • Katowice ul. Czerwińskiego 6, tel. 584-411, fax 596-939 • Kielce ul. Piotrkowska 12, tel. 429-74, fax 482-64 • Konin ul. 3 Maja 62a, tel. 429-404, fax 428-531 • Koszalin ul. Marszałka Piłsudskiego 56, tel. 454-462, fax 454-462 • Kraków ul. Wielopole 17, tel. 222-550, fax 222-550 • Leszno ul. Krasińskiego 38, tel. 205-568, fax 205-568 • Lublin ul. Bernardyńska 3, tel. 249-33, fax 256-39 • Łódź ul. Zielona 15, tel. 323-082, fax 323-400 • Nowy Sącz ul. Pijarska 14, tel. 209-15, fax 209-15 • Olsztyn ul. 22 Lipca 5, tel. 273-787, fax 273-787 • Opole ul. Krawiecka 13, tel. 366-36, fax 366-37 • Ostrołęka ul. Kilińskiego 42, tel. 39-68, fax 39-68 • Ostrów Wlkp. ul. Gimnazjalna 14, tel. 361-084, fax 361-084 • Piła ul. Sikorskiego 9, tel. 124-731, fax 123-273 • Piotrków Tryb. ul. Młynarska 2, tel. 476-556, fax 476-556 • Pleszew ul. Kaliska 24, tel. 421-192, fax 421-192 • Poznań ul. Zwierzyniecka 18, tel. 484-591 w.504, fax 484-591 w.248 • Radom ul. Kilińskiego 15/17, tel. 246-32, fax 246-32 • Rybnik ul. Armii Krajowej 3, tel. 262-85, fax 262-85 • Rzeszów ul. Zygmuntowska 9, tel. 620-605, fax 620-605 • Słupsk ul. Pomorska 33, tel. 240-34, fax 277-27 • Sosnowiec ul. Sienkiewicza 25, tel. 663-875, fax 663-875 • Szczecin ul. Mariacka 6/8, tel. 330-130, fax 330-080 • Toruń ul. Szosa Chełmińska 28, tel. 277-37, fax 277-37 • Wałbrzych ul. Rynek 20/2, tel. 222-33, fax 222-33 • Warszawa I ul. Filarecka 3, tel. 399-171, fax 398-801 • Warszawa II ul. Bracka 25, tel. 276-857, fax 278-104 • Wrocław ul. Powstańców Śląskich 43, tel. 676-653, fax 676-653 • Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 667-34, fax 667-34



SPRZEDAŻ

* MEBLE *

STOISKO W PRZYZIEMIU DOMU HANDLOWEGO
„JUBILAT”
NAJNOWSZE WZORY; POLSKA PRODUKCJA.
WEJŚCIE OD AL. KRASIŃSKIEGO 1

Firma „Bas”

— sprzedaż stolów
bielardowych żetonowych.
Niskie ceny.

Bochnia, ul. Proszowska 23A
tel. kier. (0197) 250-71 873

BETON

transport + pompa
ul. Powstańców 50

☎ 11-16-96

CUKIER ★ CUKIER ★ CUKIER

CUKROWNIA „KRASNYSTAW” W KRAKOWIE

Nowa Huta, ul. Wąwozowa 34 A

☎ 44-09-27 lub 44-46-66 wew. 57-77, 8.00-19.00.

★ Plac hurtowy Balice nr 398, 241.

★ Plac hurtowy Rybitwy nr 130, 550, 226.

★ Plac hurtowy Katowice, ul. Przy Bukowcu.

★ Nowy Targ, ul. Ceramiczna 9.

Upusty ○ Transport ○ VAT ○ Najwyższa jakość.

BLACHY DACHÓWKOWE, ELEWACYJNE I INNE

- najtańsze w Polsce • supertrwale • łatwe w montażu
- bardzo lekkie • pokryte poliestrami, plastizolem i innymi warstwami
- kolorowe • wymiary na życzenie.



Wieliczka, ul. Dębowa 44, tel. 78-49-64,
godz. 14.00 — 19.00
(tel. domowy 78-23-91, godz. 11.00 — 13.00).

Firma Handlowa KrakChemia S.A.
w Krakowie

zaprasza do nowej

HURTOWNI CHEMICZNEJ I PAPIERNICZEJ

w Nowym Sączu ul. Elektrodowa 62 /Biegonice/

- farby, lakiery, rozcieńczalniki
- kleje, tapety
- wykładziny podłogowe z PCV i dywanowe
- artykuły chemii gospodarczej
- wyroby z folii - torby "reklamówki", worki na żywność i śmieci oraz

- papier śniadaniowy, toaletowy
- serwetki, chusteczki higieniczne, ręczniki papierowe
- środki higieny osobistej i pieluchy jednorazowe

33-300 Nowy Sącz, ul. Elektrodowa 62
tel. 227-14, 229-49 w.14
tel./ fax 228-46

Hurtownia czynna:
pon. - pt. 8.00 - 16.00 sob. rob. 7.00 - 15.00

NAJWIĘKSZA W KRAKOWIE! W NOWEJ SIEDZIBIE



ARTYKUŁY:

→ SZKOLNE

→ BIUROWE

HURTOWNIA

→ ZABAWKI

- ⇒ ASTRA PRZEMYSŁ
- ⇒ PRUSZKÓW
- ⇒ WZWP WROCŁAW
- ⇒ KLUCZE
- ⇒ ZENITH — CZĘSTOCHOWA

CENY FABRYCZNE!

(rabaty do 4%, ponad 3.000 artykułów).

KRAKÓW, UL. ZABŁOCIE 22,

TEL./FAX (0-12) 56-56-98, 56-38-52 w. 12.

BLACHA

Nowość — powlekana dachówkowa, kolor wiśniowy, ciemny brąz.
Powlekana trapezowa i płaska, 9 kolorów
Ocynkowana trapezowa i płaska. Czarna, grubość 1-3 mm

RURY

czarne, ocynkowane. Usługa trapezowania. Szeroki wybór materiałów budowlanych. Firma „TRAPEZ-CARBO” Kraków, ul. Zakopiańska 62 (teren Solvay'u), tel. 66 00 22 w. 196, 67 27 20, tel./fax 67 09 91
NOWY SKŁAD: ul. Chlebowa 6 (róg Dobrego Pasterza i 29 Listopada). Czynne 7.00-16.00 w każdą sobotę 7.00-13.00.

F.T.H. „BOFAR”

SERY ŻÓŁTE
TOPIONE

Duży wybór oraz
MAZARELLA
do pizzy i zapiekanki.



bezpośredni importer

- ▲ FIRANY
- ▲ ZASŁONY
- ▲ KARNISZE i inne detale prod. zachodniej
- ▲ USŁUGI w zakresie szycia firan i zasłon

ul. św. TOMASZA 27

(od ul. Szpitalnej w stronę Plant)

☎ 22 55 76

FLIZY TERAKOTA

Opczno
Hiszpania — ceny promocyjne
Słowacja — klinkier, mrozoodporne, elewacyjne

PARKIET

dąb, buk, mozaiki — producent państwowy

STOLARKA

- skrzydła drzwiowe
- okna skrzynkowe, szwedzkie
- okna termoizolacyjne malow., niemelow.
- okna nietypowe (przyjmujemy zamówienia) oraz inne materiały

MODERN-BUD

Kraków, ul. Zabłocie 2/3 i 7,
tel. 56 09 91, 56 24 05
godz. 7³⁰-17³⁰

PHU „Kor-Pol”

Łódź, ul. Wrocławska 7,
tel. 54-20-39
(dojazd od ul. Lutomierskiej)

oferuje
po atrakcyjnych cenach
TKANINY

- pościelówka koral 140-11.000 + VAT
- pościelówka koral 160-11.500 + VAT
- pościelówka prześcieradłowa 150-11.500 + VAT
- tkaniny drukowane pościelowe 160-19.000 + VAT
- tkanina pościel drukowana 160-28.500 + VAT

VAT wynosi 22 %

HURTOWNIA „ORCO”

MAGAZYN — Kraków,

ul. Albańska 7

PATRONAT

Z.P.Dz. „SIGMATEX”

oferuje w cenach producenta:

- bieliznę * pidżamy * płaszcze kąpielowe * spodenki * koszulki * bluzy * golfy * półgolfy * ubrania treningowe * prześcieradła frotte.

Ponadto: bieliznę męską w szerokim asortymencie.
ZAPRASZAMY

poniedziałek — piątek 8-16

sobota 8-14

Tel/Fax: (012) 55-99-88



TURYSTYKA

KOLONIE OBOZY WCZASY

◇ w górach ◇ nad morzem

B.T. » TRAPER «

ul. Karmelicka 31, pok. 5

36-22-61 8.00 - 12.00

22-77-22 w. 15, 9.00 - 18.00

R-402

RZYM NEAPOL

najszybciej i najwygodniej

Radtur

REGULARNE

PRZEWOZY

ksurowymi autokarami,

video + WC.

ODJAZDY

poniedziałek, wtorek, środa,
czwartek, piątek, sobota.

Kraków,

ul. M. Skłodowskiej-Curie 9

☎ 21-80-22, 21-37-00

w godz. 9.00 — 17.00. sk-26

Agencja Turystyczna LAJKONIK

31-146 Kraków, ul. Długa 42,
tel. 22-47-51, fax 22-40-04

KOŁOBRZEG: pok. 2- i 3-os.
29.VIII-11.IX, cena z pełnym wyżywieniem — 2.180.000 zł.

WYCIECZKI: Rzym i Watykan,

Paryż i zamki nad Loarą, La Salette

— Monako — Monte Carlo

— Awinion — Lourdes — Nimes

— Carcassonne — Lyon,

Wiedeń i okolice.

WCZASY: Włochy, Francja, Piw-

niczna, Bystra, Żegiestów, Unie-

ście i inne.

WYCIECZKI na zamówienie!

JG-26839

TELEGRAM

• dodatkowy turnus obozu

FRANCJA — VALRAS

transport, noclegi, wyżywienie

w programie:

Wenecja, Verona, Carsassone,

Avignon, Monako.

Zapraszamy młodzież i dorosłych!

B.T. „HARCTUR”, ul. Karmelicka 31

tel. 34-00-11, 33-93-29

BT AN-KA

CZŁONEK POLSKIEJ ZBY TURYSTYKI

Balicka 17A, Kraków

tel. 36-27-88 fax 36-23-55.

Przewozy

koncesjonowanych firm:

Niemcy, Francja, Włochy,

Tanie bilety lotnicze.

Wynajmowanie autokarów.

„OMNIX”

— komfortowe

przejazdy autokarowe:

- PARYŻ
- LYON
- NICEA
- MARSYLIA
- MEDIOLAN
- RZYM
- NEAPOL i inne
- MONACHIUM
- HAMBURG
- MADRYT
- LIZBONA
- Anglia, Belgia, Szwajcaria
- WIEDEŃ

Kraków, ul. Garncarska 7,

tel. 21-25-61 (9-17)



BIURO PODRÓŻY

Jagiellonia

DZIENNIKA POLSKIEGO

OFERUJE

WŁOCHY (25.09 — 04.10.93)

★ IMPREZA OBJAZDOWA: Wiedeń, Wenecja, San Marino, Rzym, Sorento, Pompeje, Capri, Florencja; cena: 6.800.000 (autokar, noclegi, wyżywienie).

WĘGRY

(terminy 7 dniowe — od soboty do soboty) — II połowa sierpnia.

★ BALATON — Balatonboglár, Balatonlelle — apartamenty — cena — 4.400.000 (apartament). Balatonalmádi — pensjonat, pokoje 2 os. z łazienką, 2 posiłki dziennie — 2.140.000 zł/osoba.

SŁOWACJA

★ ZEMPLIŃSKA ŠIRAVA — ciepłe jezioro w Karpatach — pasmo Vihorlatu, 300 km od Krakowa, winnice, atrakcje turystyczne.

— OŚRODEK WYPOCZYNKOWY, pok. 2 os. (możliwość dostawki) z łazienką, balkonem. W obiekcie: kryty basen, sauna, kort do gry w kometkę, mini golf, możliwość korzystania z zabiegów leczniczych, wyżywienie (3 posiłki dziennie). Terminy: 7 lub 14 dniowe, od soboty do soboty. Cena: 2.340.000 zł/os. — 7 dni, 4.550.000 zł/os. — 14 dni.

— DOMKI CAMPINGOWE — 3-, 4-os., dwupokojowe, nad samym jeziorem, wspólny węzeł sanitarny, bez wyżywienia. Terminy: 7-dniowe, od soboty do soboty. Cena: 2 950 000 zł/domek — 7 dni.

WCZASY KRAJOWE

MORZE:

★ JASTARNIA — kwatery prywatne — 130 000 os./dzień (zakwaterowanie); terminy dowolne.

★ ŁEBA — ośrodek wczasowy, 2.800.000 os./10 dni; 18 — 28.08.

JEZIORA

★ SIELPIA — woj. kieleckie (17 km od Końskich) — 16-29.08. — domki drewniane (3-, 4-osobowe) — 280.000 domek/dzień/zakwater. — domki murowane (2-, 4-osobowe) — 2.700.000 osoba z wyżywieniem — pokoje 2-, 3-osobowe z łazienką — 2.900.000 osoba z wyżywieniem.

GÓRY

★ Zakopane-Krzepitówkl, Kościelisko, Krościenko, Polanica Zdrój, Szczyrk.

★ Korbiewów — terminy 7-, 14-dniowe, ośrodek wczasowy, pok. 2-, 3-, 4-os., z łazienkami, wyżywienie, cena: 1.645.000 zł/os. — 7 dni, 1.365.000 — 7 dni (dzieci do 7 lat).

★ Krynica — terminy 7-, 14-dniowe, ośrodek wczasowy, pok. 2-, 3-, 4-os., z łazienkami, wyżywienie, cena: 1.500.000 zł/os. — 7 dni, 1.200.000 zł/os. — 7 dni (dzieci do 7 lat). Specjalne zniżki w terminie 16 — 29.08, cena 1.260.000 — 7 dni, 2.480.000 — 14 dni.

KURSY JĘZYKOWE W LONDYNIE — 4.400.000 zł (kurs 2-tygodniowy) + zakwaterowanie 35 £/tydzień, dojazd autokarem od 2.300.000 zł lub samolotem od 269 USD.

PRZEJAZDY AUTOKAROWE: Belgia, Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Szwajcaria, Wielka Brytania, Włochy

BILETY LOTNICZE

UBEZPIECZENIA TURYSTYCZNE

EUROPA — AZJA — AFRYKA — AMERYKA

atrakcyjna oferta niemieckich biur podróży m.in. NECKERMANN REISEN

(bezpośrednia współpraca)

WŁOCHY, FRANCJA, HISZPANIA i inne kraje Europy — hotele i pensjonaty

z wyżywieniem, apartamenty 3 — 8-osobowe bez wyżywienia — dojazd własny

HISZPANIA — Wyspy Kanaryjskie, Majorka, TUNEZJA, BRAZYLIA, DOMINIKANA, KOSTARYKA, MEKSYK, MALEDIWY, INDONEZJA, SESZELE, TAJLANDIA, WENEZUELA i inne — przelot, hotel, wyżywienie, cotygodniowe, całoroczne terminy.

Zapraszamy do Biura Podróży

Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Wiślna 2,

tel. (012) 22-03-45, tel./fax 22-77-93, telex 322795

od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 14.00. Punkty

informacyjne w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego”: • Bochnia, ul. Kazimierza Wilk. 37,

tel./fax 256-22 • Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax 630-72 • Tarnów, ul. Krakowska 12,

tel./fax 21-35-20, 22-31-48 • Nowy Sącz, Narutowicza 6, tel. 204-49, fax 204-78 • Bielsko-

Biała, ul. 3 Maja 7, tel. 266-55 • Oświęcim, ul. Prusa 3, tel./fax 308-04.



NECKERMANN+REISEN